

SPRAWOZDANIA
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO
W TORUNIU

61

1 I 2007 – 31 XII 2007



TNT

TORUŃ 2008

I-10165

Prac. Pomorskich, 09050/2007

REDAKTOR NACZELNY WYDAWCTWA

SPRAWOZDANIA
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO
W TORUNIU

SPRAWOZDANIA

TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU

SPIS TREŚCI

I. DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE TOWARZYSTWA

Przemówienie prezesa Towarzystwa prof. dr. hab. Andrzeja Woszczyka	5
Wykład prof. dra hab. Jana Parzyskiego "Kościół amerykański a zasada separacji religii od państwa"	8
Protokół Walnego Zgromadzenia Członków Towarzystwa Naukowego w Toruniu w dniu 22 lutego 2007 r.	34
Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Naukowego w Toruniu za rok 2007	36
Sprawozdanie z gospodarki Towarzystwa Naukowego w Toruniu za rok 2007	41
Protokół z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Towarzystwa Naukowego w Toruniu w dniu 30 stycznia 2007 r.	44
Zmiany w składzie Towarzystwa	45

61

1 I 2007 – 31 XII 2007

II. SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ

WYDZIAŁ I

Marchwińska Agnieszka, Królewskie dwory zon Zygmunta Augusta. Organizacja i składy osobowe	48
Szula Wojciech, Średniowieczne kurkierstwo na ziemiach polskich	53
Simiński Rafał, Od „solitudo” do „urbis” - Przestrzeń jako przedmiot wyobrażeń w infantach i Przemysław XII do początku XV wieku	57
Krzemiński Tomasz, Przemysław XII (1865-1935)	57
Ziendeńska Anna, Ryga w Państwie Litewskiej (1581-1621)	57
Czaja Roman, Grupy stałocenne w miastach litewskich w średniowieczu	57



TNT
TORUŃ 2008

○

C12734

E.2500/09

0005/02020
REDAKTOR NACZELNY WYDAWNICTW TNT

Krzysztof Obremski

SPRAWOZDANIA
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO
W TORUNIU

Opracowanie redakcyjne

Bożena Soltys

10

Prac. Tow.

ISSN 0371-375x

09050

C 12734



TOWARZYSTWO NAUKOWE W TORUNIU

Wydanie I. Ark. druk. 4,75

Wąbrzeskie Zakłady Graficzne
Wąbrzeźno, ul. Mickiewicza 15

SPRAWOZDANIA
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO
W TORUNIU

Nr 61

1 I 2007 – 31 XII 2007

SPIS TREŚCI

I. DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE TOWARZYSTWA

Przemówienie prezesa Towarzystwa prof. dra hab. Andrzeja Woszczyka ..	5
Wykład prof. dra hab. Jana Perszona „Kościół amerykański a zasada separacji religii od państwa”	8
Protokół Walnego Zgromadzenia członków Towarzystwa Naukowego w Toruniu w dniu 22 lutego 2008 roku	34
Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Naukowego w Toruniu za rok 2007	36
Sprawozdanie z gospodarki finansowej Towarzystwa Naukowego w Toruniu za rok 2007	41
Protokół z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Towarzystwa Naukowego w Toruniu w dniu 30 stycznia 2008 roku	44
Zmiany w składzie Towarzystwa	45

II. SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ

WYDZIAŁ I

<i>Marchwińska Agnieszka</i> , Królewskie dwory żon Zygmunta Augusta. Organizacja i składy osobowe	48
<i>Szulta Wojciech</i> , Średniowieczne przeprawy mostowe na ziemiach polskich	53
<i>Simiński Rafał</i> , Od „solitudo” do „terra culta”. Przestrzeń jako przedmiot wyobrażeń w Inflantach i Prusach od XIII do początku XV wieku	57
<i>Krzemiński Tomasz</i> , Polityk dwóch epok. Wiktor Kulerski (1865–1935)	57
<i>Ziemlewska Anna</i> , Ryga w Rzeczypospolitej polsko-litewskiej (1581–1621)	57
<i>Czaja Roman</i> , Grupy rządzące w miastach nadbałtyckich w średniowieczu ...	57

<i>Zysk Bożena Katarzyna</i> , Stanowisko Norwegii wobec rozszerzenia NATO na państwa Europy Środkowej, ze szczególnym uwzględnieniem Polski w latach 1989–1999	57
---	----

WYDZIAŁ II

<i>Bohuszewicz Paweł</i> , Polski romans barokowy w perspektywie narratologicznej	58
Posiedzenia Komisji Filologiczno-Filozoficznej	58
Posiedzenia Komisji Historii Sztuki i Konserwatorstwa	58

WYDZIAŁ III

<i>Kozieł Zenon</i> , GIS jako szeroko pojęta nauka o informacji geograficznej ...	60
Posiedzenia Komisji Nauk Biologicznych	60
Posiedzenia Komisji Geograficzno-Geologicznej	63
Posiedzenia Komisji Nauk Medycznych	65

WYDZIAŁ IV

Posiedzenia Komisji Ekonomicznej	67
--	----

III. MATERIAŁY BIO- I BIBLIOGRAFICZNE CZŁONKÓW WYDZIAŁÓW TOWARZYSTWA

Wydział II

Kościółek Anna	68
Lewandowski Waław	70

WYDAWNICTWA TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU

ZA ROK 2008	74
-------------------	----

I

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE TOWARZYSTWA w dniu 22 lutego 2008 r.

PRZEMÓWIENIE PREZESA TOWARZYSTWA PROF. DRA HAB. ANDRZEJA WOSZCZYKA

Miło mi jest powitać Państwa na Walnym Zebraniu Towarzystwa Naukowe-
go w Toruniu w 133 roku jego istnienia.

Witam przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego i Prezydenta Miasta Toru-
nia. Szczególnie miło mi powitać pana profesora Andrzeja Radziwińskiego,
prorektora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika i równocześnie członka Zarządu
naszego Towarzystwa oraz pana prorektora UMK Leszka Kuka. Witam pana
rektora Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy i zarazem naszego członka
profesora Gabriela Wójcika. Witam wszystkich zebranych, członków i gości
naszego Towarzystwa.

Towarzystwo nasze powstało z potrzeby serc i umysłów, ale też z miłości do
Pomorza Nadwiślańskiego i szczerzej chęci służby tym ziemiom. Służby dla
poszukiwania świadectw historii tych ziem i ich mieszkańców, dawania świad-
ectwa prawdzie o ich przeszłości i czasach współczesnych. Słowem, aby słu-
żyć „Nauce”, jak to można przeczytać na gmachu Towarzystwa. Było pierwszą
polską organizacją naukową na Pomorzu. Zbierało więc Towarzystwo dowody
materialne i duchowe polskości znajdujące się na tych ziemiach, poszukiwało
i publikowało materiały źródłowe dotyczące przeszłości tych terenów. Wszyst-
ko po to, aby przeszłość naszą ocalić od zapomnienia. Zbiory muzealne Towa-
rzystwa stały się zaczątkiem dzisiejszego Muzeum Okręgowego. A Książnica
Miejska powstała z inspiracji i pracy Towarzystwa Naukowego i przez kilka-
dziesiąt lat mieszcząca się w gmachu Towarzystwa dziś zowie się Książnicą
Kopernikańską i jest jedną z najważniejszych bibliotek Pomorza i Kujaw. To
w niej zbierali się przybyli z Wilna i Lwowa uczeni, aby po latach wojny po-
czuć na nowo smak nauki i zdecydować o trwałym związku z Toruniem i bu-
dowie fundamentów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Dziś Towarzystwo ma charakter akademicki i opiera się głównie na pracow-
nikach Uniwersytetu, ale należą do niego też członkowie, którzy, choć sami nie

uprawiają nauki, po prostu chcą być poinformowani o tym co się w nauce dzieje. Jednoczy wszystkich zainteresowanych nauką i stanowi forum spotkań specjalistów różnych dziedzin. Obok działalności badawczej, prowadzonej w zaciśku bibliotek i archiwów, główną domeną Towarzystwa jest działalność wydawnicza. Realizujemy ją najczęściej we współpracy z innymi instytucjami, takimi jak Uniwersytet, Urząd Miasta czy Kuria Diecezjalna. W roku 2007 wydaliśmy łącznie 14 pozycji. Wydawnictwa te wyłożone są do wglądu w tej Sali.

Naszą chlubą jest czasopismo „Zapiski Historyczne”, które zostało założone w 1908 r. i wychodzi do dzisiaj – ma więc już prawie 100 lat. Życzymy mu dalszych setek lat istnienia i utrzymywania swego wysokiego poziomu. Trzeba tu powiedzieć, że jest to jedno z najstarszych polskich czasopism historycznych i do tego czasopismo cieszące się międzynarodowym uznaniem.

Prowadzimy 2 projekty badawcze: jeden finansowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego – dotyczący wikariuszy katedry gnieźnieńskiej w XIII do połowy XV wieku i drugi, grant Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej, dotyczący studium nad metodą elektronicznej publikacji źródeł (księgi pruskie w Internecie).

W ostatnim roku zorganizowaliśmy lub współorganizowaliśmy 7 konferencji naukowych.

W dniu 31 grudnia 2007 r. Towarzystwo Naukowe w Toruniu liczyło 561 członków. Niestety odeszli od nas na zawsze następujący członkowie wydziałów:

Prof. dr hab. Jadwiga Klimaszewska, członek zamiejscowy Wydziału I od 1965 r. Urodziła się w 1910 r. w Stanisławowie. Staż nauczyciela akademickiego rozpoczęła w 1930 r. jako asystentka w Katedrze Etnografii Słowian UJ. W latach 1936–1939 pracowała w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. W okresie okupacji działała bardzo aktywnie w Obywatelskim Komitecie Pomocy, w RGO i PCK na terenie Krakowa i okolic. W lutym 1945 r. podjęła pracę asystenta UJ. W 1947 r. uzyskała stopień doktora filozofii w zakresie etnografii. W 1963 r. przeniosła się do Torunia, gdzie objęła Katedrę Etnografii na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. W 1968 r. otrzymała tytuł profesora nadzwyczajnego nauk humanistycznych. W 1972 r. wróciła do Krakowa, gdzie w 1973 r. została Kierownikiem Katedry Etnografii i funkcję tę pełniła aż do przejścia na emeryturę. Była wybitnym znawcą kultury ludowej narodów słowiańskich i specjalistką w zakresie atlasów etnograficznych. Zmarła 22 października 2006 r.

Prof. dr hab. Jerzy Olczak, członek TNT od 1980 r., członek Wydziału I od 1983 r. Urodził się w Bydgoszczy w dniu 31 lipca 1929 r. Szkołę średnią ukończył w Szczecinku w 1950 r. W 1955 r. ukończył studia historii kultury materialnej na Uniwersytecie Poznańskim i od tego czasu do 1979 r. był pracownikiem tej uczelni. Tam też uzyskał doktorat w 1965 r. Habilitował się na UMK w 1990 r. Od końca lat 1970 do roku 2007 był pracownikiem Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, a w latach 1979–1981 dyrektorem Instytutu Archeologii

i Etnografii UMK. Jego specjalnością naukową było badanie dziejów szkła i twórczości szklarskiej. Był też specjalistą w dziedzinie osadnictwa średnio-wiecznego. Był autorem ponad 160 prac, w tym 12 książek, a także redaktorem naczelnym czasopism „Archeologia Historica Polona” i „Acta Universitatis Nicolai Copernici – seria archeologia”. Tytuł profesora zwyczajnego uzyskał 30 czerwca 1999 r. Zmarł 11 maja 2007 r.

Prof. dr hab. Edmund Cieślak, członek zamiejscowy Wydziału I od 1966 r. Urodził się w Toruniu 7 listopada 1922 r. Naukę na poziomie średnim rozpoczął w Gimnazjum im. Kopernika w Toruniu, uzyskując małą maturę w 1939 r. W czasie wojny wywieziony na roboty przymusowe na Łotwę i do Niemiec, więziony przez gestapo. Po wojnie uczył się we Francji w Villard de Lans, gdzie zdał maturę humanistyczną i matematyczno-fizyczną w 1946 r. Na Uniwersytecie w Lille w 1948 r. uzyskał stopień bachelier prawa, a na UMK w 1949 r. magisterium prawa i historii. Doktorat obronił w 1950 r. na podstawie rozprawy „Problemy prawne hanzeatyckiego handlu i transportu morskiego” – jego promotorem był prof. K. Koranyi. Docenturę uzyskał w Instytucie Historii PAN w 1954 r., profesorem nadzwyczajnym został w 1963 r., a zwyczajnym w 1974 r. Członkiem PAU został w 1990 r. Był pracownikiem naukowym UMK w latach 1949–1953, później w Oddziale Gdańskim IH PAN, WSP i w Uniwersytecie w Gdańsku. Jego zainteresowania naukowe to dzieje Związku Miast Hanzeatyckich, historia Gdańska, historia Pomorza, historia stosunków polsko-francuskich w XVIII w., handel Szwecji z Polską w XVII w. Był czynny w wielu komitetach naukowych PAN i w Gdańskim Towarzystwie Naukowym (wiceprzewodniczący w latach 1966–1971) oraz prowadził szeroką współpracę międzynarodową. Na emeryturę przeszedł w 1993 r. Zmarł w Gdańsku 19 września 2007 r.

Prof. dr hab. Aleksandra Krupianka, członek Wydziału II od 1966 r. Urodziła się w Przemyślu w 1929 r. W latach 1941–1943 ukończyła Szkołę Handlową w Legionowie na tajnych kompletach, a maturę zdała w Toruniu w 1948 r. Ukończyła studia polonistyczne na UMK w 1952 r., broniąc pracę magisterską wykonaną pod kierunkiem Konrada Górskiego. Na UMK zatrudniona była od 1957 r. Doktorat uzyskała w 1966 r. pod opieką Haliny Turskiej, a habilitację w 1978 r. też na UMK. Pracowała w Instytucie Filologii Polskiej. W 1990 r. uzyskała tytuł profesora nadzwyczajnego. W IFP kierowała Zakładem Metodyki Nauczania Literatury i Języka Polskiego. Zmarła 12 grudnia 2007 r.

Prof. dr hab. Jan Pakulski, członek Wydziału I od 2000 r. Urodził się 21 października 1941 r. we wsi Stok w pow. włocławskim. Wykształcenie podstawowe otrzymał w Dąbiu Kujawskim, a średnie w Lubrańcu, gdzie zdał egzamin dojrzałości w 1959 r. Studia historyczne odbył na UMK w latach 1961–1966, po których został zatrudniony na stażu w Katedrze Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii kierowanej przez prof. K. Jasińskiego. Doktorat obronił w 1970 r., a habilitację

uzyskał w 1992 r. Nominację profesorską otrzymał w 1995 r. Był kierownikiem Studium Zaocznego Historii, a od 1998 r. kierował Zakładem Nauk Pomocniczych Historii. Był zasłużonym badaczem społeczeństwa Polski średniowiecznej, wydawcą źródeł i cenionym organizatorem życia naukowego. Zmarł w Toruniu 28 stycznia 2008 r.

Zmarli też następujący członkowie zwyczajni:

mgr Leonard Jarzębowski, starszy kustosz w Bibliotece Uniwersyteckiej, wybitny znawca starodruków, m.in. autor książki o Bibliotece Mikołaja Kopernika (w serii jubileuszowej Biblioteczki Kopernikańskiej TNT), zmarł 7 kwietnia 2007 r.

prof. dr hab. Janina Mikołajska, zmarła 15 czerwca 2007 r.

dr Wiesław Kokociński, biolog, współtwórca i kierownik Muzeum Przyrodniczego UMK, zmarł 26 czerwca 2007 r.

mgr Amalia Rosińska, wieloletni kierownik Redakcji Wydawnictw Towarzystwa, pracująca w TNT od 1959 r., zmarła 27 września 2007 r.

prof. dr hab. Franciszek Mincer, zatrudniony w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, zmarł 3 sierpnia 2007 r.

Uczcijmy pamięć wszystkich naszych zmarłych przez powstanie i chwilę skupienia.

Na zakończenie pragnę podziękować Zarządowi i pracownikom TNT za zaangażowanie i pracę na rzecz Towarzystwa.

WYKŁAD KS. PROF. DRA HAB. JANA PERSZONA KOŚCIÓŁ AMERYKAŃSKI A ZASADA SEPARACJI RELIGII OD PAŃSTWA

Wielu obserwatorów współczesnej sytuacji chrześcijaństwa w krajach tzw. Zachodu zwraca uwagę na dynamizm procesów sekularyzacyjnych. Przejawiają się one w – charakterystycznej zwłaszcza dla Europy Zachodniej – tendencji do preferowania religijności zindywidualizowanej, obywatelskiej, bez wyraźnej przynależności kościelnej. Następstwem tych procesów jest (w niektórych krajach, jak np. wschodnich landach Niemiec czy Czechach) faktyczna bezreligijność (agnostycyzm religijny) szerokich warstw społecznych, ale nade wszystko zjawisko indywidualizacji i „prywatyzacji” religii¹. Chrześcijaństwo przestaje

¹ T. Halik (*Wzywany czy nie wzywany Bóg się tutaj zjawi*, Kraków 2006, s. 76 n.) konstatuje, iż wrogiem wiary już dawno przestał być ateizm. „Zmęczenie” Europejczyków kościelnym chrześcijaństwem przeradza się w przeżywanie „niedookreślonego”, mgławicowego i rozmytego

być spoiwem (systemem idei i symboli) organizującym społeczną wyobraźnię i życie, a zostaje uznane za sferę osobistych wyborów, mniemań i upodobań. Nie jest już średniowieczną religią, ale „wiarą” – jedną z wielu, które można wybrać na religijnym rynku². Dla życia nowoczesnego społeczeństwa, którego spoiwem jest gospodarka kapitalistyczna oraz wszechobecne media, Kościół katolicki i chrześcijaństwo jako takie wydaje się nie mieć większego znaczenia. Zdaniem niektórych myślicieli, kryzys walentności Kościoła we współczesnym pluralistycznym społeczeństwie integralnie wiąże się z jego polityką kadrową i „spóźniającą się”, a także nieadekwatną reakcją na wyzwania współczesności³. Można wręcz mówić o swoistej alergii na publiczną (pozakultyczną i pozakonfesyjną) obecność Kościoła, który bywa łatwo oskarżany o wrogość wobec pluralizmu, wolności, tolerancji i demokracji. Jednocześnie – biorąc rozbrat z kościelnym modelem chrześcijaństwa – współczesne społeczeństwa zachodnie pozostają w jakimś sensie „chrześcijańskie”, kontynuując dziedzictwo kultury, która ukształtowała cywilizację europejską⁴.

Znamiennym wyjątkiem zdają się być Stany Zjednoczone, gdzie – pomimo zaawansowania technologicznego i wysokiego stopnia organizacji społeczeństwa – chrześcijaństwo nie przestaje być jednym ze znaczących aspektów publicznego dyskursu (modlitwa w szkole, *invocatio Dei*, kwestia aborcji, dopuszczalność wojny itd.). Co więcej, badania socjologiczne dowodzą niestąbnącej atrakcyjności ortodoksyjnie „wyraźnych” denominacji chrześcijańskich, a zdecydowana większość Amerykanów deklaruje się jako ludzie wierzący i praktykujący. Sytuacja ta – aczkolwiek z zachowaniem pewnych analogii – kontrastuje z powszechnymi odczuciami Europejczyków, przekonanych o tym, iż chrześcijaństwo (przynajmniej w tradycyjnych jego formach) jest „martwe” i nowoczesnemu społeczeństwu niepotrzebne. Odmienność Amerykanów wydaje się mieć głęboki związek z samymi podstawami społeczno-prawnej struktury USA i wytworzonym w oparciu o idee założycieli tego kraju etosem.

„chrześcijaństwa niekościelnego” oraz fascynację religijnością zastępczą, ezoteryzmem i neognozą. Szeroką panoramę koncepcji rozumienia sytuacji religijnej Europy oraz propozycji „strategii” duszpasterskiej dla Kościołów chrześcijańskich prezentuje W. Furst, *Duszpasterstwo dla Europy? Perspektywy działania duszpasterskiego i społecznego zaangażowania Kościoła (Kościółów) w pluralistyczno-demokratycznej Europie*, w: W. Bołoz, G. Hoever (red.), *Zjednoczenie Europy jako wyzwanie dla Kościoła*, Warszawa 2001, s. 92 n.

² Zob. T. Halik, *Co nie jest chwiejne jest nietrwale. Labiryntem świata z wiarą i wątpliwościami*, Kraków 2006, s. 135 n.

³ Zob. H. Waldenfels, *Polityczne znaczenie i zadania Kościoła w zjednoczonej Europie*, w: W. Bołoz, G. Hoever (red.), *Zjednoczenie Europy jako wyzwanie dla Kościoła*, s. 157 n. Teolog zwraca uwagę na kościelną „gerontokrację”, która (w zakresie innowacyjności i reakcji na szybkie zmiany) radykalnie różni się od pozostałych instytucji nowoczesnego społeczeństwa, kierowanych przez ludzi młodych. Z zaawansowanego wieku sterników Kościoła wynika też tendencja do „zabezpieczania się” przed światem, przejawiająca się w Kościele posoborowym nawrotem do centralizmu i europocentryzmu.

⁴ Por. Waldenfels, jw., s. 153 n.

I. Religia i państwo w Konstytucji USA

W momencie pojawienia się chrześcijaństwa na scenie dziejowej relacje między państwem a religią można określić jako monizm. Oznaczał on ściśle zespolenie religii z całością życia, utożsamienie władzy religijnej i politycznej⁵. Nauka Chrystusa jawi się w tym kontekście jako absolutne novum. Słynne „Oddajcie cesarzowi to, co cesarskie, a Bogu to, co jest boże” (Mt 22,17) oznaczało rozdział (rozdzielenie) dwóch podmiotów władzy: religijnej i politycznej. Oznaczało to, iż nie można utożsamiać Boga z cesarzem ani obowiązków wobec Boga z powinnościami wobec władzy politycznej. Konieczność rozdzielenia totalnej koncepcji monistycznej zabrzmiała też przed Piłatem, gdy Chrystus na pytanie „Czy jesteś królem?” odrzekł: „Tak, jestem Królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie” (J 18,33–37). Chrystus odróżnia władzę opartą na sile od odrębnej społeczności, opartej na sile moralnej – prawdzie. Ten dualizm wiele kosztował pierwszych chrześcijan, oskarżanych o bunt przeciw władzy politycznej i ateizm⁶. Sytuacja odwróciła się po edyktie mediolańskim (313), który przyniósł zrównanie chrześcijaństwa z innymi religiami, uznanie osobowości prawnej Kościoła katolickiego i upragniony pokój religijny. Wnet jednak pojawia się cesaropapizm, w którym władza świecka (cesarz katolik) podporządkowała sobie Kościół, dążąc do przywrócenia jedności polityczno-religijnej⁷. Na Zachodzie władzy świeckiej opierali się – walcząc o autonomię Kościoła – biskupi Rzymu, ale z ograniczonym powodzeniem. W IV w. o autonomię Kościoła zmagali się św. Ambroży, potem doktrynę współdziałania obydwu podmiotów wypracował św. Augustyn. W V w. Leon Wielki mówił o rozgraniczeniu dwóch władz: duchowej i doczesnej, a systematyczny wykład w tej materii rozwinął papież Gelazy I (492–

⁵ Monizm ten miał dwie odmiany; jedna to model teokracji (hierokracja) starożytnego Izraela, druga (zachodnia) występująca w Grecji i Cesarstwie Rzymskim to podporządkowanie religii władzy politycznej. W imperium romanum kwestie kultu religijnego stanowiły część administracji publicznej, a przynależność do różnych religii miała wymiar czysto publiczny. Jednoczącą rolę odgrywał kult osoby cesarza. Nie istniało też pojęcie indywidualnej wolności religijnej; przynależność plemienna i polityczna determinowały „konieczność” wyznawania religii „wszystkich”. Zob. J. Krukowski, *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 1993, s. 13 n.

⁶ Apostołowie przed Sanhedrynem oświadczyli: „Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi” (Dz 5,29). Jednocześnie jednak Paweł i Piotr nauczali, iż „nie ma władzy, która by nie pochodziła od Boga” (Rz 13,1–7; 1 P 2,13–14). Prześladowania chrześcijan – od Nerona po Dioklecjana – ściągały na nich najcięższe oskarżenie polityczne – *crimen laesae maiestatis* – zniewaga władzy cesarskiej. Por. Krukowski, *op. cit.*, s. 14 n.

⁷ Już Konstantyn Wielki nazywał siebie *episcopus ad extra*, przypisując sobie władzę nad zewnętrznym wymiarem życia Kościoła. Jego następcy przyjmują tytuł *princeps christianissimus*, dowolnie ingerując w sprawy liturgii, dogmatyki, administracji kościelnej, obsadzanie biskupstw itd. W skrajnej postaci polityczne chrześcijaństwo występowało na Wschodzie. Zob. Krukowski, *op. cit.*, s. 18 n.

–496)⁸. Od XI do XIII w. sytuacja się odwróciła. Prawnicy rzymscy opracowali doktrynę o wyższości papieża nad władzą świecką (teokracja papieska), teoria *potestatis directae Ecclesiae in temporalibus*. Polityczne wpływy papieżstwa uczyniły tę teorię faktem⁹. Reformacja wytworzyła nową formę zwierzchności państwa nad Kościołem, zwaną jurysdykcjonizmem protestanckim lub katolickim. Powstały państwa wyznaniowe i Kościoły państwowe. Zasada *cuius regio eius religio* odmawiała poddanym wolności religijnej, a władza polityczna rościła sobie absolutną supremację nad życiem religijnym swoich obywateli¹⁰. Kościół katolicki zareagował przypomnieniem doktryny dualistycznej i skonstruowaniem teorii „pośredniej władzy Kościoła w porządku doczesnym”¹¹. Rewolucja Francuska wprowadziła model separacji religii od państwa, z założeniem całkowitej kontroli tego drugiego nad Kościołami. System ten – zwany „separacją wrogą” – znalazł odbicie w prawodawstwie Francji, Belgii, Niemiec i Włoch, a później także w Holandii, Hiszpanii i Portugalii oraz w Meksyku i Brazylii¹². Do wzorców separacji wrogiej nawiązał totalitaryzm komunistyczny. Rozdział religii od państwa służył zniszczeniu Kościoła i osiągnięciu celów ideologicznych¹³. Nowy system odniesień państwo – Kościoły zainicjowała Republika Weimarska (konstytucja z 11 sierpnia 1919 r.); rezygnowała ona z idei Kościoła państwowego, wprowadzała separację, uznawała osobowość publicznoprawną Kościołów oraz ich autonomię. Do tej tradycji nawiązała po II wojnie światowej Republika Federalna Niemiec oraz inne państwa europejskie¹⁴.

⁸ Zob. Krukowski, jw., s. 24 n.

⁹ Dążenia do zwierzchności papieża nad cesarzem wiązały się z reformą gregoriańską oraz rozszerzającą interpretacją Mt 16,19: „Cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie”. Szczytem dominacji papieskiej była depozycja cesarza Fryderyka II przez Innocentego IV w 1245 r.

¹⁰ W krajach protestanckich głową Kościoła był automatycznie władca. W krajach katolickich rządzonych przez władców absolutnych królowie respektowali Kościół powszechny, ale na swoich terytoriach przypisywali sobie jurysdykcję nad „Kościołem narodowym” (Portugalia, Hiszpania, Francja). System ten zmierzał do uniezależnienia lokalnego Kościoła od Rzymu, co znalazło wyraz we francuskim gallikanizmie, hiszpańskim regalizmie, febronianizmie w krajach niemieckich, józefinizmie austriackim. Szeroką analizę tych rozwiązań podaje Krukowski, jw., s. 31 n.

¹¹ Twórcy tej doktryny to Tomasz de Vio, Franciszek de Vitoria, Robert Bellarmin, Franciszek Suarez. Głosiła ona m.in. równość władzy kościelnej i państwowej oraz ich niezależność i autonomię w swoich dziedzinach, a także konieczność współdziałania. Władza świecka musi przyjąć rozstrzygnięcia Kościoła na płaszczyźnie moralnej i religijnej. Zob. Krukowski, jw., s. 35 n.

¹² Zob. Krukowski, jw., s. 43 n.

¹³ Konstytucyjne gwarancje wolności wyznania państw bloku sowieckiego po II wojnie światowej relacjonuje M. Staszewski, *Państwo a związki wyznaniowe w europejskich krajach socjalistycznych*, Warszawa 1976, s. 61 n.

¹⁴ Krukowski (jw., s. 48 n.) nazywa ten układ separacją skoordynowaną. Stosunki religijne w Niemczech odznaczały się zawieraniem konkordatów (rządów landów katolickich ze Stolicą Apostolską, Kościołów protestanckich z rządami landów). Por. V.P. Mikat, *Das Kirchenpolitische System. Staat und Kirchen in der Bundesrepublik*, Berlin-Zurich 1967, s. 202 n.

Stany Zjednoczone są pierwszym w nowożytnej historii krajem, w którym zwyciężyła idea rozdzielenia religii od państwa. Założyciele USA, zdając sobie sprawę z faktycznego pluralizmu religijnego, różnicującego obywateli nowego kraju, odcięli się od regulującej relacje państwa i Kościoła prawnego i ustrojowego dziedzictwa europejskiego. Jednocześnie podjęli niezwykle śmiałą (a w jakimś sensie eksperymentalną) próbę stworzenia porządku prawnego, który oparty byłby na poszanowaniu wolności religijnej każdego człowieka. W okresie poprzedzającym proklamację niepodległości w Ameryce dominowały stosunki europejskie; poszczególne regiony – zależnie od dominującego „wyznania” – kontynuowały koncepcję „religii państwowej”, dyskryminując bądź zale-dwie tolerując inne wspólnoty chrześcijańskie. Najsilniejszy – z powodów wię-zi politycznych i gospodarczych – był Kościół anglikański. On też, przed uzy-skaniem przez Stany niepodległości, optował za utrzymaniem więzi z Anglią. Inicjatorem innowacji w zakresie relacji państwa do religii (*Pierwsza karta praw i wolności obywatelskich*) była najmniejsza kolonia Rhode Island, założo-na w 1636 r. przez pastora Rogera Williama. Idea znalazła zwolenników w in-nych koloniach; uchwalona w 1776 r. w Virginii *Karta Praw (Bill of Rights)* stała się wzorcem dla amerykańskiej myśli politycznej w procesie jednoczenia kolonii w jedno, niepodległe państwo¹⁵. Dla ukształtowania oryginalnej kon-cepacji ustrojowej USA podstawowe znaczenie mają dwa akty prawne: Konstytu-cja z 17 września 1787 r. i Pierwsza Poprawka do Konstytucji z 21 września 1789 r. Konstytucja (art. 6 par. 3) gwarantowała, iż obejmowanie urzędów pań-stwowych nie może być uzależnione od wyznania wiary. Zasada ta była rozwią-zaniem pionierskim, choć – ze względu na swój ogólny charakter – wywoływa-ła rozbieżne interpretacje¹⁶. Katalog praw i wolności obywatelskich Kongres uchwalił w formie 10 poprawek. Pierwsza z nich (*The First Amendment*) doty-czyła religii: „Kongres nie może stanowić prawa respektującego religię oficjal-ną lub zabraniającego swobodę praktyk religijnych”¹⁷. W 1868 r. XIV Popraw-ka rozciągnęła obowiązywalność I Poprawki na całe Stany. Kwestie szczegóło-we, aplikujące powyższe zasady do konkretnych sytuacji, rozstrzyga Sąd Naj-

¹⁵ Brzmi ona: „Religia czy powinność, jaką winni jesteśmy naszemu Stwórcy, oraz sposób jej wykonywania mogą być nakazane jedynie przez rozsądek i przekonanie, a nie siłą czy przemocą; dlatego wszyscy ludzie mają równe prawo do swobodnego praktykowania swojej religii zgodnie z nakazami ich sumienia; okazywanie chrześcijańskiej wyrozumiałości, miłości i miłosierdzia wobec innych jest wzajemną powinnością”. Zob. *Wolność religii. Wybór materiałów. Dokumenty. Orzecznictwo*, T. Jasudowicz (red.), Toruń 2001, s. 17. Por. też Krukowski, jw., s. 40.

¹⁶ Zdanie to stanowiło jednocześnie ogłoszenie równości praw politycznych, niezależnie od wyznania obywateli, a także zakaz stosowania kryterium religii przy obsadzaniu stanowisk pań-stwowych. Zob. Krukowski, jw., s. 40.

¹⁷ Zob. L. Manning, *The law of Church-State relations*, St. Paul 1981, s. 2 n. Pierwsza klauzula Poprawki (no establishment of religion) odmawia władzy świeckiej kompetencji w zakresie uznania jakiegokolwiek religii za religię państwa. Druga gwarantuje *free exercise of religion*, czyli swobodę wykonywania praktyk religijnych.

wyższy, który – posługując się tradycją *common law* – przyczynia się do tworzenia prawa. Na mocy I Poprawki zabroniono władzom państwowym ustanawiania wszelkich bytów o charakterze religijnym. Państwo nie jest wobec religii całkiem neutralne; traktuje bowiem religie jako korporacje prawa prywatnego, mające osobowość prawną. Korporacje kościelne cieszą się przywilejami w prawie podatkowym, ponieważ ich działalność gospodarcza zwolniona jest z podatku dochodowego¹⁸. Prawo amerykańskie w zasadzie odmawia subsydiowania szkolnictwa wyznaniowego i jego instytucji charytatywno-opiekuńczych. Jednak z biegiem czasu poczyniono pewne koncesje w tym zakresie¹⁹. Wskutek znacznego rozwoju szkolnictwa publicznego (na poziomie elementarnym i gimnazjalnym) w 2. połowie XX w. (co nastąpiło z powodu m.in. kryzysu szkolnictwa wyznaniowego), zgłaszane są inicjatywy wprowadzenia do niego modlitwy i symboli religijnych. Sąd Najwyższy jednak te próby oddalił, uzasadniając to niezgodnością takich praktyk (włącznie z minutą ciszy na modlitwę) z pierwszą klauzulą I Poprawki. Jednak orzeczenia Sądu Najwyższego z 1981 i 1990 r. zezwalają na zakładanie przez uczniów szkół średnich i studentów uniwersytetów stowarzyszeń religijnych i odbywania ich spotkań w budynkach szkolnych²⁰. Nie jest sprzeczna z zasadą rozdziału religii od państwa obecność kapelanów w instytucjach publicznych: w wojsku, więzieniach, Białym Domu, Kongresie, domach opiekuńczych, szpitalach. Separacja nie przeszkadza też wykonywać aktów religijnych w życiu publicznym, np. przysięgi *Tak mi dopomóż Bóg*, składanej na Biblię przy obejmowaniu funkcji publicznych i składaniu zeznań sądowych. Wywołująca dyskusję *civil religion* opiera się na założeniu, iż świeckość państwa nie oznacza jego sterylnej neutralności. Ciągłe przeważa pogląd, iż demokracja amerykańska – zgodnie z intencjami jej Ojców – odnosi się do chrześcijaństwa jak do „zasobnika” fundamentalnych wartości, na których opiera się ład społeczny.

¹⁸ Orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie *Everson v. Board of Education* z 1947 r. stwierdza, iż pierwsza klauzula do I Poprawki oznacza, że ani władze stanowe, ani federalne nie mogą ustanowić Kościoła. Wynika stąd, że nie mogą stanowić prawa, które dawałoby subsydia jednej lub wszystkim religiom, ani też nakładać jakiegokolwiek podatku na instytucje religijne bądź działalność religijną. W sprawie *Walz v. Tax Commission* z 1970 r. Sąd Najwyższy uznał za zgodną z Konstytucją instytucję zwalniania nieruchomości kościelnych z opodatkowania, jeżeli dochody przeznaczone są na cele kultu. Racją takiego rozstrzygnięcia jest uznanie, iż korporacje religijne mają pozytywny wpływ na życie społeczne, a także troska o to, by nie nastąpiło uwikłanie się państwa w sprawy religijne. Zob. Manning, jw., s. 134 n.

¹⁹ Sąd Najwyższy uznał, iż można subsydiować dowóz dzieci do szkół wyznaniowych, dofinansowywać zakup książek i pomocy naukowych; uprawniać rodziców posyłających dzieci do tych szkół do odliczania kosztów (czesne i inne) od dochodu podlegającego opodatkowaniu. Jeśli cel szkoły wyznaniowej jest świecki, może ona otrzymać dotacje publiczne na swe utrzymanie. Zob. R.M. Małajny, *Konstytucjonalizacja zasady rozdziału Kościoła od państwa i jej ewolucja w USA*, w: *Konstytucja USA 1787–1987*, Warszawa 1987, s. 323 n.

²⁰ Zob. Małajny, s. 324 n.

2. Kształtowanie się Kościoła i jego struktur w Ameryce

Fenomen żywotności amerykańskiego chrześcijaństwa (a także katolicyzmu) wydaje się mieć związek z historią kształtowania się USA i kulturą specyfiką tego społeczeństwa. Na późniejszy – bardzo dynamiczny – rozwój wyznań chrześcijańskich niewątpliwie wpływ miała wspomniana zasada rozdziału religii od struktur państwa, która z jednej strony uwalniała Kościoły od (zdyskredytowanego w Europie) odium „opieki” władzy świeckiej, z drugiej zaś „wyzwalała” inicjatywę wyznawców. Wiedzieli oni bowiem, iż „sprawa Chrystusa” jest tylko w ich rękach. Misjonarski zapał różnych odłamów protestantyzmu sprawiał, że – w warunkach wolnej konkurencji – także katolicy wykazywali aktywność, w warunkach europejskich „stłumioną” zaszłościami historycznymi, a zwłaszcza sojuszem ołtarza i tronu. Europejska kolonizacja kontynentu została zdominowana przez osadników brytyjskich, przede wszystkim prezbiterian i anglikanów²¹. Jedynie na południu (francuska Luizjana, hiszpańska obecność w Kalifornii) kolonistami były państwa katolickie. Początki organizacji duszpasterstwa katolickiego w przyszłych Stanach zainicjowali w roku 1634 brytyjczy katolicy w Maryland, choć istniały już misyjne placówki jezuickie w Filadelfii i Nowym Jorku. Jezuici podlegali przełożonym w Wielkiej Brytanii, a przez nich Kongregacji Propagandy Wiary w Rzymie. Zrazu pieczę biskupią nad Kościołem w koloniach brytyjskich Ameryki sprawowali biskupi Londynu; w roku 1757 jurysdykcję z Rzymu otrzymał bp Benjamin Petre, a w 1758 r. bp Richard Challoner²². Po okresie zamętu, wynikłego ze zniesienia jezuitów (1773) i ogłoszenia Deklaracji Niepodległości (1776) wspólnotami katolików w USA kierowali eksjezuici, inspirowani przez świeckiego lidera Charlesa Carrolla²³. Dążąc

²¹ D.J. O'Brien (*The Renewal of American Catholicism*, New York 1972, s.52 n.) pisze, iż takie wyrażenia jak „Providence”, „Manifest Destiny”, „the American Way of Life”, „the American Dream” nawiązują do założycieli Stanów Zjednoczonych, którzy uważali „nowy kraj” za dar Bożej opatrności, a misję budowania nowego społeczeństwa chrześcijańskiego postawili sobie za cel. Historia amerykańska jest więc w gruncie rzeczy amerykańską „teologią nadziei”, nastawioną na wolność i szczęście. Stąd świadomość jednostkowa i kolektywna jest „mieszanką” lub lepiej syntezą wyobrażeń chrześcijańskich i świeckich, kreujących niepowtarzalny model. Kategorie sacrum i profanum zostały zintegrowane do tego stopnia, iż wydały one Kościoły zajmujące się rzeczami świeckimi i „naród z duszą Kościoła”. W odróżnieniu od krajów europejskich Ameryka nigdy nie była areną ostrej polaryzacji państwa i Kościołów. Państwo popierało wyznania chrześcijańskie jako instytucje „cnót obywatelskich”, te zaś chwaliły państwo za urzeczywistnienie najwyższych aspiracji narodu.

²² Ten ostatni w licznych raportach dla Propaganda Fide chwalił wzorową pracę jezuitów, sygnalizując jednocześnie ich niechęć do „przyjęcia biskupa”. Obawa przed zamianowaniem biskupa wiązała się z nienawiścią większości osadników (członkowie tzw. wolnych Kościołów) do Kościoła katolickiego. Proponował, aby nadzór nad miejscowym Kościołem pełnił biskup Quebec w Kanadzie. Zob. J. Hennesey, *Rome and the Origins of the United States Hierarchy*, w: B. Cooke (cd.), *The Papacy and the Church in the United States*, New York 1989, s. 82 n.

²³ W 1783 r. biskup Londynu odciął się od odpowiedzialności za Kościół w zbankrutowanych Stanach. W następstwie tego kroku księża w Maryland opracowali swoją „Konstytucję Ducho-

do uregulowania statusu Kościoła katolickiego w USA pisał on do Rzymu o zasadach, które regulują życie religijne w nowym państwie. Zwracał uwagę na zasadę wolności religijnej i tolerancji, które wykluczają wszelką „zewnętrzna” ingerencję, a równocześnie utrudniają zwierzchnictwo papieża nad wiernymi, którzy są wolnymi obywatelami pluralistycznego religijnie kraju²⁴. Sygnalizowane przez autora listu cechy ustroju „raju uciekinierów” miały – jak pokazuje historia najnowsza – pozostać w społeczeństwie amerykańskim trwałą i niezwykle żywą wartością. One właśnie w znacznej mierze określają specyfikę współczesnego Kościoła katolickiego w USA, jego teologię, praktykę pastoralną, relacje strukturalne, wreszcie sposób „przeżywania” chrześcijaństwa we wspólnocie eklezjalnej.

W latach zmagania Stanów o niepodległość prowadzono bezowocne negocjacje (z udziałem nuncjusza) między ministrami rządu francuskiego a Benjaminem Franklinem, reprezentantem USA w Paryżu. Wrócono do nich w 1776 r.; wtedy Franklin zaproponował, by eksjezuita John Carroll został mianowany głową Kościoła w Ameryce. Stolica Apostolska – odrzuciwszy petycję dotyczącą Johna Lewisa – zgodnie z sugestią B. Franklina mianowała w 1784 r. Carrolla superiorem duchowieństwa katolickiego w Ameryce. Traktowała jednak ten kraj jako teren misyjny; tylko w terytoriach misyjnych papież w sposób wolny i nieskrępowany (niezależnie od władzy świeckiej) mógł mianować przełożonych. Reakcja zainteresowanych była jednak ambiwalentna. J. Carroll domagał się całkowitej autonomii lokalnego Kościoła, oczywiście w ramach katolickiej wspólnoty z papieżem²⁵. W swoich pismach akcentował prawa lokalnego Kościoła, ale podkreślał też niezwykłą rolę papieża. Kościół Rzymu i papież nie są administratorami całego Kościoła, jego dóbr i struktur organizacyjnych, lecz nade wszystko „matką i mistrzynią”, duchowym zwornikiem katolickiej wspólnoty. Biskup Rzymu jest głową Kościoła uniwersalnego, a jego stolica

wieństwa”, regulującą sprawy duszpasterskie i materialne własności pojezuickich. Wysłali też petycję do Piusa VI, prosząc o rozwiązanie kwestii utworzenia stabilnej administracji kościelnej w swym kraju. Sugerowali, iż niemożliwe jest administrowanie lokalnym Kościołem z Anglii i Francji, a zależność od Kongregacji Rozkrzewiania Wiary pozostawia miejscowy Kościół w statusie misji. Sygnatariusze listu prosili o zatwierdzenie Johna Lewisa jako przełożonego dla miejscowych katolików. Zob. Hennesey, jw., s. 84.

²⁴ Rolę pośrednika między dążącymi do autonomii Kościoła w Ameryce Północnej duszpasterzami i świeckimi a Rzymem usiłował pełnić eksjezuita John Torpe, który radził kurii rzymskiej „ograniczoną” obecność, by nie zrazić władz i społeczeństwa nowego państwa. W tym samym czasie Kongregacja Propaganda Fide dążyła do zapewnienia katolikom w Ameryce patronatu króla Francji. Zob. Hennesey, jw., s. 85.

²⁵ Carroll był zdania, iż Stany powinny posiadać własną hierarchię, a każda zależność od Rzymu (lub innych państw katolickich) narazi miejscowych katolików na podejrzenia o brak lojalności wobec kraju i konstytucji. Taka sytuacja miała miejsce w Anglii. Dla J. Carrolla było też oczywiste, że nie papież, ale lokalny Kościół wybiera biskupa. Dopiero w 1884 r. Stolica Apostolska wzięła odpowiedzialność za bezpośrednie nominowanie biskupów w całym Kościele. Zob. Hennesey, jw., s. 87 n.

centrum jedności eklezjalnej. Miał jednak zastrzeżenia do formy, w jakiej prymat jest sprawowany. Podkreślał, iż jedność i integralność całej eklezjalnej wspólnoty winna się urzeczywistniać we współpracy papieża i episkopatu, z zachowaniem niezależności obydwu podmiotów²⁶. W 1786 r. Carroll przekonał Kongregację Rozkrzewiania Wiary do kroków w kierunku ustabilizowania sytuacji Kościoła w Stanach, ta zaś zaproponowała, by amerykańscy księża wystawili dwóch kandydatów do biskupstwa. Po wymianie korespondencji Rzym zgodził się (w formie jednorazowego przywileju) na wysunięcie jednego. Uczyniono to w 1788 r., nominując J. Carolla. Listem apostolskim *Ex Hac Apostolicae* (6 listopada 1789) papież erygował diecezję Baltimore i ustanowił dla niej zaproponowanego biskupa²⁷. Jako biskup J. Carroll rychło zrezygnował z demokratycznej metody wyłaniania kandydatów na biskupów, uznając (w tamtej epoce nie będące bynajmniej normą) prawo papieża do wybierania biskupów dla Stanów Zjednoczonych. Sam w roku 1807 zaproponował Kongregacji podział diecezji Baltimore i utworzenie biskupstw w Bostonie, Filadelfii i Bardstown. Papież dodatkowo zamianował biskupa dla Nowego Jorku²⁸. Gdy w 1810 r. pierwsza amerykańska hierarchia spotkała się w Baltimore, zebrani w bardzo pokornej formie proponowali, by Stolica Apostolska zgodziła się na procedurę nominowania kandydatów na wakujące stolice przez biskupów prowincji amerykańskiej. Z powodu uwięzienia Piusa VII przez Napoleona odpowiedź na tę propozycję nigdy nie nadeszła²⁹. Gdy zmarł biskup Filadelfii, metropolita Baltimore naradził się z biskupami swoich sufraganii, by pomogli mu wybrać kilku kandydatów na wakującą stolicę. Pasywną, wyczekującą na działania Rzymu postawę zajął też w kwestii obsadzenia nie objętej przez nominata (R.L. Concanen OP) diecezji New York³⁰. Gdy z kolei zmarł abp John Carroll w 1815 r.,

²⁶ Kolegialna koncepcja ustroju Kościoła Carolla oznaczała zarazem, iż jurysdykcja papieża ograniczać się miała do kwestii duchowych. Uważał, że bezpośrednia zwierzchność Rzymu nad Kościołem w USA – podobnie jak używanie łaciny w liturgii – jest największą przeszkodą w szerzeniu katolicyzmu w tym kraju. Zob. Hennesey, jw., s. 88 n.

²⁷ List papieski oznajmiał, iż Ojciec święty zastrzega sobie następne nominacje biskupów oraz zleca pasterzowi Baltimore administrację własnością kościelną oraz dochodami duchowieństwa. Carroll sprzeciwił się obowiązkowi administracji majątku parafii i zakonów. Sądził też, że w przyszłości uda się duchowieństwu amerykańskiemu przeforsować własnych kandydatów na biskupstwo. Zob. Hennesey, jw., s. 90 n. Zob. też. G.P. Fogarty, *Relations between the Church in the United States and the Holy See*, *The Jurist* 52(1992), s. 210 n.

²⁸ Zob. Hennesey, jw., s. 91 n. Biskup Carroll sam (omijając wybrane przez duchowieństwo ciała doradcze) proponował kandydatów na swych sufraganów i koadiutorów.

²⁹ W 1819 r. nadeszła z Rzymu odpowiedź negatywna, stwierdzająca, iż praktyka wybierania biskupów przez lokalny episkopat stoi w sprzeczności z legislatywą Soboru Laterańskiego II. W 1822 r. Stolica Apostolska wyraziła zgodę na to, by episkopat amerykański proponował kandydatów na wakujące stolice biskupie. Przyjęta praktyka miała w niedalekiej przyszłości zdominować wybór biskupów w Kościele powszechnym. Zob. J.L. Heft, *From the Pope to the Bishops: Episcopal Authority from Vatican I to Vatican II*, w: B. Cooke (ed.), *The Papacy and the Church in the United States*, New York 1989, s. 65 n.

³⁰ Zob. Hennesey, jw., s. 92 n.

kwestia nominacji biskupich w Ameryce była całkowicie w rękach Kongregacji Propagandy Wiary; niektórych Stolica Apostolska mianowała bez konsultacji z miejscowym Kościołem; innych wybierano spośród kandydatów przysłanych przez tamtejszy episkopat³¹. Krótki epizod szukania przez rodzący się lokalny Kościół własnej drogi zakończył się szybciej niż zaczął.

3. Rozwój i zmagania o autonomię

Już w pierwszej połowie XIX w. w lokalnym Kościele zaznaczył się spór o sposób wspólnego działania biskupów. Zaowocował on żywym ruchem synodalnym³². Pierwszy synod prowincjalny został zwołany przez metropolitę Baltimore J. Whitfielda w 1829 r.³³ Następne skutecznie koordynowały życie lokalnego Kościoła, kreując nie tylko sprawne ciało moralne do kierowania dynamicznie rozwijającym się katolicyzmem, ale także wzmacniając kolegalne poczucie odpowiedzialności wśród biskupów. Synod z 1833 r. przypominał, iż zgodnie z prastarą i czcigodną tradycją właśnie biskupi (zebrani na soborach lub rozproszeni po świecie) są autorytatywnymi nauczycielami wiary i interpretatorami Pisma świętego³⁴. Biskup Filadelfii Francis P. Kenrick – który później reprezentował episkopat Stanów na Vaticanum I – pisał, że pojedynczy biskup czy nawet ich grupa mogą (jako autorytet nauczycielski) popaść w błąd. Przywilej bezbłędności (lub nieomylności) „mieszka” w całym kolegium biskupów z papieżem na czele³⁵. Na synodzie w 1849 r. biskupi zaproponowali *ternae* kandydatów na nowe stolice, aplikowali też do Stolicy Apostolskiej o ustanowienie nowych metropolii oraz zwołanie synodu plenarnego na 1850 r. Prosilili także o ustanowienie dla metropolity Baltimore tytułu prymasa. Kongregacja, przychylając się do kwestii nowych biskupstw i metropolii oraz wyznaczając synod plenarny na 1852 r., odmówiła ustanowienia stolicy prymasowskiej³⁶.

³¹ Kongregacja w 1820 r. utworzyła nowe diecezje w Richmond, Virginia i Charleston, nie biorąc pod uwagę sugestii następcy Carrolla, bpa A. Marechala. Zirytowany Marechal zareagował petycją, by kolejne nominacje były w gestii biskupów prowincji. Propozycja została odrzucona. Zob. Fogarty, jw., s. 212.

³² Ustanowiony w 1820 r. przez Rzym biskup John England (Charleston) wprowadził – nawiązując do dawnej tradycji Kościoła – synody diecezjalne (porządkując kwestie finansowe związane z powiernictwem) i faworyzował synody prowincjalne, których zadaniem była koordynacja pracy duszpasterskiej na poziomie międzydiecezjalnym. Zob. Fogarty, jw., s. 212 n.

³³ Biskupi podjęli regulację problemów związanych z administracją dóbr kościelnych i ustalili następny synod plenarny na 1832 r. Z powodu oporu metropolity Second Provincial Council odbył się w 1833 r. Opracowano modus operandi w przedstawianiu nominacji biskupich oraz ustanawianiu nowych diecezji. Zob. Fogarty, jw., s. 213 n.

³⁴ Zob. Fogarty, jw., s. 214.

³⁵ Fogarty (jw., s. 215) uważa, iż w ten sposób amerykański episkopat wyrażał wyraźne poczucie kolegalności.

³⁶ Nowe diecezje to: Wheeling, Savannah, St. Paul oraz wikariaty apostolskie dla Rocky Mountains i New Mexico; metropolie w Nowym Jorku, Nowym Orleanie i Cincinnati. Fogarty

Jedną z przyczyn odmowy była podróż (1853–1854) abpa Gaetano Bedini, który przeprowadził oficjalną wizytację Kościoła w USA. Jego ocena sugerowała ostrożność w przyznawaniu Amerykanom pełnej samodzielności eklezjalnej³⁷. Różnice w ocenie sytuacji Kościoła w Ameryce nie powodowały jednak jasnego odrzucenia przez Stolicę Apostolską unikalnej koncepcji wolności religijnej. *Syllabus errorum* Piusa IX zawierał potępienie tezy, iż Kościół winien być oddzielony od państwa, a państwo od Kościoła. Abp Spalding z Baltimore, odnosząc się do tego napisał, że papież ewidentnie miał na myśli poglądy europejskich radykałów i niewierzących, którzy walczą z Kościołem. Zupełnie inaczej jest z Pierwszą Poprawką, która ograniczając sferę polityczną, szanuje odrębność religii i nie wchodzi w jej kompetencje³⁸. W okresie poprzedzającym Vaticanum I biskupi amerykańscy rozwijali myśl eklezjologiczną, która była w jakiejś mierze odmienna od rzymskiej. Na II Synodzie Plenarnym w 1866 r. stwierdzali, iż biskupi, którzy są sukcesorami apostołów i którym Duch Święty zlecił kierowanie Kościołem Bożym, działając wspólnie z jego widzialną głową na ziemi, bądź to zgromadzeni na soborze bądź rozproszeni po świecie, otrzymują „z góry” dar bezbłędności, tak że ich kolegium nie może zbłądzić w wierze ani definiować czegoś przeciwnego nauce objawionej³⁹.

Katolicyzm w USA – podobnie jak w krajach europejskich – rozwijał się w interakcji z czynnikami kulturowymi i politycznymi. Po zakończeniu epoki wojen napoleońskich w „katolickiej” części Europy nabierał siły ultramontanism, postrzegający silne papieństwo jako skuteczną przeciwwagę dla uzurpacji władzy świeckiej, ruchów rewolucyjnych oraz ostatecznego gwaranta wolności Kościoła⁴⁰. Rozwijająca się (aczkolwiek w zmiennych, zależnie od kraju, re-

(jw., s. 215) sądzi, iż – odmawiając ustanowienia prymasa – urzędnicy Kurii rzymskiej obawiali się nadmiernej samodzielności dynamicznie rozwijającego się Kościoła lokalnego.

³⁷ Bedini dostrzegał pełną lojalność miejscowych biskupów wobec Rzymu, ale lękał się, że geograficzny dystans od Europy, a nade wszystko „niepohamowana wolność ich obywatelskich instytucji” mogą stać się w przyszłości pretekstem do działań niezależnych. Pisał też o pragnieniu episkopatu, by ich jedność dopełniła obecność nuncjusza przy rządzie USA. Zob. J.F. Connelly *The Visit of Archbishop Gaetano Bedini to the United States of America (June, 1853 – February, 1854)*, *Analecta Gregoriana* 109, Roma 1960, s. 275–277. Fogarty (jw., s. 216) sądzi, iż spojrzenie Bediniego i biskupów amerykańskich znacznie się różniło. Kurialista – patrząc na miejscowe stosunki przez pryzmat włoskiego *risorgimento* – obawiał się, że amerykańska wolność doprowadzi tutejszy Kościół do schizmy. Biskupi natomiast wiedzieli, iż właśnie wolność jest źródłem dynamicznego rozwoju lokalnego Kościoła.

³⁸ Zob. T.W. Spalding, *Martin John Spalding: American Churchman*, Washington 1973, s. 241 n.

³⁹ Zob. Fogarty, jw., s. 217.

⁴⁰ Jak twierdzi W.L. Portier (*Church Unity and National Traditions: The Challenge to the Modern Papacy, 1682–1870*, w: B. Cooke (ed.), *The Papacy and the Church in the United States*, New York 1989, s. 25 n.) ogłoszona na Vaticanum I eklezjologia ‘papiaska’ miała – w zamiarze autorów – postawić skuteczną zaporę przeciw gallikanizmowi (oraz jego przejawom poza Francją), który już w wieku XVI usiłował podporządkować Kościół państwu, równocześnie ograniczając władzę papieża nad Kościołem lokalnym (narodowym). W kontekście zmagania o wolność Kościoła w społeczeństwach katolickich XIX w. potężniał ruch poparcia dla pełnej i bezpośredniej



aliach politycznych) myśl gallikańska przez kilkaset lat inspirowała europejskie środowiska teologiczne, prawnicze, kręgi władzy świeckiej, duchowieństwo (zwłaszcza wyższe) oraz warstwy intelektualne⁴¹. Jak zauważają niektórzy współcześni teolodzy amerykańscy, tendencja do centralizacji władzy zaznaczyła się silnie już podczas reformy gregoriańskiej w XI w., dochodząc do szczytu w ultramontanizmie XIX w. i towarzyszącej mu „polityce” Stolicy Apostolskiej. Dążenie do centralizacji władzy w Kościele ma wewnętrzny związek z rozumieniem idei tradycji. Kościół starożytny rozróżniał pomiędzy tradycją jako „zawartością”, czyli treścią wiary – odziedziczoną od czasów apostołskich – a posługą (funkcją) hierarchii. Hierarchia rozumiała swą rolę jako służbę świadczenia doktrynie, pielęgnowanej w Kościele od początku. Treść wiary (quod) miała pierwszeństwo przed tymi, którzy byli świadkami i stróżami tradycji (quis). Dopiero w czasie Reformacji autorytet formalny – w reakcji na zakwestionowanie Kościoła widzialnego i jego apostołskości wyrażonej w prymacie i episkopacie – wziął górę nad autorytetem „materialnym”. M.in. dlatego w XVIII i XIX w. zaostrzył się spór o kompetencje w odniesieniu do tradycji między biskupami (szczególnie Francja i Niemcy) a papieżem⁴².

władzy papieża nad całym Kościołem. Wybitną rolę w budowaniu autorytetu papieżstwa odegrał Pius IX. Historyczną analizę źródeł gallikanizmu daje V. Martin, *Les origines du Gallicanisme*, Paris 1939, t. II, s. 293 n. Wyróżnia on w gallikanizmie (jego początkach) trzy zasadnicze idee: chrześcijański król jest suwerenem w swoim państwie; sobory powszechne są ponad papieżem; władza papieża jest we Francji ograniczona przez kanony dawnych soborów i synodów. Apogium gallikanizmu są tzw. Artykuły Gallikańskie z 1682 r., które powstały wskutek sporu o wpływy między Ludwikiem XIV a Innocentym XI.

⁴¹ Portier (jw., s. 28 n.) wskazuje, iż ośrodkiem myśli gallikańskiej był wydział teologiczny Uniwersytetu Paryskiego, wspierany przez część biskupów. Kodyfikację „wolności gallikańskich” prowadzili środowiska prawnicze (tzw. parlament paryski). Królowie Francji (od czasów Karola Wielkiego i Ludwika IX) uważali się za protektorów Kościoła w swoich terytoriach. „Artykuły Gallikańskie” ze strony Ludwika XIV sprowadzały się do następujących stwierdzeń: odrzucenie władzy papieskiej (bezpośredniej lub pośredniej) nad temporalia (sprawy doczesne); artykuł drugi deklaruje – nawiązując do soboru w Konstancji – papieską plenitudo potestatis w sprawach duchowych (spiritualia), pośrednio uznając wyższość soboru nad papieżem; trzeci traktuje o ograniczeniach władzy papieskiej, wynikających zarówno z kanonów soborów, jak i ze zwyczajów i praw Kościoła gallikańskiego. Chodziło m.in. o wypowiedzi i dokumenty wydawane przez Stolicę Apostolską, które mogły być publikowane we Francji tylko po akceptacji ich przez biskupów i króla. Artykuł czwarty stanowił, iż choć papież ma w sprawach wiary „pierwszą część”, jego nauczanie cieszy się bezbłędnością (jest nieodwołalne) tylko wtedy, gdy zostanie przyjęte (consensus) przez wszystkie Kościoły. Po pokoju w Westfalii (1648) idee gallikańskie (znaczenie zmodyfikowane: febronianizm, pombalizm, józefinizm) wcielali w życie, podporządkowując sobie lokalne Kościoły, władcy wielu krajów katolickich. Heft (jw., s. 58 n.) jedną z przyczyn szybkiego wzrostu nastrojów propapieskich dostrzega w upadku edukacji duchowieństwa i wydziałów teologicznych (zwłaszcza we Francji i Niemczech), co nastąpiło wskutek rewolucji i wojen napoleońskich. Po Kongresie Wiedeńskim w Rzymie otwarto wiele narodowych kolegiów, kształcących kleryków z całej Europy w duchu papieskim. Dużą rolę w odbudowaniu autorytetu papieżstwa odegrał pontyfikat Grzegorza XVI (1831-1846), który zapoczątkował tradycję częstego publikowania encyklik i listów apostołskich, istotnie wpływając na poglądy katolików całego świata.

⁴² Zob. Heft, jw., s. 58 n.

W USA jednak, w oparciu o konstytucyjny model społeczeństwa religijnie pluralistycznego, powstały warunki do specyficznego amerykańskiego sposobu „przeżywania” katolicyzmu oraz samorozumienia lokalnego Kościoła. Jak konstatuje J. Hennesey, amerykański episkopat pielęgnował w XIX w. silne – w pewnym sensie niezależne od trendów europejskich i wobec nich opozycyjne – poczucie biskupiej autonomii, które skrzyżowało się z doktryną *Vaticanium I*⁴³.

Amerykańska rewolucja z 1776 r. oraz uchwalona w jej wyniku konstytucja miały w oczach Amerykanów (także katolików) znaczenie jednoznacznie pozytywne, wręcz opatrnościowe. Doświadczenia europejskie (w odniesieniu do rewolucji francuskiej) były odmienne, a reakcją na nie był ultramontanism, posunięty aż do swoistego kultu papieża Piusa IX⁴⁴. Katolicyzm w USA miał także pozytywną opinię o separacji Kościoła (i instytucji religijnych) od państwa i dostrzegał jej dobroczynne skutki. Dziewiętnastowieczne potępienia liberalizmu przez papieżstwo postrzegano jako skierowane na scenę europejską.

Geograficzne oddalenie USA od Rzymu sprawiło, iż biskupi kierowali lokalnym Kościołem za pomocą synodów. W XIX w. odbyli ich trzydzieści cztery; w ten sposób wypracowano (niesformalizowany w kategoriach eklesjologicznych) kolegialny model kierowania lokalnym Kościołem i poczucie odpowiedzialności za wspólnoty regionu⁴⁵.

Gdy po 1884 r. nastąpił w episkopacie amerykańskim podział na liberałów i konserwatystów, biskupi kontynuowali opór przeciw – płynącej z Rzymu – nadmiernej centralizacji i biurokratyzacji Kościoła. Podkreślając znaczenie biskupstwa sprzeciwiali się powołaniu kapituł katedralnych, które miałyby wpływ na wybór biskupów. Akcentując swą *potestas propria et directa*, pielę-

⁴³ Zob. J. Hennesey, *The Baltimore Council of 1886: An American Syllabus*, w: *Records of the American Catholic Historical Society of Philadelphia* 76(1965), s. 157–172; tenże, *Papacy and Episcopacy in Eighteenth and Nineteenth Century American Catholic Thought*, *Records* 77 (1966), s. 175–189. W popularnym nauczaniu (kazania, katechizmy) epoki przedsoborowej pojawiały się zarówno akcenty kolegialne (przypisujące nieomylność całemu Kościołowi), jak i jednostronne ujęcia absolutnego prymatu papieskiego. Zob. P.K. Hennesey, *Episcopal Collegiality and Papal Primacy in the Pre-Vatican I American Church*, *Theological Studies* 44 (1983), s. 295 n.

⁴⁴ Zob. C. Butler, *The Vatican Council. The Story told from inside Bishop Ullathorne's Letters*, London 1930, t. 1, s. 76. Tło dyskusji teologicznej, jaka poprzedziła zwołanie Soboru Watykańskiego I i jego decyzje, szeroko analizuje – w oparciu o Kościół we Francji – M. O'Gara, *Triumph in Defeat. Infallibility, Vatican I, and the French Minority Bishops*, Washington 1988, s. 17 n. Autorka prezentuje teologiczne poglądy soborowej mniejszości francuskiej, ukształtowanej w klimacie narastającego sporu pomiędzy ideami gallikanizmu a propagatorami ultramontanizmu.

⁴⁵ W I. połowie XIX w. biskupi amerykańscy (m.in. John England z Charleston) nauczali, iż biskupi, jako sukcesorzy apostołów, w jedności z papieżem, swoją głową, jako ustanowieni przez Chrystusa, posiadają władzę definiowania i wyjaśniania objawionej prawdy. Gdy odbywał się I Synod Plenarny (1852) abp John Hughes oświadczył, że podjęte decyzje będą promulgowane przez Ducha Świętego i biskupów. W piśmie przesyłającym uchwały synodu do aprobaty w Rzymie użyto formuły „Ojciec Święty jako głowa kolegium biskupów”. Gdy zatwierdzone teksty wróciły, zawierały poprawkę „głowa całego episkopatu” z wyjaśnieniem, iż słowo „kolegium” to „jansenistyczne nadużycie”. Zob. Hennesey, *op. cit.*, s. 293.

gnowali i rozwijali jednocześnie teologię papieskiego prymatu, a także osobiste oddanie wobec papieża. Jeśli można mówić o włączeniu się katolików amerykańskich w ultramontanizm, w ich przypadku był on „wolny” od obawy przed zdominowaniem przez oświeceniowe państwo⁴⁶.

Gdy biskupi Stanów przybyli na Sobór Watykański I, zostali mimo woli włączeni w konflikt między prądami gallikańskimi a lojalnością wobec papieża⁴⁷. Dwóch z nich: Francis Patrick Kenrick (arcybiskup Baltimore) oraz Martin John Spalding przejawiało zainteresowania eklezjologiczne⁴⁸. Konstytucja Dogmatyczna *Pastor Aeternus* zdefiniowała nieomylność papieskiego magisterium, ale w rozdziale III (poświęconym naturze i zakresowi władzy papieskiej) odniosła się wprost do sytuacji Kościoła w wiekach XVIII i XIX, zwłaszcza zaś do zagrożenia artykułami gallikańskimi. Stąd podkreślenie bezpośredniej i zwyczajnej władzy papieża nad Kościołem powszechnym, nie tylko w kwestiach duchowych, ale także materialnych i administracyjnych, co wyrażono jako *potestas iurisdictionis*. W nawiązaniu do aspiracji władzy świeckiej, która usiłowała kontrolować komunikację między diecezjami a Stolicą Apostolską, Konstytucja akcentuje prawo do swobodnej komunikacji Głowy Kościoła z pasterzami całego świata. Potępia też specyficznie sformułowany postulat „repcji” orzeczeń i decyzji Stolicy Apostolskiej (przez władzę świecką lub lokalny episkopat), uniemożliwiający faktyczne sprawowanie władzy prymacjalnej. Odrzucenie przez Vaticanum I (w imię wolności Kościoła) idei gallikańskich dokonało się jednak – zdaniem niektórych eklezjologów – kosztem właściwej i proporcjonalnej wizji Kościoła, zwłaszcza zaś koncepcji władzy biskupiej. Bezpośrednia, biskupia i zwyczajna biskupia władza papieża nad całym Kościołem wydawała się (przede wszystkim dla tzw. mniejszości soborowej) jakoś „unieważniać” władzę biskupią ordynariuszów, dezawuuując zarazem teologiczne znaczenie collegium episcoporum⁴⁹. Swym obawom dali wyraz niektórzy biskupi amerykańscy, uczestnicy

⁴⁶ Zob. Portier, jw., s. 38. Istotną różnicę między modernizmem europejskim a „amerykanizmem” pod koniec XIX w. podkreśla też J. Hennesey, *American Catholics*, Oxford 1981, s. 197 n.

⁴⁷ Ich delikatną pozycję – jako Kościoła mniejszościowego, narażonego na wewnątrzamerykańskie naciski, ale lojalnego wobec Stolicy Apostolskiej – charakteryzuje Hennesey, jw., s. 288 n.

⁴⁸ Kenrick po ukończeniu studiów rzymskich był wykładowcą greki i historii oraz teologii w St. Joseph College i seminarium w Bardstown. Opublikował m.in. *The Primacy of the Apostolic See Vindicated*, New York 1849. Podkreślał, iż silny prymat jest „wkomponowany” w episkopat, zebrany na soborze lub rozproszony po świecie. Biskupi nie są przedstawicielami (wikariuszami) papieża, ale następcami apostołów, którzy „pod nim” i „wraz z nim” mają władzę wiązania i rozwiązywania. W okresie przed Vaticanum I uczył, że uroczyste (ex cathedra) wypowiedzi papieża nigdy nie są jego prywatną opinią, zawsze bowiem odnoszą się do źródeł wiary Kościoła i angażują całe kolegium biskupie. M.J. Spalding był uczniem Kenricka. Przed Vaticanum I głosił, iż „wszyscy katolicy jednomyślnie utrzymują, że kolegium biskupie w łączności z papieżem jest nieomylnie”. Bez papieża *collegium episcoporum* jest niepełne, nie cieszy się więc przywilejem nieomylności. Podobnie jest w decyzjach doktrynalnych papieża podjętych „bez udziału biskupów”. Zob. Hennesey, jw., s. 289 n.

⁴⁹ Zob. Portier, jw., s. 39.

Soboru. Abp Baltimore Martin Spalding, odnosząc się do jurysdykcji papieża, zaproponował paragraf wyjaśniający, iż władza Najwyższego Pasterza nie jest przeszkodą do urzeczywistniania biskupiej władzy indywidualnych pasterzy, którzy są następcami apostołów. Jej celem i racją jest ochraniać, wzmacniać władzę poszczególnych biskupów⁵⁰. Abp Peter R. Kenrick oświadczył, iż papieska nieomyślność jest propozycją jednej ze szkół teologicznych, która jest wysoce dyskusyjna, nie należy zaś do doktryny wiary. Jako taka nie może być przedmiotem definicji⁵¹. W ostrej formie zinterpretował tekst schematu IV rozdziału Konstytucji jako niebezpieczeństwo kościelnego absolutyzmu. W swoim wystąpieniu zawarł też jedną, charakterystyczną dla amerykańizmu, myśl: Kościół, od którego świecka społeczność zapożyczyła sposób rządzenia przez reprezentację, któremu zawdzięcza prawa przez siebie posiadane, nie powinien – zarówno w swej doktrynie jak i administracji – być przykładem absolutyzmu⁵². Jak wiadomo, zarzutom soborowej mniejszości w jakiejś mierze czyniła zadość *relatio* biskupa Federico Zinelli⁵³. Niektórzy teolodzy sądzą, iż obawy mniejszości wiązały się nie tyle z uszczupleniem uprawnień biskupich, ile z zapoznaniem tradycyjnej wizji Kościoła, dla której episkopat odgrywa centralną rolę⁵⁴.

Kwestia nieomyślności papieża podzieliła delegatów Ameryki (48 biskupów i jeden opat). Przed finalnym głosowaniem 18 lipca 1870 r. dwudziestu dwóch opuściło Rzym. Pozostali (z wyjątkiem Edwarda Fitzgeralda z Little Rock, który zagłosował przeciw) głosowali za definicją. Po powrocie z soboru biskupi przyjęli dogmat, choć rozmaicie swą decyzję wyjaśniali⁵⁵. Część z nich (m.in.

⁵⁰ Spalding zaproponował „dodatek” do Konstytucji występując 30 maja 1870 r. Zob. J.F. Berdick, *Documents of Vatican Council I, 1869–1870*, Collegeville 1971, s. 54.

⁵¹ Zob. Fogarty, *Relations between the Church*, s. 217.

⁵² Zob. P. Hennessy, *Infallibility in the Ecclesiology of Peter Kenrick*, Theological Studies 45 (1984), s. 702 n. Bp Kenrick stwierdził, iż nauka o zwyczajnej i bezpośredniej jurysdykcji papieża nad całym Kościołem nie została objaśniona rozróżnieniem między władzą biskupią (która też jest zwyczajna i bezpośrednia) a prymacjalną. Prowadzi to do wniosku, że papież jest biskupem całego świata. Co więcej, gdy papież nie będzie (jako nieomyślny) związany w nominacjach biskupich przez władzę świecką, wszystkie stolice biskupie będą tylko w jego ręku, ad nutum Summi Pontificis. To zaś sprawi, iż biskupi de facto staną się wikariuszami papieża. Podobne zastrzeżenia miał także bp Bernard McQuaid z Rochester. Por. Heft, *ju.*, s. 59 n.

⁵³ J.M.R. Tillard, *The Bishop of Rome*, Wilmington 1983, s. 139 n. Tillard w wypowiedzi Zinellego wyróżnia cztery punkty: 1. Prymat papieski trzeba rozumieć w kontekście ograniczeń wynikających z prawa Bożego. 2. Ordinaria oznacza w danym kontekście, iż władza papieska nie jest władzą delegowaną, ale przynależną do jego urzędu. Sformułowanie nie odnosi się do wykonywania codziennej władzy biskupów w diecezji. 3. Termin *immediata* ma oznaczać, że chodzi o usunięcie interwencji władzy świeckiej w komunikację Stolicy Apostolskiej z biskupami. 4. *Episcopal* oznacza, iż papież ma władzę tego samego typu, co biskupi. Władza papieska jest realizowana „pośród biskupów”.

⁵⁴ Zob. J.M.R. Tillard, *The Jurisdiction of the Bishop of Rome*, Theological Studies 40 (1979), s. 6.

⁵⁵ W liście biskupów Ameryki po *Vaticanum I* stwierdzali oni, iż społeczność założona przez Chrystusa potrzebuje autorytetu, którego decyzje byłyby ostateczne i rozstrzygające, jako nieomyślny głos prawdy. Biskupi wyjaśniają, że tym autorytetem są apostołowie jako „służebne

Kenrick i Spalding) uważała, iż aby nauczanie papieskie miało walor nieomyślności, powinno być ogłoszone we wspólnocie z kolegium biskupów. Było to tradycyjne amerykańskie rozumienie biskupiej kolegialności⁵⁶.

Znalazło ono wyraźne odzwierciedlenie także w Europie – mianowicie w słynnym stanowisku biskupów niemieckich, reagujących na dyrektywę kanclerza Rzeszy Niemieckiej Otto Bismarcka, który nakazał – uznawszy, że biskupi są tylko wikariuszami papieża – swoim dyplomatom pomijanie biskupów w kontaktach ze Stolicą Apostolską. W lutym 1875 r. biskupi wyliczyli osiem błędów kanclerskiego ujęcia roli biskupa, wskazując m.in., iż teza o „przejęciu” przez cieszącego się absolutną władzą papieża wszystkich uprawnień biskupów w diecezji, ich jurysdykcji oraz o redukcji biskupów do roli jego funkcjonariuszy jest fałszywa⁵⁷.

Faktyczne zaangażowanie nieomyślności papieskiej (Pius IX w 1854 – dogmat o niepokalanym poczęciu Najświętszej Maryi Panny i Pius XII >1950< o wniebowzięciu Maryi) było poprzedzone przez szeroką konsultację w całym Kościele, spełniając – dopracowane w okresie przed Vaticanum II – kryteria Magisterium opartego na wierze ludu Bożego. Konsultacje te były wyrazem pryncypiów eklezjologicznych; nieomyślność magisterium papieskiego jest ugruntowana w nieomyślności całego Kościoła⁵⁸.

Następstwem ogłoszonych na Soborze Watykańskim I dogmatów „papieskich” była rosnąca rola Stolicy Apostolskiej. Nowe techniczne środki łączności umożliwiały sprawne kierowanie Kościołem powszechnym, publikację papieskich wypowiedzi doktrynalnych i szybkie wdrażanie działań administracyjnych. Duże znaczenie miał systematycznie wprowadzany faktyczny monopol

ciało”, które jest wieczne mocą sukcesji swoich członków. Akcenty kolegialne towarzyszą więc uznawaniu powszechnej władzy papieskiej. Zob. Hennesy, jw., s. 293 n. Podobnie zareagowali praktycznie wszyscy biskupi francuscy, akceptując – przynajmniej milcząco – treść Konstytucji *Pastor Aeternus*. Zob. M. O’Gara, jw., s. 175 n.

⁵⁶ Zob. Portier, jw., s. 42 n. Abp Kenrick po powrocie z Soboru zadeklarował posłuszeństwo i bezwarunkowe poddanie się jego decyzji. Nie zgodził się jednak odwołać tego, co na Soborze powiedział, mogłoby to bowiem ograniczać swobodę wypowiedzi w przyszłych sesjach Soboru. Zob. Fogarty, *Relations between the Church*, s. 217 n. Dokonana przez biskupów francuskich posoborowa interpretacja dogmatu – odwołująca się do starożytnej zasady recepcji przez cały Kościół (reprezentowany przez episkopat) – miała się okazać bardzo aktualna i płodna w eklezjologii XX w. oraz Vaticanum II. Argumentację (niesłuchanie kompetentną i opartą na tradycji katolickiej) biskupów francuskich szeroko omawia O’Gara, jw., s. 221 n.

⁵⁷ Biskupi, podkreślając, iż papież jest Biskupem Rzymu, a nie jakiejś stolicy biskupiej w Niemczech, zaznaczyli, że biskup jest ustanowiony przez Ducha Świętego na miejsce apostołów, by karmić i kierować powierzoną mu wspólnotą. Pius IX natychmiast jednoznacznie poparł stanowisko episkopatu Niemiec. Zob. Heft, *From the Pope to the Bishops*, s. 61 n.

⁵⁸ Zob. Heft, jw., s. 63 n. Ten sam autor (*Papal Infallibility and the Marian Dogmas*, *Marian Studies* 33 (1982), s. 47–89) stwierdza, iż fakt szerokiej konsultacji proponowanych dogmatów nie znalazł – mimo postulatów niektórych biskupów – odzwierciedlenia w tekście bulli. Papież ogłaszał, że działali „mocą władzy św. Apostołów Piotra i Pawła oraz naszej własnej”.

Rzymu na nominacje biskupie⁵⁹ oraz regularne wizyty biskupów *ad limina* i odnowienie instytucji papieskich nuncjuszów⁶⁰. Kolejni papieże dążyli (przynajmniej do Piusa XII) do uniformizacji Kościoła w liturgii i kwestiach dyscyplinarnych, uznając „model rzymski” za idealny⁶¹.

4. Amerykanizm czy specyfika Kościoła w USA

Pod koniec XIX w. w hierarchii amerykańskiej – przy zachowaniu pełnej lojalności wobec Stolicy Apostolskiej – dominowało podejście, które później nazywano amerykanizmem. Dążono do pełnej i możliwie szybkiej integracji kolejnych fal katolickich imigrantów z lokalnym Kościołem, rozumiejąc przez to zarówno przyjęcie zwyczajów i języka angielskiego (z dominacją wzorców Kościoła irlandzkiego), jak i włączenie się w nurt życia politycznego i ekonomicznego Ameryki. Oznaczało to – typowe dla niemal całej historii Kościoła katolickiego w Stanach – pełne uznanie dla konstytucyjnego rozdziału i wzajemnej autonomii religii i państwa oraz zasady wolności religijnej, a także bardzo pozytywne postrzeganie rzeczywistej sytuacji katolików w zdominowanym przez wyznania protestanckie społeczeństwie. Jednym z rzeczników tak pojętego amerykanizmu był bp John Ireland, mianowany 9 maja 1875 r. koadiutorem biskupa St. Paul (w 1884 r. został ordynariuszem). Podczas III Synodu w Baltimore (1884) bp Ireland, entuzjasta szybkiej akomodacji imigrantów do realiów USA i „działacz” na rzecz uczynienia z katolików wiodącej siły republikańskiej, powiedział, iż jest faktem, że Opatrzność dała Kościołowi w postaci

⁵⁹ Heft (*From the Pope to the Bishops*, s. 64 n.) postrzega proces przejmowania przez XIX-wieczne papieństwo kompetencji obsadzania biskupstw jako romanizację Kościoła i odstępstwo od wielowiekowej tradycji. W I tysiącleciu wybór biskupów dokonywał się bez żadnej interwencji papieństwa; wskutek krępujących wolność Kościoła nadużyć władców świeckich kanon 28 II Soboru Laterańskiego (1139) zalecił ich wybór kapitułom katedralnym. Do XIX w. działały dwa systemy: wybór przez kapitułę lub patrona (króla lub cesarza). W 1829 r. papież bezpośrednio obsadzał 29 diecezji poza państwem kościelnym. W 1980 r. dwadzieścia cztery kapituły zachowały przywilej wyboru kandydata na biskupa. Autor jednocześnie uważa, iż właśnie w XIX w. skupienie władzy nominacji biskupich w ręku papieża było wymogiem chwili, ponieważ patronat bywał tragicznym nieporozumieniem (np. Boliwia), a niektóre rządy (Francja, Prusy) otwarcie walczyły z Kościołem. Obowiązek regularnych wizyt biskupów *ad limina* połączonych z raportem o stanie diecezji wprowadził Pius IX. Do „romanizacji” Kościoła przyczyniło się też awansowanie na biskupów absolwentów uczelni papieskich i przenoszenie domów generalnych zgromadzeń zakonnych do Rzymu.

⁶⁰ Leon XIII, popierając formowanie konferencji biskupów, widział w nich gwarancję ujednoczenia doktryny i praktyki duszpasterskiej w całym Kościele. Np. scenariusz Trzeciego Plenarnego Synodu w Baltimore (1884) został opracowany w Rzymie, a przewodniczący mu abp Gibbons faktycznie działał jako delegat papieża. Nuncjusze – z roli dyplomatów reprezentujących Stolicę Świętą wobec władz cywilnych – stopniowo stawali się instrumentem „rzymskiej” formacji lokalnego Kościoła. Zob. Heft, *From the Pope to the Bishops*, s. 69. W styczniu 1893 r. Leon XIII mianował swego przyjaciela abpa Francesco Satolli delegatem apostolskim w USA. Zob. Coppa, *iw.*, s. 127.

⁶¹ Zob. Heft, *From the Pope to the Bishops*, s. 70.

Stanów Zjednoczonych kraj „wybrany”. Kościół wita z radością znaki czasu, które zwiastują chwalebny przyszłość tego kraju. Z drugiej strony republikańskie państwo najpewniej zabezpiecza swój rozwój (prosperity) w nauczaniu Kościoła katolickiego. Im bardziej Ameryka uzna to nauczanie, tym trwalsze będą jej obywatelskie instytucje⁶². Stanowisko Irlandia wyrażało – pomimo mniejszościowego charakteru katolicyzmu w tym kraju – opinię wśród episkopatu niemal powszechną⁶³. Jest charakterystyczne, iż biskup ten – doceniając zbawienne dla katolicyzmu skutki przyjaznej separacji państwa od religii – sądził, że możliwe jest i potrzebne upowszechnienie (dla dobra Kościoła) modelu amerykańskiego także w innych krajach. Bp Ireland, dostrzegając skuteczność instytucji państwa amerykańskiego, był też zwolennikiem daleko posuniętej „samorządności” Kościoła lokalnego. Rozumiał ją jednak przede wszystkim jako wzmocnienie władzy biskupów. Dlatego w swojej diecezji nie zwoływał synodów⁶⁴.

Kwestia wolności religijnej wywoływała oczywiście zainteresowanie Stolicy Apostolskiej. Ponieważ duchowni w USA nie posiadali praw proboszczowskich, dość często skarżyli się do Rzymu na samowolę swoich biskupów. W 1878 r. do Ameryki udał się kolejny wizytator, bp George Conroy (Irlandczyk). Jego raport na temat traktowania księży przez tamtejszych biskupów był niezwykle krytyczny. W 1878 r. opracowano instrukcję pozwalającą proboszczom na wytoczenie biskupowi procesu, gdyby przeniesienie na inną placówkę uznali za nieuzasadnione⁶⁵.

Zainicjowany przez Stolicę Apostolską III Synod Generalny w Baltimore (1884) stał się cezurą, która podzieliła biskupów amerykańskich na długie lata. Przed Synodem zwołano do Rzymu wszystkich arcybiskupów (1883), by ustalić jego program⁶⁶. By zabezpieczyć przebieg Synodu, Kongregacja wyznaczyła abpa Luigi Sepiacci jako delegata apostolskiego. Zebrani w Rzymie Amerykanie zdołali nieco zmodyfikować propozycje watykańskie, a delegat apostolski zastąpiony został przez abpa Baltimore Jamesa Gibbonsa⁶⁷. Dyskusja synodal-

⁶² Zob. J. Ireland, *The Church and Modern Society*, St. Paul 1904, t. 1, s. 129–165.

⁶³ Jak twierdzi M.R. O'Connell (*John Ireland, the Vatican and the French Connection*, w: B. Cooke (ed.), *The Papacy and the Church in the United States*, s. 108 n.), bp Ireland był człowiekiem działania, a refleksja eklezjologiczna nie była jego mocną stroną. Jego bezbrzeżny podziw dla organizacji państwa amerykańskiego i jego demokratycznych struktur łączył się z uznaniem dla organizacyjnej potęgi Kościoła powszechnego i jego potężnej hierarchii (powerful hierarchy).

⁶⁴ Zob. O'Connell, jw., s. 110 n. Jeśli idzie o konsultacje, synody diecezjalne czy prowincjalne, Ireland nie widział potrzeby ich zwoływania.

⁶⁵ Zob. Fogarty, *Relations between the Church*, s. 218.

⁶⁶ Odpowiedzialnym ze strony Kongregacji za przygotowania był kard. Johann B. Franzelin. Mając przed oczyma raport Conroya wpisał do programu zabezpieczenie praw prezbiterów (m.in. przy wyborze kandydatów na biskupów). Zob. Fogarty, *Relations between the Church*, s. 219.

⁶⁷ Gibbons został kardynałem w 1886 r. Bronił (przed zaliczeniem do organizacji masonskich) związków zawodowych (Knights of Labour) oraz myśliciela społecznego (Henry George), zachęcając Leona XIII do wydania encykliki o kwestiach społecznych. Zob. Fogarty, *Vatican and*

na i późniejsza polaryzacja stanowisk koncentrowała się wokół zakresu akomodacji, lansowanej przez minione dziesięciolecia. Wśród orędowników amerykańskiej trzon stanowili kard. J. Gibbons, abp J. Ireland, bp J.K. Keane (pierwszy rektor Catholic University of America) i ks. D. O'Connell, rektor Kolegium Amerykańskiego w Rzymie⁶⁸. Grupie jej przeciwników przewodzili abp Michael Corrigan (Nowy Jork), bp Bernard McQuaid (Rochester) i biskupi pochodzenia niemieckiego⁶⁹. Napięcia etniczne i programowe dały o sobie znać podczas starań abpa Irelanda o publiczne wsparcie finansowe dla szkół katolickich. Nowy delegat apostolski abp F. Satolli (1893) poparł stanowisko Irelanda⁷⁰.

Przeciwnicy amerykańskiej skłonili Stolicę Apostolską do wydania dekretu (1894) zakazującego katolikom w Ameryce przynależności do tajnych stowarzyszeń oraz udziału w Parliament of Religions. W następstwie dekretu zwolniono bpa Keane'a i ks. O'Connella z funkcji rektorów uczelni katolickich. W Rzymie „Civiltà cattolica” oskarżyła postępowe skrzydło Kościoła w USA o pelagianizm, a część prasy katolickiej w USA (m.in. J. Schroeder) o liberalizm. Gdy w 1897 r. opublikowano we Francji biografię I.T. Heckera⁷¹ (z wpro-

the American Hierarchy, s. 28 n. Kard. Gibbons – mimo świadomości, iż Syllabus nominatim potępił zasadę separacji państwa i Kościoła – wielokrotnie (m.in. przy objęciu swego tytułarnego kościoła w Rzymie) nawiązywał do zbawiennej wolności, jaką cieszy się Kościół w Ameryce. Zob. Fogarty, *Relations between the Church*, s. 220.

⁶⁸ Denis O'Connell nawiązywał do idei Heckera, usiłując w środowisku rzymskim wyjaśniać polityczne i eklezjologiczne zasady amerykańizmu. Mieszkając w Rzymie był zaprzyjaźniony z kardynałami V. Vannutelli i Serafino, z rektorem Ecole Francaise w Rzymie Louis Duchesne. Zob. Coppa, jw., s. 138 n.

⁶⁹ Zob. N.T. Storch, *John Ireland's Americanism After 1899: The Argument from History*, *Church History* 51 (1982), s. 434. Zagorzałym przeciwnikiem amerykańskiej był m.in. bp O. Zardetti z Saint Cloud w Minnesota.

⁷⁰ Początkowo także podzielał jego optymizm w sferze relacji Kościół – państwo. Rychło jednak wobec idei amerykańistów zdystansował się. Celebrowany w 1893 r. w Chicago Światowy Parlament Religii, w którego organizację i przebieg zaangażowali się Gibbons, Ireland i J.J. Keane (rektor CUA), został przez delegata oceniony jako „udział katolików w popieraniu wszelkich błędów religijnych”. Kard. Gibbons o tym samym wydarzeniu powiedział Leonowi XIII, że była to „uroczysta afirmacja religijnych pryncypiów przeciw zagrożeniom naszych czasów: materializmowi, agnostycyzmowi i ateizmowi”. Zob. Fogarty, *Vatican nad the American Hierarchy*, s. 131.

⁷¹ Isaac Thomas Hecker (ur. w 1819 w Nowym Jorku) w 1845 r. przeszedł z protestantyzmu na katolicyzm. Zostawszy kapłanem pragnął przyciągnąć do katolicyzmu wszystkich protestantów. Dlatego jego pisma (*The Questions of the Soul*, New York 1855, *The Aspirations of Nature*, New York 1857) i kazania akcentowały elementy wspólne obu wyznaniom. W 1858 r. założył Paulistów, czyli Misyjne Towarzystwo św. Pawła Apostoła, które – poza pracą misyjną – miało przekonać Amerykanów, iż Kościół jest otwarty na współczesną naukę. W 1865 r. Pauliści zaczęli wydawać periodyk „Catholic Word”, zajmujący się m.in. dialogiem wiary z nauką. Cieszył się poparciem arcybiskupa Nowego Jorku Johna Hughesa, który Paulistom powierzył jedną z parafii. Hecker widział potrzebę zwołania krajowej konferencji (katolickiego laikatu i duchowieństwa) dla przedyskutowania sytuacji religijnej w USA. W 1863 r. uczestniczył w kongresie w Malines, w 1869 r. pojechał do Rzymu, uważając proklamację nieomylności papieża za niewłaściwą. Był przekonany, że katolicyzm amerykański może służyć za model dla Kościoła powszechnego. Zob. Coppa, jw., s. 137 n.

wadzeniem abpa J. Irelanda i ks. Felixa Kleina z Instytutu Katolickiego w Paryżu), przeciwnicy amerykańskiej wersji katolicyzmu oskarżyli autora (a pośrednio jego uczniów i zwolenników) o naturalizm, a prezentowane przez Heckera poglądy nazwali „amerykanizmem”. Oskarżenia o błędy zawarte w pismach Heckera rozciągnięto na wszystkich adherentów akomodacji Kościoła do kultury amerykańskiej, sugerując Stolicy Apostolskiej, iż sytuacja grozi popadnięciem tamtejszego Kościoła w herezję⁷².

Wydarzeniem, które na długie lata wyhamowało „amerykanistyczne” tendencje (przynajmniej w wystąpieniach publicznych) w episkopacie USA, były listy apostolskie Leona XIII *Longinqua Oceani* (1895) oraz przede wszystkim *Testem Benevolentiae*⁷³. W pierwszym papież pisał, iż biskupi amerykańscy nie powinni uznawać amerykańskiego modelu relacji państwa do Kościoła za odpowiedni dla innych krajów. Misja Kościoła przyniosłaby większy owoc, gdyby władza państwowa otoczyła go opieką prawną i przywilejami⁷⁴. Ten drugi dokument (skierowany na ręce kard. Gibbonsa) odnosił się przede wszystkim do kwestii kierownictwa duchowego, życia religijnego i charyzmatów Ducha Świętego i nie miał – jak twierdzi wielu badaczy – bezpośrednich odniesień do rzeczywistych idei amerykanizmu. Papież pisał m.in., iż ruch zmierzający do akomodacji Kościoła w Ameryce głosił tolerancję wobec wszystkich nowoczesnych idei, a zmierzając do pozyskania dla katolicyzmu (za cenę ustępstw w zakresie credo i moralności) dystansował się wobec kościelnych metod nawracania innowierców. Amerykanizm miał też zżywać do wprowadzenia w Kościele swobody działania, czyniąc tym samym zbędnym wszelki autorytet. Głosząc, iż Duch Święty działa bezpośrednio w sercach wiernych, amerykanizm miał kwestionować zbawcze pośrednictwo Kościoła. Kładąc nacisk na cnoty zewnętrzne

⁷² Zob. R. Niparko, *Amerykanizm*, EK, T. 1, Lublin 1985, kol. 450–451. Rolę czołowego demaskatora amerykanizmu odgrywał francuski monarchista P.Ch. Maignen, autor *Etudes sur l'americanisme: Le pere Hecker, est-il un saint ?* (Rzym 1898). Jego krytyka wywodziła się z odrazy do republikanizmu. Jest bardzo prawdopodobne, iż *Testem Benevolentiae* inspirowało się jego argumentacją. Zob. M.M. Reher, *Pope Leo XIII and „Americanism”*, *Theological Studies* 34 (1973), s. 684 n.

⁷³ Wcześniej (sierpień 1894) Święte Oficjum potępiło tajne stowarzyszenia (popularne także wśród katolików organizacje masońskie: Old Fellows, Knights of Phytias, Sons of Temperance). Biskupi USA dla uniknięcia fali krytyki postanowili pism Kongregacji nie publikować. Zob. Coppa, jw., s. 136. M. W. Cuneo (*The Smoke of Satan. Conservative and Traditionalist Dissent in Contemporary American Catholicism*, New York 1997, s. 8 n.) jest zdania, iż wypowiedzi Leona XIII spotęgowały „zamknięcie” społeczności katolickiej w USA w „getcie” wytworzonej wcześniej (a przełamywanej przez amerykanistów) subkultury. Storch (jw., s. 444 n.) stwierdza, że pacyfikacja najbardziej dotknęła myśli teologicznej i społecznej. Skutkiem allokucji Leona XIII była „romanizacja” episkopatu, niemal w całości kształconego w Rzymie, oraz „zawieszenie” lokalnego Kościoła, który był „zbyt rzymski dla protestantów, a nazbyt amerykański dla Rzymu”.

⁷⁴ G.P. Fogarty, *The Vatican and the American Church Since World War II*, w: B. Cooke (ed.), *The Papacy and the Church in the United States*, New York 1989, s. 131. W tym samym roku delegat apostolski abp Francesco Satolli sprzeciwił się udziałowi katolików w międzyreligijnych kongresach, takich jak w Chicago w 1893 r. Zob. Coppa, jw., s. 136.

(aktywność, operatywność, kompetencja) miał natomiast podważać życie zakonne i potrzebę pokory i posłuszeństwa⁷⁵. Niemniej jednak został, także przez znaczną część katolickiej opinii w USA, odczytany jako polemika wobec zbyt- niego wiązania przyszłości Kościoła z ustrojem demokratycznym i polityką akomodacyjną. W odpowiedzi na zarzuty Ireland (który wcześniej daremnie usiłował zapobiec publikacji listu Leona XIII) oświadczył, iż „fanatycy” spro- kurowali „amerykanizm” i wprowadzili papieża w błąd. To, co potępiono w *Te- stem Benevolentiae*, określił „nocną marą”; sam zaś zdecydowanie odciął się od wyliczonych w dokumencie błędów. Ubolewał też, że zarzuty wyrządziły wiele zła Kościołowi w Ameryce⁷⁶. Nie zaniechał jednak głoszenia tezy, że nadzwyczajny wzrost Kościoła katolickiego w Ameryce (*divine vitality*) trzeba wiązać z wolnością religii, gwarantowaną przez oddzielenie państwa od religii⁷⁷. Zda- wał sobie jednak sprawę, iż wolność religijna (pojęta jako społeczny konsens w sferze wartości) może być łatwo zniszczona; wymaga ona stałego wysiłku su- mienia obywateli oraz poszanowania sumień innych⁷⁸. Zniuansowaną ocenę pa- pieskiego listu zawierały także wystąpienia kard. Gibbonsa, Keana i O’Connella⁷⁹. Już w lecie 1895 r. Leon XIII zażądał odwołania Denisa J. O’Connella, rektora Kolegium Amerykańskiego w Rzymie i sympatyka poglądów Irelanda. W roku następnym przeforsowano rezygnację biskupa Keane’a z rektorstwa Catholic Uni-versity of America w Waszyngtonie⁸⁰. Elementem recepcji wydanych przez Leona XIII enuncjacji była pozytywna reakcja abpa Corrigan (Nowy Jork) i bpa Katzera z Milwaukee, którzy oświadczyli, iż papież nie tylko zapobiegł herezji, ale że wypowiedział się nieomylnie⁸¹.

O ile wcześniej wielu znawców problemu oceniało interwencję papieża jako nieadekwatną do zjawiska walkę z herezją „fantomem”, o tyle w latach siedem-

⁷⁵ Zob. Niparko, jw., kol. 451; Fogarty, *Relations between the Church*, s. 224 n.

⁷⁶ Zob. O’Connell, jw., s. 112 n. Autor sądzi, iż Leon XIII – znając powiązania Irelanda z Francją – chciał pośrednio wyrzucić nacisk na opiniotwórcze środowiska w tym kraju, by pomogły odbudować sojusz (wobec zagrożenia ze strony antykościelnych Włoch i Niemiec) Rzymu z Republiką Francuską.

⁷⁷ Zob. Storch, s. 436 n. Autor cytuje wystąpienie Irelanda podczas uroczystego objęcia diecezji przez abpa J.J. Keane’a w Dubuque. Ireland w swych wystąpieniach podkreślał cztery ele- menty: silne przekonanie w wewnętrzną moc Kościoła katolickiego, optymalny model ustrojowy (harmonijne, przyjazne oddzielenie Kościoła od państwa) oraz gwałtowny wzrost Kościoła w warunkach wolności. Miał ogromne uznanie dla laikatu, który własnym sumptem wybudował świą- tynie, kolegia, szkoły, konwenty, szpitale, domy dziecka.

⁷⁸ Zob. Storch, jw., s. 439 n.

⁷⁹ Zob. Niparko, jw., kol. 451. Gibbons w piśmie do Kurii rzymskiej oświadczył, iż żaden świa- domy katolik amerykański nie podzielał poglądów potępionych w dokumencie Ojca Świętego.

⁸⁰ Zob. Fogarty, *Relations between the Church*, s. 222.

⁸¹ Zob. Fogarty, *Vatican and the American Hierarchy*, s. 180 n. Przeciwnicy amerykanizacji nie zgadzali się przede wszystkim na lansowaną przez Irelanda koncepcję „melting pot”, czyli „wymieszania” poszczególnych nacji i „rozpuszczenia ich” w prawdziwie amerykańskim, a nie podzielonym na grupy etniczne Kościele. Zob. O’Brien, jw., s. 63.

dziesiątych XX w. dominował pogląd, iż amerykańizm rzeczywiście stanowił problem teologiczny. Był bowiem (w jakimś stopniu uwieńczoną sukcesem) specyficzną próbą transformacji katolickiej egzystencji (jednostkowej i eklezjalnej) w świecie przechodzącym w nową fazę historyczną⁸². U źródeł napięcia leżały więc istotne różnice eklezjologiczne. Amerykańscy zmierzali do „przemodelowania” Kościoła według zasad demokracji, doświadczanej w wydaniu amerykańskim. Uważali bowiem, że zmiany ekonomiczne, społeczne, polityczne i intelektualne *ipso facto* oznaczają także zmiany teologiczne. Kościół będzie mógł sprostać „wyzwaniom czasu” tylko wtedy, gdy przyjmie, przyswoi i „pobłogosławi” współczesny postęp naukowy i technologiczny, jawiąc się ludziom jako „przyjazny”⁸³. Leon XIII miał na uwadze także podnoszoną przez modernizm kwestię rozwoju doktryny. Potępiając amerykańizm chciał wyeliminować ideę „ewolucji” doktryny katolickiej w zmieniającym się kontekście kulturowym⁸⁴.

Zasadnicze idee eklezjologiczne amerykańistów pochodzą od I.T. Heckera. Sądził on, iż zasadniczą rolę w pojęciu Kościoła odgrywa fakt Wcielenia; wymaga on od chrześcijaństwa „egzystowania w konkretnej, organicznej vitalności”. Pryncypium inkarnacyjne wyrażało się przez wysoką ocenę ludzkiej natury. Współczesny człowiek, akumulując mądrość przeszłości i wyposażony w nową (konstytucyjną) wolność, jest lepiej przygotowany na przyjęcie Ducha Świętego, który może wynieść osobę ludzką do niespotykanej dotąd pełni i doskonałości, dla dobra Kościoła i społeczeństwa⁸⁵. Właśnie elementy akcydentalne, zewnętrzne, winny ulec zmianie, jeśli Kościół chce wyjść naprzeciw zmieniającemu się kontekstowi kulturowemu. Amerykańscy byli przekonani, iż przyszłość świata i Kościoła jest związana z Ameryką i jej ustrojem demokratycznym⁸⁶. Jeśli republikanizm oferuje więcej wolności i miejsca na samodzielność oraz inicjatywę obywateli, Kościół – zwłaszcza po „zabezpieczeniu autorytetu” przez dogmat o nieomyślności papieża – powinien stać się przestrzenią

⁸² Zob. Reher, jw., s. 679.

⁸³ Takie idee znajdziemy w dziele I. Heckera *The Church and the Age* (New York 1887, s. 7–64) oraz J. Irelanda *The Church and Modern Society* (New York 1897, s. 87–113), cyt. za Reher, jw., s. 680.

⁸⁴ Zob. Storch, jw., s. 435 n.

⁸⁵ Hecker uznawał dwojakie działanie Ducha Świętego w Kościele. Wewnętrzne (nieziemne elementy istotowe Kościoła, odwieczna prawda, sprawiedliwość) oraz zewnętrzne (sakramenty, kult, praktykowanie cnót, władza), które są podporządkowane wewnętrznemu celowi Kościoła, a jest nim pogłębienie życia wewnętrznego i zjednoczenie każdej osoby z Chrystusem. Zob. Reher, jw., s. 681.

⁸⁶ Przekonaniu temu towarzyszyła cokolwiek „mitologiczna” ocena historii; Stany zostały opatrzcnościowo – ich zdaniem – założone na chrześcijańskich (a właściwie katolickich) fundamentach, a prawa i wolności gwarantowane przez Magna Charta wywiedzione są ze źródeł katolickich. Stąd pewność, iż Kościół katolicki w USA będzie pełnił rolę paradygmatu i wzorca dla całego Kościoła powszechnego. Różnice między amerykańistami dotyczyły metod, którymi model amerykański trzeba popularyzować. Hecker i Keane zostawiali to Opatrzności, a Ireland i O’Connell założyli ruch, który miał upowszechnić ich „nową eklezjologię”. Zob. Reher, jw., s. 681 n.

aktywności wszystkich: laikatu, kapłanów, biskupów⁸⁷. W konsekwencji należy pobudzać laikat do zaangażowania w Kościele i sprawy publiczne. Kapłani nie powinni ograniczać się do sfery kultycznej, ale uczestniczyć w życiu społecznym i politycznym, stając się prawdziwie „kapłanami ludu”⁸⁸. Z kolei O’Connell, jako rzymski przedstawiciel amerykańistów, dostrzegał niekompatybilność prawa kanonicznego i pielęgnowanych przez Stolicę Apostolską średniowiecznych koncepcji polityczno-ustrojowych z zasadami, którymi rządzią się Stany Zjednoczone⁸⁹. Podczas *Fourth International Catholic Scientific Congress* we Fryburgu (sierpień 1897) wygłosił wykład pt. *A New Idea in the Life of Father Hecker*. Wyróżnił dwa typy amerykańizmu: polityczny i eklezjalny. Polityczny opiera się na porządku idei, zawarowanych w Deklaracji Niepodległości, a stanowiących, że „wszyscy ludzie zostali stworzeni równymi i obdarzeni przez Stwórcę pewnymi niezbywalnymi prawami”. Ten „porządek idei” wyrażony w brytyjskiej i amerykańskiej koncepcji prawa zwyczajowego (*common law*) kontrastuje z prawem rzymskim, wedle którego człowiek (jednostka) posiada tylko te prawa, które nadaje mu państwo. Zdaniem O’Connella anglosaska koncepcja prawa bardziej odpowiada katolickiej doktrynie o godności człowieka (danej mu przez chrzest) niżli prawo rzymskie, które jest pochodzenia pogańskiego. Odnosząc się z kolei do amerykańizmu kościelnego O’Connell stwierdził, że teologiczne rozumienie separacji Kościoła i państwa w I Poprawce do Konstytucji uległo znacznej ewolucji. Podejmując polemikę z oficjalną doktryną, która głosiła, że wszędzie, gdzie katolicy stanowią większość obywateli, religia katolicka powinna być otoczona specjalną troską państwa (unia państwa i Kościoła), a „tymczasowa” sytuacja Kościoła w Ameryce (ze względu na mniejszościowy charakter) powinna do pożądanego modelu „unijnego” zmierzać, stwierdził, iż takie ujęcie dobru Kościoła nie służy. Choć teza o prawnej unii państwa i Kościoła brzmi pięknie, w praktyce okazuje się, że wyrządza Kościołowi szkody, pomniejszając jego wolność, i dając ludziom – nieraz dalekim od wiary – pretekst do wtrącania się w jego życie. Na tym tle system amerykański jawi się jako co najmniej równorzędny z innymi⁹⁰.

Wszystkich ideologów amerykańizmu łączyło pragnienie „nawrócenia” Amerykanów na katolicyzm, a równocześnie ekumeniczne podejście do wyznań akatolickich, zakładające, iż posiadają one „część prawdy”. Rodziło to wiele

⁸⁷ W doktrynie amerykańistów reforma Kościoła nie polegała na wprowadzaniu do niego wolności demokratycznych. Przeciwnie; ponieważ pryncypia katolickiej doktryny o godności człowieka stanowią trzon wolności obywatelskich, demokracja jest doskonale „kompatybilna” z chrześcijaństwem (Kościołem). Zob. Reher, jw., s. 688.

⁸⁸ Zob. Reher, jw., s. 683; Ireland, jw., s. 369. Hecker założył własny instytut religijny, który – dla większej dyspozycyjności – nie składał ślubów.

⁸⁹ Zob. Coppa, jw., s. 138. O’Connell uważał, iż Amerykanie–niekatolicy mogą przyjąć katolicką prawdę, nie są jednak w stanie przyjąć rzymskiego prawa politycznego.

⁹⁰ Zob. Fogarty, *Relations between the Church*, s. 222 n.

nieporozumień w kontaktach ze Stolicą Apostolską⁹¹. Wszyscy też czynnie zwalczali pogląd, że Kościół katolicki jest „obcym ciałem” w łonie amerykańskiego społeczeństwa⁹². Polemika Leona XIII z poglądami amerykańistów kwestionowała ich propozycje eklezjologiczne i wykazała, iż uznawanie papieża za „sympatyka” sceny amerykańskiej było w znacznej mierze bezzasadne⁹³. Natomiast reakcja amerykańistów na wystąpienia papieskie dowodzi, iż nie doceniali oni przywiązania Ojca Świętego do tradycyjnej doktryny o relacjach państwa i Kościoła⁹⁴. Sporo racji można przyznać twierdzeniu, że zarówno interwencje Stolicy Apostolskiej, jak i negatywna ocena amerykanizmu przez europejskich tradycjonalistów (np. Charles Maignen) były spowodowane rzeczywistą obawą przed rozpowszechnieniem się amerykańskiego modelu katolicyzmu (oraz kultury) w Europie⁹⁵. Takie same obawy żywili w XIX w. przedstawiciele europejskiego protestantyzmu, negatywnie oceniając kulturę i religijność Amerykanów⁹⁶. W wieku XX myśliciele protestancy w Europie postrzegali „amerykańską religię” jako „ewolucyjny optymizm” oraz „duchową ekspansję imperium”⁹⁷.

Po interwencji Leona XIII przyszło w roku 1907 potępienie modernizmu. Dokument Piusa X (dekret Świętego Oficjum *Lamentabili sane exitu* z 3 lipca 1907 r.⁹⁸ oraz encyklika *Pascendi dominici gregis* z 8 września 1907 r.⁹⁹) spo-

⁹¹ Zob. Reher, jw., s. 683 n.

⁹² Zob. Ireland, jw., s. 63 n.; Hecker, jw., s. 123.

⁹³ W *Testem* papież używa frazy „wolność obywatelska” w sensie pejoratywnym, podobnie jak miało to miejsce w encyklice *Immortale Dei* z 1885 r. Demokrację amerykańską oceniał bowiem w świetle antykościelnych ruchów demokratycznych w Europie, gdzie pojęcie „suwerenność narodu” było oderwane od jakiegokolwiek odniesienia do Boga, zasada separacji państwa od Kościoła oznaczała dążenie do dominacji władzy publicznej nad religią i zaprowadzenia ateizmu. Zob. Reher, jw., s. 686 n.

⁹⁴ Papież pozostawał na gruncie średniowiecznej doktryny (teoria dwóch władz: *sacerdotium* i *imperium* i dwóch społeczności: państwowej i kościelnej), wedle której idealną (dla Kościoła i jego misji) władzą jest taka, która zapewnia Kościołowi przywileje, ochronę i wsparcie. Zob. Reher, jw., s. 687.

⁹⁵ Zob. W.R. Hutchison, *Innocence Abroad: The „American Religion” in Europe*, *Church History* 51 (1982), s. 71 n.

⁹⁶ W publikacjach o USA nie wahano się określać tego społeczeństwa jako „zbiorowiska chuliganów” i religijnych półbarbarzyńców, akcentując zarazem wyższość Europejczyków. Jednocześnie obawiano się „zarażenia” Europejczyków „amerykańską gorączką”, określając protestanckie odrodzenie w Ameryce jako „drugą Reformację”. Nie zapobiegło to bynajmniej rosnącej dominacji Amerykanów w (niekatolickich) międzynarodowych ciałach misyjnych (Światowe Konferencje Misyjne) i zaangażowaniu misyjnym w Afryce i Azji. Zob. Hutchison, jw., s. 75 n.

⁹⁷ Chodzi m.in. o takich autorów jak E. Brunner, A. Deissman, H. Frick, G. Warneck, K. Mueller. Zob. Hutchison, jw., s. 81 n.

⁹⁸ Dekret zawierał – podzielony na dwie grupy – wykaz 65 błędów modernistów. Pierwsza traktowała o interpretacji Pisma św., druga o tajemnicach wiary. Jako ostatni z błędów figurował pogląd, iż współczesny katolicyzm można pogodzić z nauką, o ile byłby to katolicyzm „niedogmatyczny”. W sierpniu polecono rozpowszechnić wykaz błędów w seminariach i uniwersytetach. Zob. Coppa, jw., s. 144.

⁹⁹ Według samego Piusa X była to synteza wszystkich herezji. Szczególnie ostro papież krytykował modernistycznych teologów, którzy stosowali immanentyzm i symbolizm do dogmatów

wodował upadek teologii w uczelniach (uniwersytetach i seminariach); niektórzy profesorowie prześladowani w Europie zostali wprawdzie zatrudnieni w Stanach, jednak wolność badań teologicznych była tylko postulatem¹⁰⁰. W 1910 r. Stolica Apostolska wydała dekret promujący teologię i filozofię scholastyczną, zobowiązujący biskupów do składania (co trzy lata) raportów o mentalności duchowieństwa, nakładający na wszystkich księży i kleryków obowiązek składania tzw. przysięgi antymodernistycznej¹⁰¹. Pontyfikat Piusa X wiązał się z normalizacją sytuacji kanonicznej Kościoła w USA. W 1908 r. papież dotychczasową jurysdykcję Kongregacji Rozkrzewiania Wiary zastąpił zwykłymi relacjami, jakie Kuria rzymska utrzymuje z diecezjami¹⁰². W 1916 r. Stolica Apostolska zmieniła sposób wyboru biskupów. Odtąd księża (prezbiterium diecezji) wybierać mieli kandydatów, a rola biskupów została ograniczona do przedstawienia „listy” Rzymowi. Biskupi amerykańscy zostali więc pozbawieni prawa przysługującego im od 1883 r.¹⁰³ Napięcie na linii Kościół w USA a Rzym wywołało też powołanie w 1917 r. National Catholic War Council (w 1919 r. przemianowany na National Catholic Welfare Council)¹⁰⁴. Członkowie Kurii rzymskiej chcieli go rozwiązać; gdy jednak episkopat jednoznacznie się opierał, zalecano zmianę nazwy na „committee”, niezbieżanie się co roku, niewiązący charakter podjętych decyzji, dobrowolny udział biskupów¹⁰⁵.

Kościół, przedstawiając je jako produkt ludzkiego ducha. Sprzeciwiał się poglądom, głoszącym potrzebę demokratyzacji rządów w Kościele i ich decentralizacji. Encyklika zawierała wiele rozporządzeń, mających na celu zdyscyplinowanie całego duchowieństwa, zwłaszcza intelektualistów, nauczycieli akademickich i seminaryjnych. Zob. Coppa, jw., s. 144 n.

¹⁰⁰ Zob. O'Brien, jw., s. 109 n. Fogarty (*The Vatican and the American Church*, s. 121) pisze wręcz o eliminacji nieprawomyślnych wykładowców jako o „polowaniu na czarownice”. W USA sankcje za niezłożenie przysięgi antymodernistycznej dotknęły przede wszystkim biblistów, np. H. Poelsa, F. Gigota. Zawieszono też czasopismo „New York Review”. Zdaniem autora katolicka teologia ograniczała się do „powtarzania rzymskich podręczników”.

¹⁰¹ Zob. Coppa, jw., s. 146 n. W antymodernistycznej kampanii Piusa X brali udział rzymscy teolodzy i Sekretariat Stanu (mons. Umberto Benigni, który założył Sodalicję św. Piusa V), trudniący się m.in. „wywiadem” i zbieraniem informacji o nieprawomyślnych duchownych w diecezjach. Przeciw takim praktykom protestowali kard. Pietro Maffi (Pisa) i kard. Ferrari (Mediolan), określając je jako „prawdziwą inkwizycję”.

¹⁰² Zob. Coppa, jw., s. 152.

¹⁰³ Zob. Fogarty, *Relations between the Church*, s. 225 n.

¹⁰⁴ Fogarty (*Relations between the Church*, s. 226) pisze, iż doroczna konwencja biskupów USA cieszyła się „zycziwą obojętnością” kard. Gibbonsa. Gdy ten w 1921 r. zmarł, sytuacja NCWC stała się niepewna.

¹⁰⁵ Zob. Heft, *From the Pope to the Bishops*, s. 70. Autor zauważa, iż w podtekście nieufnej postawy Kurii rzymskiej leżała próba ukrócenia wszelkich przejawów modernizmu. Nazwa National Catholic Welfare Conference została przyjęta w roku 1922. Zdecydowanym przeciwnikiem jakichkolwiek działań kolegialnych był kard. William H. O'Connell z Bostonu. Jego interwencja spowodowała decyzję Kongregacji Konsystorza o zawieszeniu NCWC. Wobec protestu biskupów (O'Connell nazwał go „demokracją, prezbiterianizmem i kongregacjonalizmem”) Pius XI odwołał decyzję Kongregacji. Zob. Fogarty, *The Vatican and the American Church*, s. 121.

Amerykanizm, reprezentowany przez wybitne postacie XIX-wiecznego Kościoła w Ameryce (Carroll, England, Hughes, Gibbons, Ireland), uosabia tradycję adaptacji życia katolickiej wspólnoty do wymagań tamtejszej sytuacji polityczno-społecznej. Z wyjątkiem Hughesa (który walczył z niektórymi ograniczeniami wynikającymi z Konstytucji USA) biskupi ci pragnęli możliwie pełnej asymilacji katolików–imigrantów z nowym społeczeństwem, promując dobre relacje z niekatolikami, zachęcając do aktywnej partycypacji katolików świeckich w życiu społecznym, politycznym i intelektualnym. Jako przełożeni lokalnego Kościoła przyjmowali (czasem *explicite*) założenie, iż dążenie wspólnoty katolickiej do zdominowania (kontroli) nad poszczególnymi segmentami życia społecznego trzeba nieraz ograniczać i hamować. Rozumieli, że wymagania wolności religijnej wymagają respektowania i zachowania określonej „przestrzeni świeckiej”, którą można czynić sprawiedliwą i moralną tylko przez zaangażowanie katolików świeckich. W konsekwencji sprzeciwiali się próbom zamknięcia Kościoła i jego członków w „getcie”, które odcinałoby ich od konstruktywnych kontaktów z dominującymi trendami kultury świeckiej tego czasu. Co więcej, mobilizowali katolików do aktywnego kształtowania tych sił w nadziei, iż mogą one (przynajmniej w jakiejś mierze) być chrystianizowane¹⁰⁶. Trudno się dziwić, że Stolica Apostolska, uwikłana – przede wszystkim w XIX w. – w zmagania o wolność Kościoła z nastawionymi wrogo do katolicyzmu rządami europejskimi, reagowała z rezerwą na „nowatorskie” inicjatywy hierarchów amerykańskich. Nie była też w stanie – tkwiąc w schematach przestarzałej już i nieadekwatnej do sytuacji doktryny (w zakresie relacji państwo – Kościół) – zaakceptować modelu amerykańskiego. Dodatkowym elementem napięć pomiędzy myślą amerykańską a teologią rzymską była idea wolności religijnej. Założenie, iż błąd nie może w przestrzeni publicznej cieszyć się takim samym prawem jak prawda (co było jednym z aksjomatów tradycyjnej myśli katolickiej), nie pozwalało Stolicy Świętej na przyjęcie poglądów amerykańistów. Na zmianę podejścia trzeba było czekać do Soboru Watykańskiego II, który, aczkolwiek nie bez problemów, ogłosił Deklarację o wolności religijnej „*Dignitatis humanae*”.

¹⁰⁶ Por. O'Brien, *iw.*, s. 164 n.

PROTOKÓŁ
WALNEGO ZGROMADZENIA CZŁONKÓW
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU
W DNIU 22 LUTEGO 2008 ROKU

Porządek obrad

Część I – publiczna

1. Zagajenie i omówienie działalności Towarzystwa w roku 2007 – prof. dr hab. Andrzej Woszczyk.

2. Publiczny wykład naukowy: ks. prof. dr hab. Jan Perszon „Kościół amerykański a zasada separacji religii od państwa”.

Ad 1. Prezes TNT, prof. dr hab. Andrzej Woszczyk otworzył obrady zgromadzenia. W imieniu Zarządu TNT powitał wszystkich przybyłych członków Towarzystwa i gości, zwłaszcza przedstawicieli Wydziału Teologicznego UMK, którzy po raz pierwszy uczestniczyli w obradach Towarzystwa. W swoim wystąpieniu prof. Woszczyk przypomniał pokrótce historię TNT, następnie przedstawił najważniejsze fakty z działalności TNT w 2007 r. Zgodnie ze zwyczajem przypomniał sylwetki zmarłych w 2007 r. członków TNT. Chwilą ciszy uczczono pamięć zmarłych. Na zakończenie prezes podziękował Zarządowi TNT za zaangażowanie i owocną pracę na rzecz Towarzystwa w 2007 r.

Ad 2. W części publicznej Walnego Zgromadzenia wystąpił ks. prof. dr hab. Jan Perszon z wykładem pt. „Kościół amerykański a zasada separacji religii od państwa”.

Część II – administracyjna

3. Wybór Prezydium Zgromadzenia.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia TNT.
5. Sprawozdanie Zarządu TNT za rok 2007.
6. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
7. Dyskusja nad sprawozdaniami i podjęcie uchwały w sprawie absolutorium.
8. Wybór członków wydziałów i ogłoszenie nazwisk nowych członków zwyczajnych.
9. Ustalenie wysokości składek członkowskich na rok 2008.
10. Wolne wnioski i zakończenie.

Ad 3. Na wniosek prezesa TNT prof. dra hab. Andrzeja Woszczyka na przewodniczącego Walnego Zgromadzenia wybrano ks. dra hab. Dariusza Kosteckiego, a na sekretarza ks. dra Tomasza Tułodzieckiego.

Ad 4. Po stwierdzeniu kworum w jawnym głosowaniu przyjęto jednomyślnie protokół z poprzedniego Walnego Zgromadzenia, które odbyło się 21 lutego 2007 r.

Ad 5. Prof. dr hab. Janusz Tandecki, sekretarz Generalny TNT, przedstawił sprawozdanie Zarządu Towarzystwa za rok 2007.

Ad 6. Sprawozdanie z prac Komisji Rewizyjnej za rok 2007 przedstawił prof. dr hab. Mirosław Bochenek. Komisja Rewizyjna wystąpiła z wnioskiem o udzielenie absolutorium dla Zarządu.

Ad 7. Po krótkiej dyskusji, w której zaproponowano przeznaczenie części środków pieniężnych pochodzących z grantów naukowych na finansowanie TNT, uchwała w sprawie absolutorium została przyjęta jednogłośnie w głosowaniu jawnym.

Ad 8. Przewodniczący zebrania poprosił przedstawicieli wydziałów: I, II, i III o przedstawienie kandydatów na członków wydziałów. Prof. dr hab. Janusz Małek, przewodniczący Wydziału I (Nauk Historycznych), przedstawił następujących kandydatów: prof. dra hab. Maksymiliana Grzegorza, dr hab. Wiesławę Kwiatkowską, dr hab. Marię Poksińską, dra hab. Wojciecha Polaka.

Prof. dr hab. Józef Poklewski, przewodniczący Wydziału II (Filologiczno-Filozoficznego), przedstawił następujących kandydatów: prof. dra hab. Krzysztofa Obremskiego, dra hab. Waldemara Skrzypczaka.

Prof. dr hab. Waldemar Jędrzejczyk, przewodniczący Wydziału III (Matematyczno-Przyrodniczego), przedstawił następujących kandydatów: dra hab. Zenona Kozieła, dra hab. Wojciecha Wysotę.

Przed przystąpieniem do głosowania przewodniczący zebrania powołał Komisję Skrutacyjną, w skład której weszli: siostra Irena Filipczyk, ks. dr hab. Dariusz Zagórski i ks. dr Marcin Staniszewski. W głosowaniu brało udział 48 członków zwyczajnych TNT. Po podliczeniu głosów wszyscy kandydaci jednogłośnie zostali powołani na członków poszczególnych wydziałów Towarzystwa Naukowego w Toruniu. Podczas podliczania głosów ks. dr hab. Dariusz Kotecki odczytał obszerną listę nowych członków zwyczajnych TNT.

Ad 9. Przewodniczący zebrania ks. dr hab. Dariusz Kotecki przedstawił propozycję Zarządu dotyczącą utrzymania wysokości składek członkowskich TNT na rok 2008: członkowie zwyczajni – 20 zł; członkowie wydziałów – 40 zł. Wniosek został jednogłośnie przyjęty w jawnym głosowaniu.

Ad 10. Przewodniczący zebrania zapytał zebranych na posiedzeniu o wolne wnioski. Nikt nie zgłosił wniosków do dyskusji. Wobec braku wolnych wniosków Przewodniczący zgromadzenia podziękował przybyłym i ogłosił zamknięcie obrad.

Sekretarz
Walnego Zgromadzenia

(-) Ks. dr Tomasz Tułodziecki

Przewodniczący
Walnego Zgromadzenia

(-) Ks. dr hab. Dariusz Kotecki

SPRAWOZDANIE Z CZYNNOŚCI TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU ZA ROK 2007

I. Członkowie

Na koniec 2007 r. Towarzystwo Naukowe w Toruniu liczyło 561 członków, w tym 220 członków wydziałów i 341 członków zwyczajnych oraz jednego członka wspierającego – Fundację na Rzecz Nauki Polskiej. Trzy osoby miały tytuł członka honorowego. Przyjęto w poczet członków zwyczajnych 52 osoby.

Skład ilościowy wydziałów	Członkowie		
	miejscowi	zamiejscowi	razem
Wydział I – Nauk Historycznych	53	11	64
Wydział II – Filologiczno-Filozoficzny	43	1	44
Wydział III – Matematyczno-Przyrodniczy	56	6	62
Wydział IV – Nauk Prawnych, Społecznych i Ekonomicznych	37	4	41
Wydział V – Teologiczny	9		9
Razem:	198	22	220

II. Walne Zgromadzenie

Dnia 22 II 2008 r. odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Sprawozdawcze Towarzystwa Naukowego w Toruniu, na którym dokonano oceny działalności Towarzystwa w 2007 r.

III. Komisja Rewizyjna

W 2007 r. Komisja działała w następującym składzie: prof. dr hab. Bogumił Brzeziński, prof. dr hab. Roman Czaja, prof. dr hab. Krystyna Kamińska. Komisja odbyła posiedzenie w dniu 30 I 2008 r., na którym dokonała przewidzianej statutem kontroli działalności merytorycznej i finansowej Towarzystwa w okresie od 1 I 2007 r. do 31 XII 2007 r.

IV. Zarząd TNT

Rok 2007 był pierwszym rokiem pracy Zarządu w kadencji 2007–2009. Zarząd działał w następującym składzie: prof. dr hab. Andrzej Woszczyk – prezes, prof. dr hab. Czesław Łapicz – wiceprezes, prof. dr hab. Janusz Tandecki – sekretarz generalny, dr Mirosław Bochenek – skarbnik, prof. dr hab. Krzysztof Obremski – redaktor naczelny, prof. dr hab. Janusz Małek – przewodniczący Wydziału I, prof. dr hab. Józef Poklewski – przewodniczący Wydziału II, prof.

dr hab. Waldemar Jędrzejczyk – przewodniczący Wydziału III, prof. dr hab. Kazimierz Lubiński – przewodniczący Wydziału IV, ks. prof. dr hab. Jan Perszon – przewodniczący Wydziału V, prof. dr hab. Kazimierz Maliszewski, prof. dr hab. Andrzej Radziwiński, prof. dr hab. Daniela Szymańska – członkowie Zarządu.

W okresie sprawozdawczym odbyły się cztery posiedzenia Zarządu: 15 I, 21 II, 4 VI i 29 X.

V. Redakcja Naczelna Wydawnictw TNT

W skład Redakcji Naczelnej wchodził: prof. dr hab. Krzysztof Obremski – redaktor naczelny, prof. dr hab. Marian Arszyński – przedstawiciel Wydziału I, prof. dr hab. Witold Wróblewski – przedstawiciel Wydziału II, dr hab. n. med. Lech Bieganowski – przedstawiciel Wydziału III, prof. dr hab. Andrzej Borodo – przedstawiciel Wydziału IV.

VI. Wydziały

Wydział I – Nauk Historycznych. Przewodniczącym Wydziału był prof. dr hab. Janusz Małek, zastępcą prof. dr hab. Andrzej Kola, a sekretarzem prof. dr hab. Bogusław Dybaś, który zrezygnował z tej funkcji w dniu 11 czerwca w związku z objęciem stanowiska dyrektora Stacji Naukowej PAN w Wiedniu. Nowym sekretarzem został dr Piotr Oliński. Wydział odbył cztery posiedzenia naukowe: 5 III, 11 VI, 22 X i 3 XII oraz jedno posiedzenie administracyjne – 5 III.

1. Komisja Historyczna zawiesiła czasowo swoją działalność.

2. Komitet Wydawniczy Wydziału Nauk Historycznych TNT. Komitet działał w składzie: prof. dr hab. Jerzy Dygdała, prof. dr hab. Andrzej Kola, prof. dr hab. Jan Pakulski.

3. Komitet Redakcyjny „Zapisek Historycznych”. Przewodniczącym Komitetu był prof. dr hab. Bogusław Dybaś, zastępcą redaktora prof. dr hab. Roman Czaja, członkami zaś: prof. dr hab. Jerzy Dygdała, prof. dr hab. Magdalena Niedzielska, prof. dr hab. Mariusz Wołos. Sekretarzami Redakcji byli: mgr Katarzyna Minczykowska, mgr Paweł A. Jezierski. Rada Redakcyjna „Zapisek Historycznych” działała pod przewodnictwem prof. dra h. c. Mariana Biskupa. Jej członkami byli: prof. dr hab. Stefan Cackowski, doc. dr Karola Ciesielska, prof. dr hab. Antoni Czacharowski, prof. dr hab. Janusz Małek, prof. dr hab. Jacek Staszewski, prof. dr hab. Kazimierz Wajda, prof. dr hab. Mieczysław Wojciechowski.

W 2007 r. ukazały się następujące numery „Zapisek Historycznych”: t. 72, z. 1, 2–3, 4 oraz „Bibliografia Pomorza Wschodniego i Zachodniego oraz krajów regionu Bałtyku za rok 2005”.

Wydział II – Filologiczno-Filozoficzny. Przewodniczącym Wydziału był prof. dr hab. Józef Poklewski, zastępcą prof. dr hab. Teresa Friedelówna, sekretarzem zaś prof. dr hab. Władysław Sawrycki. Wydział odbył dwa posiedzenia naukowe: 16 IV i 28 XI oraz jedno posiedzenie administracyjne – 5 VI.

1. Komisja Filologiczna. Przewodniczącym Komisji był prof. dr hab. Bogdan Burdziej, sekretarzem dr Joanna Kamper-Warejko. Odbyły się dwa posiedzenia naukowe. Komisja była organizatorem X Konkursu im. Konrada i Marty Górskich. Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 19 VI 2007 r.

2. Komisja Filozoficzna. Przewodniczącym Komisji był prof. dr hab. Włodzimierz Tyburski, a sekretarzem ks. dr Mirosław Michalski.

3. Komisja Historii Sztuki i Konserwatorstwa. Przewodniczącą Komisji była prof. dr hab. Elżbieta Pilecka, sekretarzem dr Juliusz Raczkowski. Komisja odbyła dwa posiedzenia naukowe – 6 XI i 18 XII oraz dwa posiedzenia administracyjne.

4. Komisja Bibliografii i Bibliotekoznawstwa. Przewodniczącą była dr hab. Ewa Głowacka, a sekretarzem dr Krzysztof Nierzwicki.

5. Komitet Redakcyjny „Prac Wydziału Filologiczno-Filozoficznego”. Przewodniczącym był prof. dr hab. Marian Szarmach, członkami: prof. dr hab. Krystyna Jakowska, prof. dr hab. Krystyna Kallas, dr hab. Michał Woźniak.

Wydział III – Matematyczno-Przyrodniczy. Przewodniczącym Wydziału był prof. dr hab. n. med. Waldemar Jędrzejczyk, a sekretarzem prof. dr hab. Rajmund Przybylak. Wydział odbył jedno posiedzenie naukowe i administracyjne w dniu 17 XII, na którym dr hab. Zenon Koziół wygłosił referat „GIS jako szeroko pojęta nauka o informacji geograficznej”. W serii „Studia Societatis Scientiarum Torunensis” ukazała się jedna książka.

1. Komisja Astronomiczna – działalność zawieszona.

2. Komisja Nauk Biologicznych pracowała w składzie: przewodnicząca dr hab. Bogdana Wilczyńska, zastępca przewodniczącego prof. dr hab. Michał Caputa, sekretarz dr Marta Jaroszevska. Komisja odbyła 5 posiedzeń naukowych: 21 II, 14 III, 18 IV, 23 V, 30 XI.

3. Komisja Geograficzno-Geologiczna pracowała pod kierunkiem prof. dra hab. Leona Andrzejewskiego, sekretarzem był dr Roman Rudnicki. Komisja odbyła 9 posiedzeń naukowych.

4. Komisja Nauk Medycznych. Przewodniczącym był dr hab. n. med. Lech Bieganowski, zastępcą przewodniczącego dr med. Sławomir Czachowski, sekretarzem dr med. Grzegorz Jarczyk. Komisja odbyła 3 posiedzenia naukowe: 15 V, 24 X i 3 XII oraz 2 posiedzenia administracyjne: 10 V i 6 XII.

5. Komitet Redakcyjny „Studia Societatis Scientiarum Torunensis”. Przewodniczącym Komitetu był dr hab. n. med. Lech Bieganowski, członkami: prof. dr hab. Leon Andrzejewski i prof. dr hab. Rajmund Przybylak, sekretarzem dr Roman Rudnicki. W 2007 r. ukazał się t. 5 z serii „Acta Medica”.

Wydział IV – Nauk Prawnych, Społecznych i Ekonomicznych. Wydział pracował pod kierunkiem prof. dra hab. Kazimierza Lubińskiego. Zastępcą był prof. dr hab. Zbigniew Witkowski, sekretarzem zaś prof. dr hab. Krystyna Kamińska.

1. Komitet Redakcyjny „Studia Iuridica”. Przewodniczącym był prof. dr hab. Jan Głuchowski, a członkiem prof. dr hab. Eugeniusz Ochendowski.

2. Komisja Ekonomiczna pracowała pod kierunkiem dra Mirosława Bochenka. Sekretarzem była dr Agata Kubiczek. Komisja odbyła posiedzenie naukowe 9 I, na którym wygłoszono referat „Ład instytucjonalny w gospodarce” – prof. dr hab. Barbara Polszakiewicz i dr Jerzy Boehlke.

Wydział V – Teologiczny. W dniu 17 V 2007 r. odbyło się zebranie organizacyjne Wydziału Teologicznego. Wybrano władze Wydziału w następującym składzie: ks. prof. dr hab. Jan Perszon – przewodniczący, ks. prof. dr hab. Mirosław Mróz – zastępca przewodniczącego, ks. prof. dr hab. Dariusz Kotecki – sekretarz. Wydział odbył dwa zebrania administracyjne: 29 XI i 6 XII.

VII. Konferencje naukowe i popularyzacja nauki

16 IV – wykład prof. Franciszka Ziejki pt. „Pieśń o polskiej mowie. Z dziejów walki o tożsamość narodową Polaków”, w ramach akcji „Artur Hutnikiewicz – In memoriam” (TNT współorganizatorem)

17–19 V – VIII Konferencja Niemiecko-Polskiej Grupy Dyskusyjnej od Spraw Edycji Źródeł (TNT współorganizatorem)

19 VI – uroczystość wręczenia nagród laureatom X Konkursu Konrada i Marty Górskich

28–29 IX – międzynarodowa konferencja naukowa z cyklu „Ordines Militares – Colloquia Torunensia Historica” pt. „Rola kultury piśmiennej w zakonach rycerskich epoki średniowiecza: wewnętrzna organizacja, struktura społeczna, polityka” (TNT współorganizatorem)

10 XI – Toruńskie spotkania z cyklu „Colloquia Torunensia” pt. „Religia i kultury. Odwaga nowego dialogu” (TNT współorganizatorem)

6–7 XII – I Toruńskie Konfrontacje Archiwalne. Archiwistyka na uniwersytetach, archiwistyka w archiwach (TNT współorganizatorem)

19 XII – uroczystość z okazji 85. rocznicy urodzin i 60-lecia pracy naukowej Profesora Mariana Biskupa.

VIII. Krajowa i zagraniczna wymiana wydawnictw

	2006	2007
1. Liczba krajów, z którymi prowadzona jest wymiana wydawnictw	27	23
2. Liczba kontrahentów wymiany zagranicznej	115	81
3. Liczba kontrahentów wymiany krajowej	52	44
4. Liczba egzemplarzy wydawnictw TNT wysłana kontrahentom zagranicznym	920	160
5. Liczba egzemplarzy wydawnictw TNT wysłana kontrahentom krajowym	390	112
6. Liczba egzemplarzy otrzymanych od instytucji zagranicznych	980	435
7. Liczba egzemplarzy otrzymanych od instytucji krajowych	740	253

IX. Sprzedaż wydawnictw

W 2007 r. Towarzystwo uzyskało ze sprzedaży wydawnictw własnych 53 069,00 zł. Wydawnictwa TNT można było nabyć w siedzibie Towarzystwa przy ul. Wysokiej 16, w toruńskich księgarniach o profilu naukowym oraz w niektórych księgarniach w Warszawie, Gdańsku, Poznaniu i Krakowie. Znacznie zwiększyła się sprzedaż za pośrednictwem internetu. Dysponenda wydawnictw znajduje się na stronie internetowej Towarzystwa Naukowego w Toruniu.

X. Zbiory archiwalne i muzealne TNT

Zbiory akt i dokumentów TNT oraz materiały archiwalne przekazane Towarzystwu przez różne osoby tworzą oddzielny depozyt i zespół w Archiwum Państwowym w Toruniu. Fragmenty zbiorów archiwalnych znajdują się również w Książnicy Miejskiej w Toruniu. Akta przechowywane są też w archiwum własnym TNT. Pozostałości dawnych zbiorów muzealnych, gromadzonych od początku istnienia Towarzystwa i eksponowanych w okresie zaboru pruskiego w siedzibie TNT przy ul. Wysokiej, znajdują się obecnie w depozycie w Muzeum Okręgowym w Toruniu. Na zbiory te składają się:

- malarstwo, rzeźba, rzemiosło artystyczne, militaria, meble i inne przedmioty zabytkowe – 183 eksponaty,
- obiekty archeologiczne – 574 eksponaty,
- stare grafiki w różnych technikach (w większości z darów W. Amrogowicza) – 345 pozycji,
- obiekty numizmatyczne – 2919 pozycji.

XI. Biblioteka Towarzystwa Naukowego

W 2007 r. Towarzystwo Naukowe przekazało do swojego księgozbioru, znajdującego się w Książnicy Kopernikańskiej, 718 woluminów z wymiany, zakupów, darów i wydawnictw własnych. Księgozbiór ten liczył na koniec roku 108 520 woluminów. W bibliotece podręcznej TNT znajdowało się 2127 pozycji. Księgozbiór prof. dra Konrada Górskiego obejmował 11 065 książek. Łącznie zbiory Towarzystwa liczą 121 712 pozycji.

XII. Pracownicy

W dniu 31 XII 2007 r. skład pracowników etatowych TNT był następujący:
mgr Jan Pronobis – dyrektor Biura
Krystyna Jaworska – główna księgowa (½ etatu)
mgr Marzenna Gręźlikowska – sprzedaż wydawnictw (¼ etatu).

Sekretarz Generalny TNT

Prezes TNT

(-) *Prof. dr hab. Janusz Tandecki*

(-) *Prof. dr hab. Andrzej Woszczyk*

S P R A W O Z D A N I E

Z GOSPODARKI FINANSOWEJ TOWARZYSTWA NAUKOWEGO

W TORUNIU ZA ROK 2007

Przychody A+B+C+D	336 963,45
A. Przychody ze sprzedaży wydawnictw	53 069,00
B. Przychody finansowe:	8798,10
1. Wpłaty składek członkowskich	4470,00
2. Odsetki od lokaty bankowej	4278,10
3. Wpłata na tablicę pamiątkową	50,00
C. Pozostałe przychody razem:	187 000,48
1. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego Warszawa:	105 700,00
a) dofinansowanie wydawnictw:	
– Zapiski Historyczne t. 72, z. 1–4	37 500,00
– Zapiski Historyczne t. 72, Suplement	15 000,00
– K. Podlaszewska, „Gimnazjum Toruńskie (1817–1920)”	5600,00

– J. Dygdała „Lustracja województw Prus Królewskich”	5400,00
– K. Kopiński, J. Tandecki, „Księga ławnicza”	15 000,00
– J. Mielcarek, „Rękopis Řeči z mustrců pohanských”	2800,00
– B. Dybaś, „Wojny północne w XVI–XVIII wieku...”	8400,00
b) na konferencje pt:	
– „Rola piśmiennictwa w zakonach ryckich w średniowieczu...”	9000,00
– „Edycje niemieckojęzycznych i łacińskojęzycznych źródeł...”	7000,00
2. Urząd Miasta Torunia dofinansowanie na wydanie:	25 200,00
– monografii kościoła franciszkanów pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Toruniu	6000,00
– materiałów z sesji Colloquia Torunensia	1000,00
– Atlasu Twierdzy Toruń z. 3 „Fort Jakuba”	4000,00
– publikacji – K. Podlaszewska „Gimnazjum Toruńskie...”	4000,00
– na bibliotekę i archiwum K. Górskiego	10 200,00
3. Uniwersytet w Stuttgarcie umowa na realizację zleconego zadania	19 850,48
4. Urząd Marszałkowski dofinansowanie na Zapiski Historyczne t. 72, z. 2–3	8000,00
5. Kuria Diecezjalna Toruńska na druk materiałów z sesji Colloquia Torunensia	2500,00
6. Dofinansowanie publikacji Atlasu Twierdzy Toruń – wpłata od NN	3000,00
7. P.W. ARPOL Toruń Predenkiewicz na publikację Atlasu Twierdzy Toruń, z. 3	800,00
8. Stowarzyszenie „Nicolaus” Toruń na „Gimnazjum Toruńskie (1817–1920)” K. Podlaszewska	3200,00
9. Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej na realizację programu Partnerzy	18 750,00

D. Inne przychody**88 095,87**

Przychody związane:

- z różnicą kursu bankowego i przelewów	61,42
- ze sprzedażą materiałów archiwalnych	770,00
- z refakturowaną wysyłką wydawnictw	2101,00
- z refakturowaną energią elektryczną	3013,84
- z refakturowanymi opłatami telekomunikacyjnymi	618,94
- z wynajmem pomieszczeń	40 587,40
- z wynajmem sali kolumnowej	12 458,02
- UMK – udział w wydaniu wydawnictw	28 485,25

Koszty**270 457,67**

1. Usługi obce	71 392,26
w tym: – drukarskie	53 000,00
– koszty utrzymania gmachu (konserwacja, remont i drobne naprawy)	7094,21
– opłaty pocztowe	9843,10
– prowizje bankowe	1377,28
2. Wynagrodzenia na rzecz umów	150 892,04
– o pracę	48 224,00
– honoraria autorskie	46 950,84
– umowy zlecenia	55 717,20
w tym skład komputerowy	10 714,00
3. Świadczenia na rzecz pracowników (ZUS)	13 696,74
4. Zużycie materiałów, energii,	25 491,43
w tym: woda, gaz, energia elektryczna	19 673,45
5. Podatki i opłaty – podatek od nieruchomości	3253,01
6. Pozostałe koszty rodzajowe	5732,19
– delegacje	950,20
– usługi hotelowe	4242,99
– ubezpieczenie budynku	489,00
– opieka nad grobem prof. Konrada Górskiego	50,00

Środki pieniężne w banku**139 472,74**

Kasa

1155,99

Ogółem**140 628,73**

Główna Księgowa

Skarbnik TNT

(-) *Krystyna Jaworska*(-) *Dr Mirosław Bochenek*

PROTOKÓŁ

Z POSIEDZENIA KOMISJI REWIZYJNEJ TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU W DNIU 30 STYCZNIA 2008 ROKU

Komisja Rewizyjna w składzie: prof. dr hab. Bogumił Brzeziński, prof. dr hab. Roman Czaja, prof. dr hab. Krystyna Kamińska, w obecności księgowej Towarzystwa Naukowego w Toruniu Krystyny Jaworskiej, dokonała przewidzianej statutem kontroli działalności merytorycznej i finansowej TNT za 2007 r.

Komisja stwierdza, że w 2007 r. Towarzystwo Naukowe prowadziło działalność statutową w sposób wprawdzie niezakłócony, ale charakteryzujący się brakiem dynamiki. Komisja nie dostrzegła nowych działań, które ożywiłyby funkcjonowanie Towarzystwa. Podstawowe znaczenie dla TNT miała działalność wydawnicza.

Na przychody ogółem składają się między innymi:

1) przychody ze sprzedaży wydawnictw	53 069,00 zł
2) przychody ze składek członkowskich	4470,00 zł
3) odsetki od lokat bankowych	4278,10 zł
4) dotacje Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego	105 700,00 zł
5) dofinansowanie wydawnictw przez: Prezydenta Miasta Torunia	25 200,00 zł
(w tym kwota 10 200,00 zł przeznaczona na obsługę biblioteki K. Górskiego)	
Marszałka Województwa	8000,00 zł
6) inne przychody:	
wynajem pomieszczeń	40 587,40 zł
wynajem sali kolumnowej	12 458,25 zł
7) udział UMK w wydaniu wydawnictw	28 485,25 zł

Na wydatki składają się koszty wydawnictw i pozostałe w kwocie 270 457,67 zł.

W okresie sprawozdawczym TNT wydało 155,5 arkuszy, na zaplanowanych 216,5 arkuszy. W przygotowaniu aktualnie jest około 61 arkuszy.

Doceniając wielkie zaangażowanie Zarządu należy stwierdzić, że dotychczasowa jego działalność oraz perspektywy funkcjonowania TNT w aspekcie finansowym skłaniają do sformułowania kilku wniosków:

1. TNT powinno aktywniej uczestniczyć w promocji miasta i w tym celu Zarząd winien utrzymywać stały kontakt z Biurem Promocji w Urzędzie Miasta, z Muzeum Okręgowym i Muzeum Etnograficznym w Toruniu.

Powyższa współpraca powinna wspierać działania na rzecz uzyskania przez miasto Toruń tytułu Stolicy Kultury Europejskiej. W tym celu Zarząd TNT winien sformułować stosowne propozycje dla w.w. instytucji.

2. Zarząd powinien aktywniej promować własną działalność naukową TNT poprzez:

- wystawianie nowo wydrukowanych opracowań o Toruniu i regionie w miejscach odwiedzanych przez turystów i szeroko dostępnych dla mieszkańców, np. w Centrum Informacji Turystycznej, w Ratuszu oraz przy ul. Fosa Staromiejska
- uczestniczenie w Dniach Torunia organizowanych corocznie
- uczestnictwo w Festiwalu Nauki
- upowszechnianie na zasadzie wzajemności adresu internetowego TNT, a w szczególności UMK, na stronie Miasta Torunia, Towarzystwa Naukowego w Bydgoszczy i innych towarzystw naukowych.

3. Zarząd powinien rozważyć potrzebę podjęcia starań o pozyskanie środków unijnych na przedstawiony przez siebie program, np. badań naukowych o regionie, jego przeszłości i kulturze.

4. Zweryfikowanie – w związku z niezadowolającą sytuacją w zakresie płatności składek – stanu członków TNT.

Biorąc pod uwagę, że wieloletnie starania Zarządu TNT nie przynoszą w zderzeniu z rzeczywistością społeczno-gospodarczą znaczących rezultatów, należy w najbliższej przyszłości rozważyć możliwość zdynamizowania Towarzystwa poprzez wsparcie Zarządu elementem zarządzania menedżerskiego.

Komisja ocenia pozytywnie działalność Zarządu TNT w roku 2007 i wnosi o udzielenie Zarządowi absolutorium.

Członkowie Komisji Rewizyjnej

(-) *Prof. dr hab. Bogumił Brzeziński*

(-) *Prof. dr hab. Roman Czaja*

(-) *Prof. dr hab. Krystyna Kamińska*

ZMIANY W SKŁADZIE TOWARZYSTWA

Nowi członkowie wydziałów

Bagrowicz Jerzy, ks. prof. dr hab., Wydział Teologiczny UMK

Chrostowski Waldemar, ks. prof. dr hab., Wydział Teologiczny UMK

Justyński Tomasz, dr hab., Wydział Prawa i Administracji UMK

Kościołek Anna, dr hab., Instytut Filologii Słowiańskiej UMK

Kotecki Dariusz, ks. dr hab., Wydział Teologiczny UMK

Kujawski Witold, ks. prof. dr hab., Wydział Teologiczny UMK

Lewandowski Waław, dr hab., Instytut Literatury Polskiej UMK

Mróz Mirosław, ks. prof. dr hab., Wydział Teologiczny UMK

Nadolny Anastazy, ks. prof. dr hab., Wydział Teologiczny UMK

Pawlak Zdzisław, ks. prof. dr hab., Wydział Teologiczny UMK
Perszon Jan, ks. prof. dr hab., Wydział Teologiczny UMK
Pilecka Elżbieta, dr hab., Instytut Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK
Walkusz Jan, ks. prof. dr hab., Instytut Historii Kościoła KUL

Nowi członkowie zwyczajni

Aramowicz Waldemar, S.J., o. mgr, Prefekt Gimnazjum i Liceum Akademickiego
Araźny Andrzej, dr, Instytut Geografii UMK
Birecki Piotr, dr, Instytut Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK
Boehlke Jerzy, dr, Wydział Nauk Ekonomicznych i Zarządzania UMK
Chęć Adam, dr, Instytut Archeologii UMK
Chrostowski Waldemar, ks. prof. dr hab., Wydział Teologiczny UMK
Dąbrowska Monika, mgr, katecheta
Dobroczyński Grzegorz, S.J., ks. dr, Dom Zakonny DA OO Jezuitów w Toruniu
Dorosz Krzysztof S.J., o. mgr, Dom Zakonny DA OO Jezuitów w Toruniu
Drażkowska Anna, dr, Instytut Archeologii UMK
Filipczyk Irena CSDP, s. mgr, WSD w Toruniu
Gawlik Beata, mgr
Grabowska Urszula, mgr, ELANA Toruń
Grochowina Sylwia, dr, Instytut Historii i Archiwistyki UMK
Grzelak-Kostulska Elżbieta, dr, Instytut Geografii UMK
Hołowiecka Beata, dr, Instytut Geografii UMK
Jakubek-Raczkowska Monika, dr, Instytut Zabytkoznawstwa i Konserwator-
stwa UMK
Jaroszevska Marta, dr, Wydział Biologii i Nauk o Ziemi UMK
Kobak Jarosław, dr, Zakład Zoologii Bezkęgowców UMK
Kakareko Tomasz, dr, Wydział Biologii i Nauk o Ziemi UMK
Kościołek Anna, dr hab., Instytut Filologii Słowiańskiej UMK
Kotecki Dariusz, ks. dr hab., Wydział Teologiczny UMK
Kozieł Zenon, dr hab., Instytut Geografii UMK
Kozłowska Katarzyna, mgr, Instytut Ekologii i Ochrony Środowiska UMK
Krzemiński Krzysztof, ks. dr, Wydział Teologiczny UMK
Kwiatkowska Wiesława, dr, Instytut Historii i Archiwistyki UMK
Lewandowski Wacław, dr hab., Instytut Literatury Polskiej UMK
Lis Joanna, mgr
Łużyński Wiesław, ks. dr, Wydział Teologiczny UMK
Machowski Adam, ks. mgr, wykładowca UMK

Malinowski Grzegorz, ks. mgr, Kuria Diecezjalna, Toruń
Marchwińska Agnieszka, dr, Instytut Historii i Archiwistyki UMK
Marks Dorota, mgr, katecheta
Marszelewski Włodzimierz, dr hab., Instytut Geografii UMK
Maszewski Rafał, mgr, Instytut Geografii UMK
Nehring Przemysław, dr hab., Katedra Filologii Klasycznej UMK
Nowakowski Józef, ks. mgr, parafia NMP i Bł. ks. S.W. Frelichowskiego, proboszcz
Pilecka Elżbieta, dr hab., Instytut Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK
Ptak Lesław S.J., o. mgr, Dom Zakonny DA OO Jezuitów
Raczkowski Juliusz, mgr, Instytut Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK
Roszak Piotr, ks. mgr, Universidad de Navarra, Pampeluna, Hiszpania
Ruszkowski Łukasz, mgr
Siemińska Dominika, mgr, Instytut Archeologii UMK
Sobota Ireneusz, dr, Instytut Geografii UMK
Staniszewski Marcin, ks. mgr, WSD w Toruniu
Szeffler Elżbieta, mgr, katecheta
Szudrowicz Marian, ks. mgr, Biblioteka Diecezjalna w Toruniu
Szulta Wojciech, dr, Instytut Archeologii UMK
Toronczak Edward S.J., o. dr, Papieski Wydział Teologiczny „Bobolanum”,
Warszawa
Walkusz Jan, ks. prof. dr hab., Instytut Historii Kościoła KUL
Zagórski Dariusz, ks. dr, Wydział Teologiczny UMK
Zięcina Honorata, mgr, katecheta

Zmarli:

Prof. dr hab. Edmund Cieślak
Mgr Leonard Jarzębowski
Prof. dr hab. Jadwiga Klimaszewska
Dr Wiesław Kokociński
Prof. dr hab. Aleksandra Krupianka
Prof. dr hab. Janina Mikołajska
Prof. dr hab. Franciszek Mincer
Prof. dr hab. Jerzy Olczak
Prof. dr hab. Jan Pakulski
Mgr Amalia Rosińska

II

SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ

WYDZIAŁ I

NAUK HISTORYCZNYCH

Posiedzenie naukowe dnia 5 III 2007 r.

Dr Agnieszka Marchwińska (UMK): przedstawiła pracę własną: *Królewskie dwory żon Zygmunta Augusta. Organizacja i składy osobowe*.

Prezentowana praca została poświęcona dworom trzech królowych, które były kolejnymi żonami króla Zygmunta Augusta: Elżbiety Habsburżanki (1543–1545), Barbary Radziwiłłówny (1548–1551) i Katarzyny Habsburżanki (1553–1572). W przypadku ostatniej monarchini praca dotyczy jej dworu, którym włądała w okresie zamieszkiwania w Polsce, czyli w latach 1553–1566. Austriacki dwór Katarzyny, działający w Linzu do śmierci królowej w 1572 r., został już wcześniej opracowany, a poza tym zorganizowano go na wzór habsburski.

Interesujące nas dwory były dotychczas słabo znane. Związana z nimi problematyka przewijała się głównie na marginesie biografii Zygmunta Augusta i oczywiście w różnego rodzaju życiorysach czy szkicach biograficznych opowiadających o poszczególnych królowych. Cenne są zwłaszcza wiadomości przekazane przez Ludwika Kolankowskiego (*Zygmunt August, wielki książę Litwy do roku 1548*, 1913), Annę Sucheni-Grabowską (*Zygmunt August, król Polski i wielki książę litewski 1520–1572*, 1996), Waltera Pillicha (*Königin Katharina von Polen in Linz*, „Historisches Jahrbuch der Stadt Linz”, 1966) czy przez litewską autorkę Rajmondę Ragauskienę, która w najnowszej biografii Radziwiłłówny, wydanej w 1999 r., zajęła się dworem swojej sławnej bohaterki, chociaż – niestety – całkowicie pominęła bardzo istotny element tegoż dworu, mianowicie fraucymer.

Podjęty temat mieści się w nurcie ostatnio uprawianych w historiografii badań nad polskim dworem królewskim w dobie Renesansu. Najlepszym przykładem jest tutaj książka Marka Ferencza poświęcona dworowi Zygmunta Augusta, opublikowana w 1998 r. Rzecz ta, pokazująca organizację i ludzi dworu

ostatniego z Jagiellonów, miała dla mnie zarówno znaczenie metodyczne, jak też pomogła powiązać dwór króla z dworami jego małżonek. Dwory te bowiem działały paralelnie. Podobne pole badań i zbliżony kwestionariusz badawczy sprawiły, że starałam się, aby moja praca, mówiąc językiem informatyki, była kompatybilna z książką Ferencza.

Podstawę źródłową referowanej pracy stanowią głównie materiały archiwalne proveniencji skarbowej. Chodzi tutaj o *Rachunki królewskie* przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, w szczególności zaś o serię główną tych rachunków z lat 1543–1566, zawierającą całokształt przychodów i wydatków skarbu królewskiego, w tym *expensa* poniesione na dwory królowych. Poza rachunkami niezwykle cenne okazały się rejestry dworów królowych. Do dzisiaj zachowały się rejestry dworów Elżbiety Habsburżanki i Barbary Radziwiłłówny (ten drugi rejestr opublikowałam w „Studiach Źródłoznawczych”, t. 38, 2000). Nie przetrwał natomiast rejestr dworu Katarzyny Habsburżanki, ale zastępuje go w jakimś stopniu podręczny rękopiśmienny spis oraz wydany już drukiem *expens* tego dworu.

Dzięki stypendium Fundacji Lanckorońskich mogłam również przeprowadzić kwerendę w Haus- Hof- und Staatsarchiv w Wiedniu. Przede wszystkim zapoznałam się tam z testamentami Katarzyny Habsburżanki (1558, 1572) oraz oryginałem wspomnianego już *expensu* jej dworu. Sporo wiadomości o dworze Katarzyny przyniosła jej korespondencja z Zygmuntem Augustem przechowywana w dziale Polen I. Niewiele zaś dała kwerenda w Wiedniu dotycząca dworu Elżbiety Habsburżanki. Najważniejsze na jego temat przekazy źródłowe opublikowane są już od dawna w t. I *Jagiellonek polskich* Aleksandra Przeddzieckiego.

Podstawowym celem pracy jest pokazanie kształtu ustrojowego i składu osobowego dworów królowych. Starałam się więc przedstawić ich organizację i strukturę jako instytucji służących królowym w życiu prywatnym i w czasie, kiedy występowały na forum publicznym. W pracy zajęłam się ludźmi, którzy pobierali stałe wynagrodzenie za służbę dworską, czyli pensje w gotówce lub uposażenie w naturze. Byli to członkowie i członkinie dworów figurujący w wiarygodnych wykazach dworskich, przede wszystkim w rejestrach dworów i rachunkach skarbowych. Mówiąc dzisiejszym językiem, ci etatowi pracownicy tworzyli ściśle rozumiany dwór i głównie im poświęciłam swoją uwagę. Z dworami królowych związani byli ponadto ludzie, którzy nie znajdowali się na listach płac owych dworów. Zarządzali oni pewnymi dziedzinami dworów na zasadzie spraw zleconych. Mowa o urzędnikach dworu królewskiego, a także przedstawicielach dworu wiedeńskiego, którzy wspomagali obie Rakuszanki.

Praca, oczywiście poza wstępem i zakończeniem, składa się z pięciu rozdziałów przedstawiających kolejno: strukturę dworów, urzędników królowych, dworzan konnych, służbę dworską i dwór żeński. Istotne dopełnienie pracy stanowią załączone spisy bio-bibliograficzne członków i członkiń poszczególnych dworów.

Główne wyniki pracy wynikające z moich badań, opartych przede wszystkim na źródłach archiwalnych przechowywanych w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie i Haus- Hof- und Staatsarchiv w Wiedniu, są następujące:

Dwory Elżbiety Habsburżanki, Barbary Radziwiłłówny i Katarzyny Habsburżanki były klasycznymi dworami polskich królowych. Składały się przede wszystkim z dworu męskiego złożonego z mężczyzn oraz z grona kobiet przynależących do dworu żeńskiego, nazywanego też z niemiecka *fracymmerem*. Podstawy funkcjonowania całego dworu stwarzał zdecydowanie liczniejszy dwór męski, przeważający nad *fracymmerem* niemal pięciokrotnie. Obydwa dwory działały jednak wspólnie jako jeden dwór królowej. Z kolei dwór królowej łączył się z wieloma innymi z dworem króla.

Dwory męskie królowych urządzone zostały na podobieństwo dworu króla. Składały się one z dwu zasadniczych grup dworzan. Pierwszą stanowili dworzanie służący konno (*aulici*). W hierarchii dworskiej zajmowali oni najwyższe szczeble. Spośród dworzan konnych rekrutowali się głównie urzędnicy królowej z ochmistrem na czele. *Aulici* byli honorowymi członkami dworu, bez stałego wynagrodzenia, ale na utrzymanie ich pocztów konnych łożył skarb królewski. Drugą grupę dworu męskiego tworzyli dworzanie płaćni, tzw. *salarjati*. Była to grupa mocno zróżnicowana, złożona z wielu kategorii dworzan i służby dworskiej. Pośród *salarjatos* znajdowali się sekretarze i pisarze, a także późniejsi słudzy, jak na przykład drażni pełniący obowiązki tragarzy w kuchni. Do tej grupy należeli też rzemieślnicy i słudzy duchowni.

W skład dworzan płaćnych wchodziła również odrębna grupa pracowników stajni i wozowni, czyli dwór stajenny (*familia stabuli*). W zasadzie był on wspólny dla króla i królowej. Oddzielny dwór stajenny królowej funkcjonował podczas jej samodzielnych wojaży albo tym bardziej – jak w przypadku królowej Katarzyny – kiedy pozostawała w separacji z małżonkiem. Wyodrębnienie woźniców i czeladzi stajennej jako osobnej części organizacyjnej dworu wynikało z ich niezwykle istotnych obowiązków. Polegały one na zapewnieniu królowej i jej otoczeniu komunikacji i transportu.

Specyficzną grupę dworu męskiego tworzyli dworzanie określane mianem *familia ex domibus*. Grupa ta składała się z poddanych królewskich, którzy użytkowali dobra monarsze i z tej racji mieli obowiązek świadczenia różnych czynności na dworze. Służba na dworze była dla nich zatem swego rodzaju powinnością feudalną. *Familia ex domibus* składała się ze służących wykonujących wiele różnorodnych zadań. Stąd była wewnątrz zróżnicowana i dzieliła się na liczne kategorie.

Oryginalną częścią dworu królowej był jej dwór żeński (*curia feminei sexus*). Dwór ten tworzyły niewiasty skupione wokół królowej. Z tytułu swojej służby otrzymywały one odpowiednie wynagrodzenie. *Fracymmer* składał się z matron, dworek, pańien służebnych i żeńskiej służby. Za matrony, czyli damy

dworskie, uważano białogłowy podeszłe w latach, przeważnie owdowiałe, bądź stare panny. Zespół dworek tworzyły z kolei urodzive panny na wydaniu.

Do głównych zadań właściwego fraucymeru należało dotrzymywanie towarzystwa królowej i pilnowanie służby pokojowej. Matrony i dworki występowały w orszaku królowej, zwłaszcza w czasie głównych uroczystości państwowych czy dworskich. Ogólnie rzecz biorąc fraucymer obsługiwał królowej codziennie i w każdej potrzebie. Bezpośrednią jej obsługą zajmowały się panny służebne i żeńska służba, ale w pewnych okolicznościach zadania te spoczywały także na matronach i dworkach.

Fraucymer królowej odgrywał jeszcze jedną ważną rolę. Stanowił mianowicie szkołę wychowania dla wybranych córek szlacheckich i zarazem ich znakomitą „szkołę zamążpójścia”. Można przy tym powiedzieć, iż ta jego specyficzna funkcja była głównym magnesem przyciągającym panny szlacheckie na dwory królowych. Na ogół małżeństwa kojarzone w obrębie dworu królewskiego, często między dworzanami i dworkami, uchodziły za znaczące partie. Królowe urządzały wesela swoim dworkom i służebniczkom oraz obdarowywały je posagami i dodatkowymi prezentami.

Dwory królowych, żon Zygmunta Augusta, miały pełną strukturę organizacyjną. Na ich czele stali ochmistrzowie albo marszałkowie, zwykle osoby senatorskie. Jedyne ochmistrz Elżbiety nie był zarazem dostojnikiem. Ponadto pod koniec pobytu Katarzyny w Polsce dworem królowej zarządzali zaufani sekretarze królewscy, oddelegowani głównie w celu kontrolowania odtrąconej królowej, a następnie odprowadzenia jej do Wiednia. Na dworach występował w zasadzie komplet urzędników, powoływanych przeważnie spośród dworzan konnych. Z tej najważniejszej kategorii dworzan pochodzili zarówno urzędnicy zarządu dworu, jak przede wszystkim urzędnicy stołu. Wśród urzędników Rakuszanek nie było jednak podskarbich, a ich obowiązki przypadły podskarbim nadwornym bądź pisarzom skarbu królewskiego. Królowa Katarzyna jako jedyna posiadała koniuszego, co wynikało z przydzielenia jej osobnego dworu stajennego w okresie, kiedy zamieszkiwała od 1563 r. w Radomiu i Wieluniu. Z racji istnienia fraucymeru w otoczeniu królowych pozostawały także niewiasty sprawujące funkcje zarządzające, jak ochmistryn timer i nadzorczy timer komnaty, czyli sypialni królowej. Były to jedyne urzędy dworskie obsadzone przez kobiety. Ogólnie mówiąc, urzędnicy królowych stanowili mniej znaczący rodzaj urzędników dworskich, a dokładniej ich niższy szczebel związany z osobą królewskiej małżonki.

W organizacji królewskich dworów żon Zygmunta Augusta, pomimo dwóch królowych Habsburzanek, nie znalazły większego odbicia wzory obce. W zasadzie wszystkie trzy dwory urządzone zostały według norm zwyczajowych przyjętych dla dworu królowej w Polsce. Na tradycję i dawne zwyczaje powoływał się Zygmunt August w instrukcjach danych swoim posłom, Mikołajowi Radzi-

wiłłowi Czarnemu i Janowi Przerębskiemu, wyprawionym w 1553 r. do cesarza Ferdynanda I Habsburga, dotyczących organizacji dworu królowej Katarzyny (mieszczą się one w *Libri Legationum* Metryki Koronnej). Instrukcje te wskazują, że król przeciwny był nie tylko większej liczbie cudzoziemców w otoczeniu przyszłej małżonki, lecz również tworzeniu na jej dworze nowych form organizacyjnych i urzędów. Oczywiście decydowały względy praktyczne, co widać właśnie na przykładzie dworu Katarzyny. Fraucymer królowej składał się bowiem z fraucymeru niemieckiego i polskiego. Ten podział stanowił całkiem nowe elementy organizacyjne dworu. Poza tym nie dało się stwierdzić, aby cudzoziemscy członkowie jej dworu pozostawali poza strukturą klasycznego dworu polskiej królowej. Trzeba też powiedzieć, że dwór ten w czasach panowania żon Zygmunta Augusta miał wprawdzie trwałą strukturę, ale jej ramy nie były zamknięte i ulegały pewnym modyfikacjom wynikającym z aktualnych potrzeb. Tak było na wszystkich dworach małżonek ostatniego z Jagiellonów.

Struktura społeczna dworów królowych stanowiła dość wierne odbicie społeczeństwa szlacheckiej Rzeczypospolitej. Zdecydowanie przeważali zatem na nich ludzie wywodzący się z warstw plebejskich, z których rekrutowali się członkowie różnych kategorii służby dworskiej. Dominujące znaczenie miały jednak osoby ze stanu szlacheckiego. W rękach szlachty znajdowały się najważniejsze kategorie i urzędy dworskie. Podobnie fraucymer składał się głównie z dobrze urodzonych niewiast. Szlachcianki występowały jako matrony i dworki, ale także jako panny służebne. Tylko najniższa służba żeńska była pochodzenia plebejskiego.

Interesująco przedstawia się skład narodowościowy dworów królowych, na który wpływ miało oczywiście pochodzenie dwu królowych Habsburżanek. Obce nacje zaznaczyły się przede wszystkim w ich fraucymerach. Wśród cudzoziemek służących Elżbiecie i Katarzynie zdecydowanie przeważały Niemki. Także element niemiecki górował wśród obcokrajowców zatrudnionych w różnych kategoriach służby na dworach Habsburżanek. Toteż ich dwory można nazwać dworami polsko-niemieckimi. Znaleźli się tam też w sposób widoczny Włosi oraz przedstawiciele innych nacji czy nawet ludów egzotycznych (Murzyn i Murzynka oraz Pers). Dość jednolicie rysuje się skład narodowościowy dworu Barbary Radziwiłłówny, który w zdecydowanej mierze tworzyły osoby nacji polskiej. Ale byli tutaj także Litwini i Rusini, a więc reprezentanci nacji przeważających w Wielkim Księstwie Litewskim. Dwór umiłowanej żony Zygmunta Augusta był zatem dworem polsko-litewskim.

Królewskie dwory żon Zygmunta Augusta skupiły wcale okazały poczet ludzi. W sumie znalazło się na nich około 514 osób, a razem ze służącymi dworzaczami konnymi było ich blisko siedmiuset. Dzięki moim badaniom ta część społeczeństwa staropolskiego, pozostająca dotąd przeważnie bezimienna, stała się grupą wyraźnie zidentyfikowaną.

Liczebność poszczególnych dworów kształtowała się różnie i zależała od czasu ich funkcjonowania. Dwory te były jednak ze sobą mniej więcej porównywalne, jeśli chodzi o liczbę zatrudnionych na nich osób. Z całą pewnością można przyjąć, że stała obsada tych dworów oscylowała około 100 osób, doliczając zaś pocztowych dworzan konnych było to około 130–180 ludzi. Porównując dwór polski Zygmunta Augusta, który liczył średnio około 750 dworzan i sług dworskich, z dworami jego żon należy stwierdzić, że były one siedmiokrotnie mniejsze aniżeli dwór królewski.

Odzwierciedla to w jakimś sensie właściwą rangę dworów naszych królowych. Decydowała o niej pozycja królowej w monarchii jagiellońskiej; chociaż była ona drugą osobą po królu, to zgodnie z prawem i tradycją nie odgrywała istotniejszej roli w życiu państwowym. Królowa była wszakże osobą publiczną, traktowaną z respektem należnym jej królewskiemu majestatowi. Toteż służenie na dworze królowej uchodziło za dość atrakcyjne i zadowalało aspiracje synów szlacheckich, z których wywodzili się dworzanie konni i najważniejsi urzędnicy dworscy. Dwory królowych, ich fraucymery stanowiły też szkołę wychowania dla córek szlacheckich i dawały im najlepsze szanse na znalezienie mężów. Dwory te nie tylko więc wypełniały nałożone na nie powinności wobec królowych, ale były również potrzebne szlacheckiemu społeczeństwu.

(Wydano w serii „Roczniki TNT” R. 92, z. 1).

Dr Wojciech Szulca (UMK) przedstawił pracę własną: *Średniowieczne przeprawy mostowe na ziemiach polskich*.

Obiekty mostowe należą do specyficznych konstrukcji inżynierskich o zróżnicowanym przeznaczeniu. Badanie architektury mostów ma przede wszystkim znaczenie historyczne i użytkowe, ale również znaczenie pojęciowe, poznawcze i psychologiczne. Most jako przedmiot badań naukowych wymaga więc wiedzy technicznej, a zarazem ujęcia historycznego.

Dla właściwego prowadzenia studiów nad konstrukcjami mostów niezbędne jest przyjęcie odpowiedniej terminologii związanej z budownictwem mostowym i elementami składowymi mostów. Pojęcia takie zostały wypracowane przez budowniczych mostów od najdawniejszych czasów i stosowane są w opisach konstrukcji mostowych niezależnie od materiału, z jakiego budowano mosty. W dotychczasowej literaturze przedmiotu, szczególnie tej dotyczącej odkryć archeologicznych, panowała duża dowolność pod względem nazewnictwa poszczególnych elementów, co wynikało, jak się wydaje, z nieznamomości przez archeologów terminologii technicznej. Mylono podstawowe części składowe mostów, używając zamiennie określeń w odniesieniu między innymi do przęseł i filarów. Jednym z celów moich badań nad przeprawami mostowymi

było ujednoczenie terminologii przez omówienie klasyfikacji i dokładne różniczenie części składowych mostów, w postaci podpór, przęseł i izbic.

Źródłami dostarczającymi informacji do zagadnienia budownictwa mostowego na ziemiach polskich w średniowieczu są, obok skromnie reprezentowanych przekazów pisanych i przedstawień ikonograficznych, pozostałości mostów drewnianych odkrywane w wyniku podwodnych badań archeologicznych oraz lądowych badań powierzchniowych i wykopaliskowych. Na podstawie przekazów pisanych posiadamy informacje o kilkunastu mostach na Śląsku, odnotowanych tam przy okazji opisu średniowiecznych komór celnych. Jan Długosz w swoim wielkim dziele dotyczącym historii Polski podaje opis przeprawy wojsk Władysława Jagiełły zmierzających na ostateczną rozprawę z zakonem krzyżackim w 1410 r. Most pontonowy, przygotowany specjalnie na tę okazję przez inżynierów wojskowych, był niewątpliwie wielkim osiągnięciem polskiej sztuki wojennej. Zapiski o mostach w miastach znajdujemy w aktach miejskich i zachowanych rachunkach z ich budowy oraz w przywilejach królewskich nadających prawo do ich budowy. Doskonałym uzupełnieniem wiedzy są relacje podróżników zapisujących spostrzeżenia na temat niektórych przepraw, jak to miało miejsce w przypadku mostu toruńskiego. Przedstawienia ikonograficzne także dostarczyły możliwości rozpoznania konstrukcji mostów. Dokonano tego na podstawie średniowiecznych sztychów z widokami miast, m.in. Krakowa, Poznania i Nowogrodu Wielkiego na Rusi.

Najwięcej jednak źródeł dostarczyły badania archeologiczne. Odkrywane, w postaci rzędów pali regularnie wbitych w grunt, pozostałości mostów nie zwracały szczególnej uwagi ich odkrywców. Poza odnotowaniem ich istnienia, lub niekiedy tylko określenia odcinka ich przebiegu, nie poświęcano ich konstrukcjom, poza nielicznymi przypadkami, należytej uwagi. Dopiero po II wojnie światowej, kiedy upowszechnił się sprzęt do swobodnego nurkowania i udoskonalono techniki wykopaliskowe, podjęte zostały systematyczne badania nad przeprawami mostowymi. W ich wyniku dokonano wielu ważnych odkryć, reliktyw mostów zalegających na dnie jezior i rzek. Do największych osiągnięć w tej dziedzinie zaliczyć należy odkrycia pozostałości mostów przy ośrodku władzy książęcej na Ostrowie Lednickim czy grodach kasztelańskich w Kołobrzegu – Budzistowie, Gieczu i Kruszwicy, a także przy innych ośrodkach w Mogilnie, Bobęcinie, Nętnie i Betyniu.

Na podstawie powyższych źródeł podjęto próbę analizy konstrukcji obiektów mostowych. Zadanie to, polegające na opisie reliktyw, wyszczególnieniu elementów składowych mostów i przypisaniu ich poszczególnym reliktywom, okazało się dość trudne i nie w każdym przypadku zakończyło się pełnym powodzeniem. Pomocne było tu omówienie rodzajów znalezisk mostowych stanowiących podstawę do przeprowadzenia analiz konstrukcyjnych. Jak wynikało ze znalezisk, dość dobrze rozpoznano relikty elementów będących podporami

mostów. Odkrywane na dnie zbiorników wodnych pozostałości pali, zalegające w różnych układach, bardziej lub mniej czytelnych, stanowiły filary mostów, jeden z podstawowych elementów nośnych ustrojów mostowych. W przypadku reliktyw mostów są one powszechne, ale stanowią nieraz jedyny wyznacznik pozwalający na zakwalifikowanie znaleziska jako relikty przeprawy mostowej. Stan ich zachowania bywa różny, od zagłębionych w nawarstwieniach osadów dennych krótkich pali, zniszczonych przez czas i warunki panujące w środowisku wodnym (Bobęcín, Ostrów Lednicki, Nętno, Mogilno), do potężnych słupów, kilkumetrowej długości, przegradzających pod wodą odcinek akwenu, stanowiąc poważną barierę nawigacyjną (Betyń, Zalesie). W kilku przypadkach relikty takie ujawnione zostały w trakcie prac melioracyjnych i spowodowaniem, w ich wyniku, całkowitego osuszenia niektórych w jezior (Dobra, Parsęcko, Łodygowe).

● Inaczej przedstawia się sytuacja w stosunku do rozpoznania nawodnej części konstrukcji mostów, w tym przeseł, stanowiących drugi obok filarów element nośny, oraz jezdni mostu. Niewiele z tych elementów w postaci belek oczepowych, resztek dźwigarów i dranic jezdni zachowało się do momentu odkrycia reliktyw tych budowli inżynieryjnych. Uległy one zniszczeniu z różnych przyczyn. Były to niekiedy katastrofy spowodowane pożarem, wzniesionym w czasie działań wojennych, których ślady stwierdzono w postaci warstwy spalenizny pomiędzy reliktywami. Zniszczenia mostu dokonać mogły również powodzie i pochody topniejącej kry w czasie nagłych roztopów na rzekach. W końcu most mógł ulec rozbiórce ze względu na zmianę przebiegu drogi komunikacyjnej lub w wyniku wysłużenia się konstrukcji. Kilka belek z nawodnej części mostów, z otworami jarzmowymi na końcach, mogących rzucić światło na rozwiązanie problemu konstrukcji przeseł, odkryto przy Ostrowie Lednickim, na moście „gnieźnińskim”. Pozostałości belek dźwigarowych wystąpiły na reliktywach obu mostów lednickich, natomiast kilka dobrze zachowanych dranic jezdni odkryto podczas badań mostu w Nętnie.

● W wyniku przeprowadzonych analiz konstrukcji wyróżniono typy mostów występujących na ziemiach polskich w średniowieczu. W klasyfikacji mostów, ze względu na materiał użyty do ich budowy, podzielono je na mosty kamienne i drewniane. Niektóre kamienne mosty łukowe zachowały się do chwili obecnej. Mosty te, będąc dziś zabytkami techniki, są nadal używane w lokalnym ruchu pieszym (Most św. Jana w Kłodzku, mosty w Bardzie Śląskim, Łądku Zdroju i Reszlu). Mosty drewniane nie przetrwały w całości, lecz jedynie w postaci, o jakiej mowa była przy opisie rodzajów znalezisk mostowych, dlatego też przedstawiony podział na typy mostów drewnianych jest propozycją, która wymaga dalszej dyskusji. Dalszych badań wymagać będą mosty o konstrukcji filarów ukształtowanych w formie wiązek pali. Ten typ wyróżniono tylko na obszarze Wielkopolski, Pomorza i Meklemburgii, i to jako mosty prowadzące przez jeziora do ośrodków grodowych położonych na wyspach, w okresie po-

między początkiem X w. a drugą połową wieku XII. Nie świadczy to o tym, że na innych terenach mosty o konstrukcji wiązkowej filarów nie występowały. Nieznane są jedynie znaleziska tego typu.

Drugi typ konstrukcji, w którym wyróżniono dwa warianty o różnej ilości pali w podporach, występował powszechnie na naszych ziemiach przez okres całego średniowiecza. To konstrukcja oparta na pojedynczych jarzmach, jak nazwano ten typ ukształtowania filarów.

W przypadku datowania obiektów mostowych z okresu średniowiecza pojawia się wiele wątpliwości. Źródła pisane wskazujące precyzyjnie czas funkcjonowania odnotowanych w nich obiektów dotyczą mostów, po których nie znamy zachowanych śladów. Pozostałości mostów odkryte w wyniku badań archeologicznych datowane były z reguły na podstawie materiału ceramicznego, mieszczącego je w szerokich ramach chronologicznych, z dokładnością do połowy stulecia lub nawet do kilku stuleci. Rozwój metody datowania, polegającej na synchronizacji rocznych przyrostów drzew, czyli dendrochronologii, pozwolił na określenie wieku materiału drzewnego, użytego do budowy mostu, z dokładnością do jednego roku. Nie zawsze jednak wyniki analiz dendrochronologicznych są zadowalające i przynoszą odpowiedź na pytania o dokładny czas użytkowania danego obiektu. Materiał poddany analizie dendrochronologicznej musi spełniać niezbędne warunki do jego datowania. Są nimi minimalne ilości przyrostów rocznych w liczbie przynajmniej pięćdziesięciu. Wiele z prób drewna pobranych z konstrukcji mostowych pochodzi z drzew, których wiek nie przekroczył pięćdziesięciu lat, co utrudnia ich precyzyjne datowanie. W tej dziedzinie badań wymagana jest szczególna staranność zarówno ze strony archeologów, jak i dendrologów.

Technika budowy mostów drewnianych mogła zostać odtworzona na podstawie znajomości organizacji średniowiecznych zespołów budowlanych oraz znalezisk narzędzi ciesielskich, odkrywanych pomiędzy relikdami. Etapy budowy mostów od momentu pozyskania materiału, poprzez jego przygotowanie i obróbkę, do chwili budowy samej przeprawy, możliwe są do zrekonstruowania na zasadzie analogii do pracy cieśli przy innych typach budowli. Za pomocne w tej kwestii są także zachodnioeuropejskie przedstawienia ikonograficzne. Bogaty zbiór narzędzi ciesielskich odkrytych przy Ostrowie Lednickim oraz na innych stanowiskach, a także analogie etnograficzne pozwalają na rozpoznanie technik obróbki drewna na elementy mostów.

Niebrane do tej pory pod uwagę przez badaczy jest zagadnienie symbolicznej funkcji mostów. O znaczeniu budowli mostowych w życiu codziennym dowiadujemy się ze źródeł tradycji ludowej w postaci legend, wierzeń i przekonań. Most jako łącznik pomiędzy życiem doczesnym a niebem występuje w wielu kulturach, na różnych kontynentach. Most funkcjonuje wśród gier i zabaw dziecięcych, w literaturze pięknej i malarstwie, co nadaje mu charakter

symbolu, a równocześnie jego istnienie jest dla ludzi rzeczą konieczną i naturalną. Wydaje się, że problem symbolicznej funkcji mostów wart jest dalszych badań i dociekań ze strony antropologów kultury.

Mosty świadczą o śmiałości w obieraniu koncepcji technicznej, o opanowaniu metod wykonywania robót, o znajomości właściwości materiałów i umiejętności ich odpowiedniego wykorzystania. W żadnej innej konstrukcji inżynierskiej nie występuje tak wyraźnie dążenie do połączenia celowości obiektu z poczuciem estetyki oraz przeznaczenia praktycznego z inwencją artystyczną, do właściwego wykorzystania tworzywa dla uzyskania pożądanej formy architektonicznej.

Być może opracowanie modelu badawczego i wprowadzenie go do ogólnej metodyki badań archeologicznych i etnologicznych, pozwoliłoby na pozyskiwanie większej i lepszej jakości źródeł niezbędnych dla prawidłowych analiz przepraw mostowych.

(Wydano w serii „Prac Archeologicznych”, nr 10).

Posiedzenie naukowe dnia 11 VI 2007 r.

Dr Rafał Simiński (Uniwersytet Szczeciński) przedstawił pracę własną: *Od „solitudo” do „terra culta”. Przestrzeń jako przedmiot wyobrażeń w Inflantach i Prusach od XIII do początku XV wieku.*

(Wydano w serii „Roczniki TNT”, R. 92, z. 2).

Posiedzenie naukowe dnia 22 X 2007 r.

Dr Tomasz Krzemieński (Instytut Historii PAN) przedstawił pracę własną: *Polityk dwóch epok. Wiktor Kulerski (1865–1935).*

(Wydano w serii „Roczniki TNT”, R. 91, z. 3).

Prof. dr hab. Jacek Wijaczka (UMK) przedstawił pracę dr Anny Ziemielskiej (Muzeum Okręgowe w Toruniu): *Ryga w Rzeczypospolitej polsko-litewskiej (1581–1621).*

(Wydano w serii „Roczniki TNT”, R. 92, z. 3).

Posiedzenie naukowe dnia 3 XII 2007 r.

Dr hab. Roman Czaja (UMK) przedstawił pracę własną: *Grupy rządzące w miastach nadbałtyckich w średniowieczu.*

(Wydano w serii „Roczniki TNT”, R. 93, z. 1).

Dr Bożena Katarzyna Zysk (UMK) przedstawiła pracę własną: *Stanowisko Norwegii wobec rozszerzenia NATO na państwa Europy Środkowej ze szczególnym uwzględnieniem Polski w latach 1989–1999.*

(Wydano w serii „Roczniki TNT”, R. 93, z. 2).

WYDZIAŁ II
FILOLOGICZNO-FILOZOFICZNY

Posiedzenie naukowe dnia 2 VII 2007 r.

Dr Paweł Bohuszewicz (UMK): *Polski romans barokowy w perspektywie narratologicznej*.

(Przewidziane do druku w serii „Prac Wydziału Filologiczno-Filozoficznego”).

POSIEDZENIA KOMISJI FILOLOGICZNO-FILOZOFICZNEJ

Posiedzenie naukowe dnia 16 IV 2007 r.

Prof. dr hab. Franciszek Ziejka (UJ): *Pieśń o polskiej mowie. Z dziejów walki o tożsamość narodową Polaków*.

Posiedzenie naukowe dnia 28 XI 2007 r.

Prof. dr hab. Jerzy Speina (UMK): *Narracje u dramatyzowane Profesora Tutki*.

POSIEDZENIA KOMISJI HISTORII SZTUKI I KONSERWATORSTWA

Posiedzenie naukowe dnia 6 XI 2007 r.

Mgr Anna Mosingiewicz (Instytut Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK): *Przydatność badań archiwalnych w studiach nad biografiami artystycznymi nowożytnych malarzy gdańskich – na przykładzie Wessela*.

Posiedzenie naukowe dnia 18 XII 2007 r.

Dr Liliana Krantz-Domasłowska (Instytut Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK): *Główne kościoły średniowiecznego Torunia. Studium porównawcze*.

Główne kościoły średniowiecznego Torunia to temat, który wymaga teoretycznego wprowadzenia dotyczącego zakresu i możliwości wykorzystania badań komparatystycznych. Tego typu dociekania były i są domeną literaturoznawców, jednak próby zestawiania ze sobą różnych dzieł w celu ich lepszego poznania sięgają czasów znacznie odleglejszych. „Intuicyjnie”, mając świadomość zależności od kultury greckiej, starożytni Rzymianie zestawiali teksty autorów obu nacji. W podobnie „nieświadomy” sposób uprawiano komparatykę w okresie nowożytnym. W XVIII w. wzrosło zainteresowanie badaniami

porównawczymi, przy czym opierały się one głównie na komasowaniu informacji biograficznych i bibliograficznych, a głównym celem było wydobycie podobieństw i różnic zestawianych dzieł.

Czasy romantyzmu to okres, gdy wykrystalizowało się samo pojęcie literatury porównawczej. Nastąpiła nobilitacja nowej dyscypliny, której patronowały kolejno otwierane katedry literatury porównawczej. Wiodące znaczenie miały wtedy działania badaczy niemieckich (m.in. Friedricha i Augusta Schległów) oraz francuskich (tu inicjatorem był A. F. Villemain).

Następny etap to okres pozytywizmu, gdy komparatystyka została zaliczona do „gałęzi historii literatury” i wpisała się w ogólny nurt idei ewolucjonizmu. Znaczenia nabrała teoria ciągłości, rozwoju i zapożyczeń (M. Haupt, J. A. Symonds).

Koniec XIX w. to ponowny zwrot ku faktografii i poszukiwaniom genetycznym. Tendencja ta utrzymała się także na początku XX w. Symbolicznym przełomem było powołanie w 1954 r. w Oksfordzie samodzielnej organizacji komparatystów AILC, natomiast faktycznym – dwa niezależne teksty z 1958 r., Francuza R. Etiemble oraz amerykańskiego uczonego R. Welleka. Poddali oni krytyce pozytywistyczną faktografię oraz wpływologię i zaproponowali porównania oparte na badaniach formalistyczno-strukturalnych. Niezależnie od oceny ich poglądów, zainicjowali dwudziestowieczną fazę rozwoju komparatystyki. Fazę, którą cechuje pluralizacja poglądów na temat zadań, zakresu przedmiotowego oraz statusu badań porównawczych. Wśród różnorodnych koncepcji można odnaleźć tradycje badawcze: francuską, ograniczającą się do porównań między literaturami i rugującą z tej domeny krytykę literacką, oraz amerykańską, preferującą szerokie ujęcie pozwalające na konfrontację literatury z innymi dziedzinami humanistyki.

Opinie oparte głównie na badaniach literaturoznawczych mają wymiar znacznie bardziej uniwersalny. Komparatystykę uprawiają także inne dziedziny humanistyki. Wpisuje się ona również w praktykę badawczą historyka sztuki. Przy różnym rozłożeniu akcentów i punktów odniesień na porównaniu opiera się między innymi analiza stylu dzieła (H. Wölfflin, G. Kubler), jego treści (E. Panofsky, J. Białostocki), struktury (H. Sedlmayr), budowane są wnioski dotyczące datowania lub autorstwa, konstruowane ciągi genetyczne i typologiczne. Wszystko po to, by uchwycić funkcjonujące na różnych płaszczyznach podobieństwa między badanym dziełem a innymi realizacjami i tym samym udokumentować zależność artysty od dokonań poprzedników, co w efekcie pozwala powiązać dzieło z jego źródłami i umiejscowić w tradycji artystycznej.

Wydaje się, że spośród różnorodnych komparatystycznych koncepcji należy wyłonić te, które będą możliwe do zastosowania podczas badań porównawczych głównych świątyń średniowiecznego Torunia. Podstawowe wytyczne to zachowanie właściwego historii architektury aparatu badawczego oraz wyko-

rzystanie wyników studiów innych dziedzin humanistyki. O sposobie zestawiania zagadnień powinny decydować: tożsamość sytuacji, zbieżność problemów, konieczność dokonywania podobnych wyborów. Kwestią kluczową, powtarzającą się w różnych momentach, byłaby próba wyjaśnienia funkcji nawiązań pomiędzy poszczególnymi dziełami.

WYDZIAŁ III

MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZY

Posiedzenie naukowe dnia 17 XII 2007 r.

Dr hab. Zenon Kozieł (UMK): *GIS jako szeroko pojęta nauka o informacji geograficznej.*

POSIEDZENIA KOMISJI NAUK BIOLOGICZNYCH

Posiedzenie naukowe dnia 21 II 2007 r.

Prof. dr hab. Lech Jacuński (Instytut Biologii Ogólnej i Molekularnej UMK): *Anomalie rozwojowe wywołane działaniem temperatury zmiennej na embriony Tegenaria atrica C.L.Koch.*

Autor, działając na przemian temperaturą 16°C i 32°C na embriony *Tegenaria atrica* C.L.Koch, spowodował zmiany w morfogenezie zarodków tego pająka. Polegały one na nekrozie komórek w obrębie wczesnej i późnej blastodermi oraz na błędnych zagęszczeniach komórek w różnych miejscach dysku zarodkowego. Konsekwencją tych zmian były zaburzenia w rozwoju dalszych faz embriogenezy polegające na występowaniu wad rozwojowych w budowie i metamerii różnych narządów prowadzące następnie do powstania potworności morfologicznych u postaci postembrionalnych. Braki w występowaniu całych lub połówek metamerów na smudze zarodkowej wywoływały oligomelię (przejawia się brakiem odpowiednich odnóży). Natomiast konsekwencją zwielokrotnienia liczby metamerów była polimelia (przejawia się zwiększoną liczbą odnóży). Ponadto otrzymano heterosymelię (zrosty odnóży leżących po tej samej stronie ciała) i symelię (zrosty odnóży leżących po różnych stronach ciała). Najliczniejszą grupę potworków stanowiły pająki ze skróconymi, rozdwojonymi (schistomelia) lub zniekształconymi w inny sposób odnóżami (np. zmieniona budowa poszczególnych członów odnóży). Najbardziej krytyczną pod względem morfologicznym anomalią była wielogłowość, a mianowicie występowanie dwóch (duplicitas anterior) i w jednym przypadku trzech głów oraz

podwojenie wzdłużne całego ciała. Prawie wszystkim anomaliiom towarzyszyły zmiany w budowie szkieletu zewnętrznego, umięśnieniu, pojemności miksocelu i często w budowie i architektonice układu nerwowego. Opisane zmiany morfologiczne dotyczyły praktycznie wszystkich metamerów ciała *Tegenaria atrica* C.L.Koch, a część z nich miała charakter nawrotów do przeszłości filogenetycznej pajaków, tzn. atawizmów. Otrzymane potworki rozwojowe posłużyły w dalszej kolejności do wszechstronnych badań nad regeneracją epimorficzną różnych narządów tego pająka.

Posiedzenie naukowe dnia 14 III 2007 r.

Dr Michał Wojciechowski (Instytut Biologii Ogólnej i Molekularnej UMK): *Zmiany składu ciała i termoregulacja na postoju migracyjnym – jak to robią kapturki (Sylvia atricapilla)?*

Tłuszcz stanowi główne źródło energii dla lotu ptaków i dlatego odpowiednia jego ilość zgromadzona podczas postoju migracyjnego może zapewnić sukces całej migracji. Dane teoretyczne oraz empiryczne wskazują, iż ptaki zużywają dwukrotnie więcej energii podczas postojów migracyjnych niż podczas lotu. Stąd ograniczenie wydatków energetycznych w czasie przystanków może mieć istotne znaczenie zarówno dla całkowitego kosztu migracji, jak i dla efektywności przedmigracyjnego odtuszczania. W przeprowadzonych badaniach potwierdzono hipotezę, iż migrujące kapturki wykorzystują nocne odretwienie w celu obniżenia kosztów postoju migracyjnego. Ponadto zebrane dane wskazują, że kapturki odbudowują zużyte rezerwy energetyczne dwustopniowo – najpierw odkładając białka, a dopiero potem tłuszcz. Odbudowa rezerw białkowych najprawdopodobniej odpowiada funkcjonalnie odbudowie organów, które służą jako rezerwuar białka podczas lotu migracyjnego. Dane porównawcze wskazują ponadto, iż kapturki odkładają rezerwy energetyczne potrzebne na czas lotu nad Saharą podczas drogi w kierunku pustyni.

Posiedzenie naukowe dnia 18 IV 2007 r.

Dr hab. Elżbieta Żbikowska (Instytut Biologii Molekularnej UMK): *Interakcje w układzie żywiciel–pasożyt między błotniarkami *Lymnaea stagnalis* i przywrami z gatunków *Diplostomum pseudospathaceum*, *Echinoparyphium aconiatum*, *Plagiorchis elegans*.*

Badania interakcji żywiciel–pasożyt w oparciu o model ślimaki–przywry digenetyczne prowadzone są zarówno na szczeblu gatunków i populacji, jak i na poziomie osobniczym. W pierwszym przypadku motorem jest epidemiologiczne i weterynaryjne znaczenie wymienionych pasożytów, ale również możli-

wość wykorzystywania wyników badań do śledzenia pokrewieństw wśród żywicieli i pasożytów. Celem studiów na poziomie osobniczym jest poznanie transferu energii między partnerami w interakcji oraz zdolności do generowania reakcji obronnych żywiciela, jak i zaburzanie tych procesów przez swoiste pasożyty.

W Zakładzie Zoologii Bezkręgowców UMK prowadzone są prace, dotyczące drugiego z wymienionych aspektów. Badawczy model to *Lymnaea stagnalis* i trzy gatunki przywr dominujące w populacjach błotniarek na terenie Europy – *Diplostomum pseudospathaceum*, *Echinoparyphium aconiatum*, *Plagiorchis elegans* różniące się strategią w stosunku do żywiciela. Różnice w budowie, fizjologii i związanej z nimi patogenności larw pasożytów w stosunku do tego samego gospodarza stanowią doskonały punkt wyjścia do poznawania relacji żywiciel–pasożyt.

Prowadzone prace dotyczą przede wszystkim czterech aspektów:

- 1) prevalencji pasożytów w populacjach żywiciela i jej sezonowych zmian – uzyskane dane pozwalają wysunąć tezę o zróżnicowanej zdolności do przetrzymywania pasożytów w organizmie żywiciela, wynikającej z adaptacji obu partnerów do niskiej temperatury otoczenia,
- 2) transferu energii rozrodczej żywiciela na potrzeby pasożyta – efekty obserwacji wskazują na zależny od gatunku pasożyta stopień hamowania rozrodu żywiciela, wynikający z różnego stopnia zjadliwości pasożyta,
- 3) wpływu pasożyta na biometryczne cechy muszli żywiciela – wyniki pozwalają na rewizję hipotez gigantyzmu i hiperkalcyfikacji, stawianych przez wielu badaczy,
- 4) zdolności generowania, przez zarażone ślimaki, nieswoistych reakcji obronnych, skierowanych przeciwko pasożytniczym larwom – dane wskazują na istotny udział leukocytozy oraz reakcji termobehawioralnych w procesach utrzymywania równowagi żywiciel–pasożyt.

Badania interakcji w układzie żywiciel–pasożyt prowadzone na modelu ślimak–larwy przywr mają przybliżyć nas do poznania skomplikowanych zależności w układach międzygatunkowych, a być może posłużą do zrozumienia relacji między pasożytami ludzi i ich żywicielami.

Posiedzenie naukowe dnia 23 V 2007 r.

Dr Marek Chudański (Szpital Miejski w Rypinie): *Możliwość oceny mikrokrozenia krwi z użyciem metody laserowo-dopplerowskiej.*

Patologia naczyń obejmuje choroby tętnic, żył i naczyń włosowatych. Tematem referatu były zmiany w naczyniach żylnych i tętniczych (w skali mikro i makro), które mają miejsce w organizmie ludzkim podczas przebiegu cukrzycy. Mikroangiopatia cukrzycowa zachodzi etapami i obejmuje niedokrwienie tkanek, martwicę i owrzodzenie.

Znaczna część referatu poświęcona była metodyce ze szczególnym uwzględnieniem badań na poziomie ultrastrukturalnym (mikroskopia elektronowa), które powinny być wykorzystane w niedalekiej przyszłości. Ciekawym zagadnieniem, którym należałoby się zająć, są zmiany na poziomie połączeń tętniczo-żylnych. Punktem wyjścia będzie szczegółowa analiza błon budujących ścianę naczyń w oparciu o preparaty histopatologiczne oraz zbadanie zachowania elementów morfotycznych krwi, a dokładniej zatoru leukocyтарnego.

Posiedzenie naukowe dnia 30 XI 2007 r.

Prof. dr hab. Jarosław Buszko (Instytut Ekologii i Ochrony Środowiska UMK): *Entomologia w Iranie*.

W ramach współpracy z Iranian Research Institute for Plant Protection został zorganizowany wyjazd na badania terenowe w góry Elbrus. Pobyt w Iranie trwał dwa tygodnie. Prace miały na celu zebranie materiału badawczego w postaci liści z żerującymi na nich larwami motyli z rodziny *Gracillariidae*. Motyle te są w Iranie słabo poznane, mimo tego, że są wśród nich uciążliwe szkodniki drzew cytrusowych. Pobyt w lasach hyrkańskich dawał okazje do poznania specyficznych jak na warunki europejskie drzewostanów, które z jednej strony są strukturalnie podobne do środkowoeuropejskich lasów naturalnych, ale w ich skład wchodzi zupełnie inne gatunki drzew i krzewów. Nocne odłowy owadów w tych lasach przyniosły inny rezultat. Motyle, które tam zaobserwowano, reprezentowały te same gatunki co w Polsce, ale fenologicznie związane z zupełnie inną porą roku. U nas spotykane są one w środku lata, a tam jesienią. Inwentaryzacja *Gracillariidae* pozwoliła na znalezienie 45 gatunków. Dotychczas znano z Iranu zaledwie 11. Po zakończeniu hodowli w marcu i kwietniu możliwa będzie ich ostateczna identyfikacja. Tym niemniej już teraz wiadomo, że przynajmniej dwa gatunki są nowe dla nauki. W trakcie pobytu była okazja, by zapoznać się z instytucjami naukowymi w Teheranie. Oprócz wspomnianego instytutu wizytowany był Instytut Zoologii Uniwersytetu w Teheranie. Przy tej okazji zapoznano się z warunkami i poziomem kształcenia. Poziom badań i edukacji w dziedzinie zoologii nie odbiega od europejskiego. Instytut utrzymuje szerokie kontakty międzynarodowe i jest także zainteresowany współpracą z UMK.

POSIEDZENIA KOMISJI GEOGRAFICZNO-GEOLOGICZNEJ

Posiedzenie naukowe dnia 11 I 2007 r.

Dr Robert Brudnicki (Zakład Geografii Społecznej i Turystyki IG UMK): *Problem badania jakości w turystyce*.

Posiedzenie naukowe dnia 7 III 2007 r.

Mgr Wieńczysław Gierańczyk (Zakład Geografii Społecznej i Turystyki IG UMK): *Zróżnicowanie poziomu życia ludności w województwie kujawsko-pomorskim w 2005 r.*

Posiedzenie naukowe dnia 21 III 2007 r.

Dr Dariusz Dobrzyński (Wydział Geologii, UW): *Zastosowanie modelowania geochemicznego w naukach przyrodniczych.*

Posiedzenie naukowe dnia 4 IV 2007 r.

Mgr Mirosław Biczkowski (Zakład Gospodarki Przestrzennej i Planowania Strategicznego IG UMK): *Absorpcja środków Unii Europejskiej jako czynnik rozwoju i przeobrażeń obszarów wiejskich na przykładzie województwa kujawsko-pomorskiego.*

Posiedzenie naukowe dnia 18 IV 2007 r.

Mgr Robert Sokołowski (Zakład Geologii i Hydrogeologii IG UMK): *Stratygrafia i sedymentologia osadów plejstocenu w kamieniołomie „Wapienno”, NE Wielkopolska.*

Posiedzenie naukowe dnia 9 V 2007 r.

Mgr Stefania Środa-Murawska (Zakład Geografii Ekonomicznej i Badań Regionalnych IG UMK): *Przemiany w strukturze i procesach ludnościowych w Niemczech w latach 1990–2004.*

Posiedzenie naukowe dnia 23 V 2007 r.

Dr Akadiusz Krawiec (Zakład Geologii i Hydrogeologii IG UMK): *Wyznaczenie obszarów niedoboru wód podziemnych w województwie kujawsko-pomorskim.*

Posiedzenie naukowe dnia 29 XI 2007 r.

Mgr Adam Solarczyk (Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Bydgoszczy, Delegatura w Toruniu): *Zróżnicowanie ustroju tlenowego jezior na Pojezierzu Brodnickim.*

Posiedzenie naukowe dnia 13 XII 2007 r.

Mgr inż. Piotr Sewerniak (Zakład Gleboznawstwa IG UMK): *Wybrane aspekty hodowli drzewostanów sosnowych w nawiązaniu do uziarnienia gleby na przykładzie obszaru południowo-zachodniej Polski.*

POSIEDZENIA KOMISJI NAUK MEDYCZNYCH

Posiedzenie naukowe dnia 15 V 2007 r.

(wspólnie z Polskim Towarzystwem Neurologicznym)

Dr med. Waldemar Łysiak (przewodniczący Sekcji Historycznej Izby Lekarskiej w Toruniu): *Sylwetka i działalność prof. Juliusza Narębskiego.*

Autor referatu zaprezentował sylwetkę Juliusza Narębskiego, absolwenta Wydziału Lekarskiego z 1949 r. Akademii Medycznej w Gdańsku, który następnie ukończył Wydział Biologii UMK w Toruniu. Rozpoczął wówczas pracę naukową pod kierunkiem prof. Janiny Hurynowicz. Efektem była rozprawa doktorska oraz następnie habilitacja w zakresie fizjologii układu nerwowego zwierząt. Szczególne pole zainteresowań profesora Narębskiego stanowiło zjawisko snu. Opracował również pomiary temperatury tympanalnej. Jego dziełem był rozwój pracowni EEG w placówkach służby zdrowia w Toruniu. Profesor Narębski powołany został również na stanowisko pierwszego profesora fizjologii Akademii Medycznej w Bydgoszczy. Dorobek naukowy profesora Juliusza Narębskiego oraz działalność naukowa uzasadniają uznanie go za prekursora neurofizjologii na terenie Torunia.

Dr hab. med. Lech Bieganowski (emerytowany Ordynator Oddziału Okulistyki WSzZ w Toruniu): *Widzenie fantomowe oraz inne sensacje wzrokowe w schorzeniach neurologicznych.*

Zaprezentowane zostały poglądy na zjawisko doznań fantomowych: bólu fantomowego, słuchu fantomowego i widzenia fantomowego. To ostatnie zjawisko zostało obszernie omówione. Zwrócono uwagę na znaczenie diagnostyczne tego zjawiska w aspekcie różnicowania z innymi zjawiskami pochodzenia neurologicznego, jak omamy wzrokowe, wizje Picka czy też objawy typu „hallucinations lilliputiennes” czy „porropsia”, bądź „scotoma scintillans”. Zwrócono uwagę również na inne przyczyny powstawania objawów zaburzeń widzenia, takich jak mikropsje, makropsje czy też metamorfopsje. Podkreślono znaczenie lokalizacyjne poszczególnych zaburzeń widzenia. Zwrócono uwagę na konieczność współpracy neurologa, okulisty i psychiatry. Zaproponowano

stworzenie rejestru pacjentów z wymienionymi objawami (wzorem istniejących podobnych rejestrów w innych krajach), co przyczyniłoby się do szerszej znajomości tych zaburzeń.

Dr med. Ignacy Lubiński (ordynator Oddziału Neurologii WSzZ w Toruniu): *Czy kiła układu nerwowego to przeszłość? Opis trudności diagnostycznych przypadku.*

Przedstawiono przypadek późnej kiły układu wzrokowego, który sprawił w kilku ośrodkach ogromne trudności diagnostyczne, co było powodem braku skuteczności leczenia. Wdrożenie właściwego toku postępowania diagnostycznego pozwoliło na rozpoznanie kiły CUN i włączenie właściwego leczenia. Zwrócono uwagę na okoliczność ponownego występowania tego schorzenia, co znajduje odbicie w piśmiennictwie.

Posiedzenie naukowe dnia 24 X 2007 r.

Dr Grzegorz Jarczyk (adiunkt w Katedrze i Klinice Chirurgii Ogólnej Gastroenterologicznej i Onkologicznej CM UMK): *Postępy w diagnostyce chorób autoimmunologicznych oraz diagnostyka infekcji metodą immunofluorescencji pośredniej.*

W wystąpieniu zaprezentowano nowoczesne metody diagnostyki chorób pochodzenia autoimmunologicznego oraz wybranych schorzeń o etiologii zapalnej. Zwrócono uwagę na znaczenie, jakie w tym aspekcie odgrywają techniki wykorzystujące zjawisko immunofluorescencji pośredniej. Podkreślono znaczenie wczesnego wykrywania tą metodą wielu stanów chorobowych. Szczególnego znaczenia nabierają te metody w diagnostyce chorób z autoagresji oraz w rozpoznawaniu niektórych schorzeń infekcyjnych.

Posiedzenie naukowe dnia 3 XII 2007 r.

Prof. dr hab. med. Mieczysława Czerwionka-Szaflarska (kierownik Katedry i Kliniki Pediatrii, Alergologii i Gastroenterologii CM UMK): *Współczesne poglądy na szczepienia ochronne.*

W obszernym wystąpieniu dokonano omówienia współczesnych poglądów dotyczących wielu aspektów szczepień ochronnych u dzieci i osób dorosłych. Omówione zostały zarówno szczepienia obowiązkowe u dzieci, jak też szczepienia zalecane, które w Polsce są ponadobowiązkowe. Zwrócono uwagę, że ten rodzaj szczepień w UE i USA jest już w zasadzie obowiązkowy u wszystkich dzieci, a w Polsce ograniczenia wynikają ze względów finansowych. Stąd też wynika konieczność ponoszenia przez rodziców wysokich kosztów tych

szczepień. Zaprezentowane zostały ponadto poglądy na inne rodzaje szczepień, zwłaszcza u osób dorosłych. Podkreślono różnice między szczepionkami mono- i poliwalentnymi. Zwrócono szczególną uwagę na konieczność doskonałej znajomości przez lekarzy nie tylko wskazań do szczepień, lecz również istotnych przeciwwskazań do ich przeprowadzania.

WYDZIAŁ IV

NAUK PRAWNYCH, SPOŁECZNYCH I EKONOMICZNYCH

POSIEDZENIA KOMISJI EKONOMICZNEJ

Posiedzenie naukowe dnia 9 I 2007 r.

Prof. dr hab. Barbara Polszakiewicz i dr Jerzy Boehlke (UMK): *Ład instytucjonalny w gospodarce.*

III

MATERIAŁY BIO- I BIBLIOGRAFICZNE CZŁONKÓW WYDZIAŁÓW TOWARZYSTWA

Wydział II

KOŚCIOŁEK ANNA urodziła się 3 lutego 1969 r. w Bydgoszczy. W latach 1975–1983 uczęszczała do Szkoły Podstawowej nr 1 im. I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki w Solcu Kujawskim. Następnie kontynuowała naukę w klasie humanistycznej VI Liceum Ogólnokształcącego im. J. J. Śniadeckich w Bydgoszczy. Świadectwo dojrzałości otrzymała w roku 1987. Podjęła wówczas studia na kierunku filologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w zakresie filologii rosyjskiej. Kiedy była studentką V roku, powierzono jej obowiązki asystenta-stażysty, w związku z tym prowadziła zajęcia z historii literatury rosyjskiej. Na V roku wyróżniona została Brązową Odznaką Primus Inter Pares. Studia ukończyła ze średnią ocen 4,92. Pracę magisterską pt. „Człowiek Ewangelii w Dzienniku pisarza Fiodora Dostojewskiego” napisała pod kierunkiem prof. dra hab. Adama Bezwińskiego. Egzamin magisterski zdała 22 maja 1992 r. z wynikiem bardzo dobrym. Przyznano jej tytuł Najlepszego Absolwenta UMK studiów dziennych w zakresie nauk humanistyczno-społecznych. Po ukończeniu studiów została zatrudniona na stanowisku asystenta w Instytucie Filologii Słowiańskiej UMK w Toruniu. W roku 1994 opublikowana została skrócona wersja pracy magisterskiej w formie monografii „Człowiek Ewangelii w Dzienniku pisarza Fiodora Dostojewskiego”. Druk sfinansowano z grantu UMK nr 474-H. Za osiągnięcia uzyskane w działalności naukowo-badawczej w roku akademickim 1994/1995 otrzymała wyróżnienie Rektora UMK. Badania prowadzone nad Dziennikiem pisarza, najmniej analizowanym przez literaturoznawców utworem Dostojewskiego, zaowocowały napisaniem rozprawy doktorskiej zatytułowanej „Dziennik pisarza Fiodora Dostojewskiego. Próba monografii”. Pracę tę obroniła 4 listopada 1997 r. na Wydziale Humanistycznym UMK w Toruniu. Uchwałą z dnia 2 grudnia 1997 r. nadano jej stopień doktora nauk humanistycznych. W latach 1998–2000 pełniła funkcję zastępcy dyrektora Instytutu Filologii Słowiańskiej UMK. Od października 2004 r. jest kierownikiem Zakładu Literatur Słowiańskich. W latach 2004–

2005 była współredaktorem serii wydawniczej „Studia Slavica” AUNC. 26 października 2004 r. Rada Wydziału Filologicznego podjęła uchwałę o nadaniu jej stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa na podstawie monografii „Wybrane fragmenty z korespondencji z przyjaciółmi. O ideowych poszukiwaniach Mikołaja Gogola”. Za osiągnięcia uzyskane w działalności naukowo-badawczej w roku akademickim 2003/2004 przyznano jej Nagrodę Rektora UMK stopnia II. Od 1 lutego 2005 r. do 3 grudnia 2005 r. pełniła funkcję zastępcy dyrektora IFS. Była elektorem w wyborach rektorskich na kadencję 2005–2008. W roku 2005 została członkiem Wydziałowej Komisji do spraw Studiów Doktoranckich. Brała udział w 12 konferencjach naukowych, wypromowała 7 magistrów, zrecenzowała 44 prace magisterskie, 11 prac licencjackich oraz jedną rozprawę doktorską.

Spis prac: a) Monografie: 1) Człowiek Ewangelii w „Dzienniku pisarza” Fiodora Dostojewskiego, Toruń 1994, ss. 70. 2) „Dziennik pisarza” Fiodora Dostojewskiego. Próba monografii, Toruń 2000, ss. 191. 3) „Wybrane fragmenty z korespondencji z przyjaciółmi”. O ideowych poszukiwaniach Mikołaja Gogola, Toruń 2004, ss. 180. b) Artykuły: 4) Tajemnica ludzkiej rozporządzalności (Kilka uwag o modelu człowieka Ewangelii w „Dzienniku pisarza” Dostojewskiego), „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Filologia Rosyjska IV. Nauki Humanistyczno-Społeczne”, Toruń 1994, z. 281, s. 43–50. 5) „Stara Polska”, czyli o jezuityzmie i spiskach klerykalnych, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia Filologiczne. Filologia Rosyjska 16”, Bydgoszcz 1994, z. 39, s. 43–55. 6) Dar wolności a teoria środowiska na podstawie „Dziennika pisarza” Fiodora Dostojewskiego, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego. Filologia Rosyjska 33” 1994, s. 113–120. 7) Модели на Евангелския човек в „Дневник на писателя” на Ф. Достоевски. „Докосване” XII 1994 – I 1995, s. 14–17. 8) Motywy modlitewne w twórczości Dostojewskiego. Szkic problemu, [w:] Słowianie Wschodni. Duchowość-Kultura-Język, red. A. Bolek, D. Piwowarska, A. Rażny, Kraków 1998, s. 45–51. 9) „O, dzięki Ci, Boże, za wszystko!.. (Kilka uwag na temat doświadczeń modlitewnych bohaterów Fiodora Dostojewskiego), „Przegląd Humanistyczny” 1999, nr 1, s. 67–87. 10) The devil in history or several remarks on Aleksander Wat's vision of communism, [w:] Studia Humanitatis 3, From Kievan prayers to avangarde, Warszawa 1999, s. 169–178. 11) Cała ziemia chwali swego Pana (na materiale poezji Iwana Bunina z lat 1886–1917), „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Studia Slavica III. Nauki Humanistyczno-Społeczne”, Toruń 1999, z. 331, s. 87–96. 12) Eucharystia w życiu dziecka. O jednym z motywów „Roku Pańskiego” Iwana Szmielowa, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Studia Slavica III. Nauki Humanistyczno-Społeczne”, Toruń 1999, z. 331, s. 97–107. 13) Misterium Liturgii według Mikołaja Gogola, [w:] „Musica Antiqua Europae Orientalis XII, vol. 2, Acta Slavica”, Bydgoszcz 2000, s. 143–149. 14) „Ora et labora”. Mikołaj Gogol o modlitwie i pracy, „Slavia Orientalis” 2001, nr 3, s. 359–366. 15) We współautorstwie z A. Szulc, Несколько замечаний по поводу отзвуков Псалтыри в поэзии И. А. Бунина, „Przegląd Rusycystyczny” 2002, nr 1, s. 53–61. 16) Mikołaj Gogol i zmartwychwstańcy, „Slavia Orientalis” 2003, nr 1, s. 27–34. 17) „Duchowe zwierciadło, w którym przeglądać się może dusza”. Mikołaj Gogol wobec książki „O naśladowaniu Chrystusa” Tomasza

à Kempis, [w:] „Musica Antiqua Europae Orientalis XIII, vol. 2, Acta Slavica”, Bydgoszcz 2003, s. 101–111. 18) Mikołaj Gogol wobec Polski i Polaków (na materiale „Tarasa Bulby”), „Studia Rossica XIII” Literatura i literaturoznawstwo na styku kultur Polski i Rosji. Inspiracje, więzi, animozje. Humor językowy jako atrybut kultury etnicznej, red. A. Wołodźko-Butkiewicz, W. Zmarzer, Warszawa 2003, s. 41–48. 19) „Kusiciel i wróg nasz nie śpi”. Kilka uwag o diabelskiej taktyce według Mikołaja Gogola, [w:] Motywy demonologiczne w literaturze i kulturze rosyjskiej XI–XX wieku, red. W. Kowalczyk, A. Orłowska, Lublin 2004, s. 65–70. 20) Pieniądz w twórczości Fiodora Dostojewskiego. Zarys problemu, „Slavia Orientalis” 2004, nr 3, s. 363–370. 21) Dostojewski o wychowaniu do wartości, [w:] Opieka a edukacja. Studia dedykowane Profesorowi Marianowi Byblukowi z okazji 70. rocznicy urodzin, red. P. Petrykowski, Toruń 2005, s. 85–94. 22) Fiodor Dostojewski – „literacki klasyk alkoholizmu”, „Slavia Orientalis” 2006, nr 2, s. 165–172. 23) Misterium paschalne w literaturze rosyjskiej, [w:] „Musica Antiqua Europae Orientalis XIV, vol. 2, Acta Slavica”, Bydgoszcz 2006, s. 187–196. c) Omówienia i sprawozdania: 24) X Musica Antiqua Europae Orientalis, Bydgoszcz 7–11 IX 1994, Slavia Orientalis” 1995, nr 1, s. 161–162. 25) W stronę Rzymu. Unia brzeska i jej skutki, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Studia Rosjoznawcze III. Nauki Humanistyczno-Społeczne”, Toruń 1996, z. 310, s. 95–104. 26) Forum Rosjoznawcze, Toruń 16 maja 1997, „Slavia Orientalis” 1998, nr 1, s. 147–149. d) Recenzje: 27) G. Przebinda, Włodzimierz Sołowjow wobec historii, Kraków 1992, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Studia Rosjoznawcze I. Nauki Humanistyczno-Społeczne”, Toruń 1996, z. 280, s. 87–88. 28) Inteligencja. Tradycja i nowe czasy, red. H. Kowalska, Kraków 2001, „Slavia Orientalis” 2001, nr 3, s. 486–488. 29) E. Mikiciuk, Chrystus w Grobie i rzeczywistość Anastasis. Rozważania nad „Idiotą” Fiodora Dostojewskiego, „Slavia Orientalis” 2003, nr 3, s. 455–456.

LEWANDOWSKI WACŁAW urodził się w 1962 r., studia polonistyczne ukończył w 1987 r. na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, w seminarium profesora Artura Hutnikiewicza. Przedmiotem pracy magisterskiej była publicystyczna i reporterska twórczość Józefa Mackiewicza. Od 1 października 1987 r. pełnił obowiązki asystenta-stażysty w Zakładzie Historii i Teorii Literatury Wydziału Humanistycznego WSP w Bydgoszczy. Rok 1988 spędził w Koszalinie i Wrocławiu, odbywając roczną służbę wojskową. Po powrocie z wojska wznowił staż, aby zakończyć go we wrześniu, a od 1 października 1989 r. uzyskał status asystenta. Przez cały okres asystentury równoległe do zajęć akademickich prowadził pracę nauczycielską w szkołach bydgoskich. W listopadzie 1992 r. przyznano mu stypendium Funduszu Pomocy Niezależnej Literaturze i Nauce Polskiej na kwerendę biblioteczną i archiwalną w Londynie, w związku z pracami badawczymi prowadzonymi nad twórczością i biografią Józefa Mackiewicza. Kwerendę tę odbył w r. 1993. Stopień doktora uzyskał w czerwcu 1997 r. na UMK w Toruniu, na podstawie pracy „Józef Mackiewicz – monografia”, napisanej pod naukową opieką prof. Artura Hutnikiewicza. 1 października tego samego roku objął stanowisko adiunkta w Zakładzie Literatury Współczesnej WSP w Bydgoszczy. Przez pięć lat kierował Studium Pody-

plomowym Filologii Polskiej, a później, po przekształceniu bydgoskiej uczelni w Akademię Bydgoską, został (w 2003 r.) powołany na stanowisko kierownika nowo powstałej Pracowni Literatury Współczesnej, działającej w ramach Katedry Literatury Polskiej XIX i XX wieku w Instytucie Filologii Polskiej. Od roku 1997 do 2006 prowadził zajęcia na Uniwersytecie Gdańskim, wygłaszając corocznie monograficzny wykład na temat historii polskiej literatury emigracyjnej. Od roku 1988 jest członkiem redakcji czasopisma naukowego „Archiwum Emigracji” (UMK), obecnie pełni tam funkcję zastępcy redaktora naczelnego i redaguje dział historycznoliteracki. Zainteresowania naukowe skupiają się przede wszystkim na historii literatury polskiej emigracji pojałtańskiej, a także edytorstwie współczesnych dzieł literackich. Ogłosił dotąd dwie książki monograficzne i 6 edycji komentowanych. Uczestniczył w kilkudziesięciu konferencjach naukowych, w tym w międzynarodowych i zagranicznych. 29 listopada 2005 r. Rada Wydziału Humanistycznego UMK przyjęła kolokwium habilitacyjne i podjęła uchwałę o nadaniu stopnia dra hab. nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa – historii literatury polskiej. Uchwała ta została zatwierdzona przez CK ds. S i T 27 marca 2006 r. Od 2005 r. jest kierownikiem Zakładu Polskiej Literatury Współczesnej oraz Pracowni Badań Emigracji.

Spis prac: a) Monografie: 1) Józef Mackiewicz. Artyzm. Biografia. Recepcja, Londyn 2000, wyd. Kontra. 2) ...strofy dla mew i mgieł... Z dziejów literatury Drugiej Emigracji (i jej relacji komunikacyjnych), Toruń 2005, UMK. b) Edycje komentowane: 3) Felicja Romanowska [J. Mackiewicz, J. Wyszymirski, St. Mackiewicz, W. Charkiewicz], Wileńska powieść kryminalna, Wstępem i przypisami opatrzyl..., Londyn 1995, wyd. Kontra. 4) Bolesław Leśmian, Klechdy polskie, Wstęp i opracowanie..., Kraków 1999, Universitas, seria: Biblioteka Polska, red. J. Błoński. 5) Maria Danilewicz-Zielińska, Biurko Konopnickiej, Wstęp, opracowanie i przypisy..., Warszawa 2000, OPEN. 6) Janina Kościalkowska, Bih me!, Wstęp, opracowanie i przypisy..., Warszawa 2000, OPEN. 7) Jerzy Andrzejewski, Dziennik paryski, Wstęp i opracowanie..., Warszawa 2003, OPEN. 8) Tadeusz Nowakowski, Obóz Wszystkich Świętych, Wstęp, opracowanie i przypisy..., Warszawa 2003, OPEN. c) Rozprawy w książkach zbiorowych: 9) „Stacja: Żydzi do mnie!”, [w:] Pisanie Białoszewskiego, Szkice pod red. M. Głowińskiego i Z. Łapińskiego, Warszawa 1993, wyd. IBL, s. 45–61. 10) „Głęboki szacunek” i „grydzewskie poprawki”. Józef Mackiewicz i Redaktor „Wiadomości”, [w:] „Wiadomości” i okolice. Szkice i wspomnienia, red. M. A. Supruniuk, Toruń 1995, UMK, s. 85–106. 11) Wyjść ze Lwowa znaczyło wyjść ze świata, [w:] „Wiadomości” i okolice II. Szkice i wspomnienia, red. M. A. Supruniuk, Toruń 1996, UMK, s. 89–105. 12) Sprzed Potopu. O pisarstwie Floriana Czarnyszewicza, [w:] Szkice o polskich pisarzach emigracyjnych, pod. red. M. Kisiela i W. Wójcika, Katowice 1996, Towarzystwo Zachęty Kultury, s. 29–47. 13) „Książki, których nawet pisać nie trzeba”. Jerzego Pietrkiewicza opowiadania o kraju okupowanym, [w:] Jerzy Pietrkiewicz. Inna wersja emigracji, red. B. Czarnecka, J. Kryszak, Toruń 2000, Pracownia Badań Emigracji UMK, s. 145–153. 14) Nomada patrzy na ludzi osiadłych. Topos „homo viator” w późnej twórczości Kazimierza Wierzyńskiego, [w:] Człowiek w drodze, t. II, Między tekstem a osobą, red. L. Wiśniewska, Bydgoszcz 2000, Wydaw-

nictwo Akademii Bydgoskiej, s. 71–80. Wersja rozszerzona: „Archiwum Emigracji” 2001, z. 4, s. 51–58. 15) O romansie, którego nie było: Józef Mackiewicz – Stefania Kossowska, [w:] Życie literackie drugiej emigracji niepodległościowej (I), red. J. Kryszak, R. Moczkoan, Toruń 2001, UMK, s. 187–199. 16) Józef Mackiewicz o węgierskim powstaniu 1956 roku, [w:] Lengyelek és Magyarok Európában. Nyelv, irodalom, kultúra – parhuzamok és kapcsolatok (Polacy i Węgrzy w Europie. Język, literatura, kultura – paralele i kontakty), red. L. K. Nagy, Debrecen 2001, Debreceni Egyetem (Uniwersytet Debreczyński), s. 137–144. 17) O literackich przedstawieniach podchodu głuszcza na toku, [w:] Las w kulturze polskiej II, red. W. Łysiak, Poznań 2002, wyd. „Eco”, s. 503–511. 18) „Tyfus, teraz słowiki” – zagadki recepcji, [w:] Marian Czuchnowski – kronikarz emigracyjnej codzienności, red. J. Kryszak, P. Tański, Toruń 2002, Pracownia Badań Emigracji UMK, s. 127–140. 19) Bolesława Taborskiego »Pamiętki życia literackiego w „polskim Londynie” (i poza nim) w latach 1953–1966, z sylwetką własną na cudzym tle«, [w:] Przez lustra. Pisarstwo Bolesława Taborskiego, red. W. Ligęza i J. Wolski, Toruń 2002, Wydawnictwo Adam Marszałek, s. 115–125; Wyd. II poprawione: Toruń 2003, s. 113–123. 20) Zobaczyć Polskę z bliska. O okolicznościach i skutkach wycieczki emigracyjnych literatów do kraju, [w:] Życie literackie drugiej emigracji niepodległościowej (II), red. B. Czarnecka, J. Kryszak, Toruń 2004, Wydawnictwo Adam Marszałek, s. 55–78. 21) Tymon Terlecki czyta Wierzyńskiego, [w:] Tymon Terlecki – etos emigranta, red. J. Kryszak, M. Mroczkowska, Toruń 2004, Pracownia Badań Emigracji ILP UMK, s. 49–63. 22) Funkcje semantyczne i wartościowe przedstawień lasu pierwotnego w opowiadaniach Franciszka Wystoucha, [w:] Las w kulturze polskiej III, red. W. Łysiak, Poznań 2004, wyd. „Eco”, s. 261–266. 23) Emigrant w poszukiwaniu wiary i nadziei, [w:] Pisarz na emigracji. Mitologie, style, strategie przetrwania, red. H. Gosk, A. St. Kowalczyk, Warszawa 2005, Dom Wydawniczy Elipsa, s. 386–398. 24) Poeta religijny (głos w dyskusji), [w:] Wspominając Miłosza..., red. J. Banaszak, W. Trzeciakowski, Bydgoszcz 2005 [b. wyd.], s. 73–81. 25) Mikołaj Mikułowski (1950–2005), [w:] Las w kulturze polskiej IV, red. W. Łysiak, Poznań 2006, wyd. „Eco”, s. 589–591. 26) Błogosławione „Miasto-Olbrzym”, [w:] Przez dwa stulecia. In memoriam Artur Hutnikiewicz, red. J. Kryszak, H. Ratuszna, Toruń 2006, UMK, s. 257–267. 27) Wsp. z: B. Burdziej: Bibliografia prac Artura Hutnikiewicza, [w:] A. Hutnikiewicz, Z pism rozproszonych, Toruń 2006, Wyd. A. Marszałek, s. 135–172. d) Artykuły: 28) Przyczynki do biografii Józefa Mackiewicza prośbami i pytaniami do Włodzimierza Boleckiego, autora „Ptasznika z Wilna” przeplatane [polemika], „Teksty Drugie” 1991, nr 6 (12), s. 51–72. 29) Zasadzić głuszcza. Rytuał wtajemniczenia: Wańkowicz, Pawlikowski, Miłosz, „Teksty Drugie” 1992, nr 6 (18), s. 51–66. 30) Niepodległość literacko nieatrakcyjna?, Res Publica Nowa” 1993, nr 6 (57), s. 43–45. Wersja rozszerzona: „Debate” 1993, nr 1 (1), s. 76–79. 31) Siekiera trzebi ogród (o poezji Bogdana Czaykowskiego), „Kwartalnik Artystyczny” 1994, nr 4 (4), s. 58–69. 32) Rosja Józefa Mackiewicza, „Kresy” 1995, nr 1 (21), s. 143–151. 33) Florian Czarnyszewicz (Portret literacki), „Zeszyty Naukowe WSP w Bydgoszczy”, Studia Filologiczne, z. 40, Filologia polska (17), red. A. Chruszczyński, Bydgoszcz 1996, s. 116–133. 34) W sprawie „bilansu Emigracji”, „Kresy” 1997, nr 3 (31), s. 157–161. 35) Nad hymnami Helsztyńskiego, „Promocje Pomorskie” 1998, nr 4 (64), s. 42–43. 36) Zbigniew Herbert (1924–1998), „Promocje Pomorskie” 1998, nr 8 (68), s. 1 i 14. 37) Jak pisać o braciach w kraju? – Na marginesie „Listu do brata”

Tadeusza Nowakowskiego, „Archiwum Emigracji” 1999, z. 2, s. 95–101. 38) [edycja:] Listy Jerzego Stempowskiego do Janiny i Waława Kościalkowskich, „Archiwum Emigracji” 2000, z. 3, s. 131–167. 39) Józef Mackiewicz ofiarą „potężnych sił”?, „Kwartalnik Artystyczny” 2000, nr 4 (28), s. 144–150. 40) Znaleźisko z dopiskami, „Plus-Minus” (dodatek „Rzeczpospolitej”) 2002, nr 12 (482) z 23–24. 03, s. 6. 41) Kłopot z „Herostratesem”, „Pamiętnik Literacki” 2003, z. 4, s. 231–238. 42) Setna rocznica urodzin Józefa Mackiewicza [wstęp redakcyjny do bloku 15 tekstów o twórczości pisarza], „Archiwum Emigracji” 2002/2003, z. 5/6, s. 155–156. 43) Gdyby żył, byłby studentem, „Forum książki” (Dodatek „Forum Akademickiego”) 2003, nr 2 (27), s. 4–5. 44) Tymon Londyńczyk [tekst wystąpienia na poświęconym Tymonowi Terleckiemu wieczorze PEN Clubu w Warszawie 26. 09. 2003], „Przeгляд Polski” (Dodatek Tygodniowy „Nowego Dziennika”, Nowy Jork) 2003, z 31 października, (s. 5. 45) Śmierć Poety, „Dziennik Polski” (Londyn) 2004, nr 199 z 18. 08, s. 7. 46) „Ulegam przedawnieniu” [o lirycy J. Ficowskiego], „Dziennik Polski” (Londyn) 2004, nr 211 z 1. 09, s. 7. 47) Port Artura. Artur Hutnikiewicz (12 I 1916 – 16 IV 2005), „Tygodnik Powszechny” 2005, nr 18 (2912), s. 27. 48) Zostawmy habilitację!, „Forum Akademickie” 2005, nr 6 (142), s. 40–41. 49) Wspominając Panią Marię; Janina Kościalkowska; J. Mackiewicz – J. E. Skiński. Kilka uwag o tym, kogo nazywać emigranem, „Archiwum Emigracji” 2006, z. (1–2) 7–8, s. 291–293, 301–303, 409–411. 50) Tadeusz Nowakowski. Portret literacki w 10. rocznicę śmierci, „Kwartalnik Artystyczny” 2006, nr 1 (49), s. 88–98. 51) Józef Mackiewicz az 1956-os magyar forradalomról, „Nagyvilág” 2006, nr 9–10, s. 929–936, przekł. węgierski A. Bóka. 52) Miłoszas ir nacionalizmas, „Darbai ir Dienos” (Kowno) 2006, nr 46, s. 147–152, przełożyła na litewski V. Narušiene. 53) Miłosz i nacjonalizm, „Archiwum Emigracji” 2007, z. 1 (IX), s. 88–92. e) Hasła słownikowe i encyklopedyczne: 54) Szechter Szymon, [w:] Leksykon kultury polskiej poza krajem od roku 1939, red. K. Dybciak, Z. Kudelski, t. 1, Lublin 2000, TN KUL, s. 424–426. 55) Toporska (właśc. Mackiewiczowa) Barbara, tamże, s. 446–447. 56) Kontra – wydawnictwo, tamże, s. 181. 57) Strzałkowski Wiesław (1909–1988), pisarz, minister Rządu RP na Uchodźstwie, [w:] Polski Słownik Biograficzny, z. 183, t. XLIV/4, Warszawa-Kraków 2007, s. 586–589.

WYDAWNICTWA TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU
ZA ROK 2008

ZAPISKI HISTORYCZNE

Tom 73, z. 1, Toruń 2008, ss. 218.

Tom 72, z. 2–3, Toruń 2008, ss. 275.

Tom 72, z. 4, Toruń 2008.

Tom 72 (Suplement); Bibliografia historii Pomorza Wschodniego i Zachodniego oraz krajów regionu Bałtyku za rok 2006, Toruń 2008 (w wersji elektronicznej).

FONTES

T. 100

Księgi Młodego Miasta Gdańska 1400–1455 [1458–1459], wyd. Krzysztof Kopiński, Piotr Oliński, Toruń 2008, ss. LXVIII + 196.

ROCZNIKI

R. 91, z. 3

KRZEMIŃSKI TOMASZ: Polityk dwóch epok. Wiktor Kulerski (1865–1935), Toruń 2008, ss. 272 + il.

R. 92, z. 1

MARCHWIŃSKA AGNIESZKA: Królewskie dwory żon Zygmunta Augusta, Toruń 2008, ss. 277.

R. 92, z. 2

SIMIŃSKI RAFAŁ: Od „solitudo” do „terra culta”. Przestrzeń jako przedmiot wyobrażeń w Inflantach i Prusach od XIII do początku XV wieku. Toruń 2008, ss. 272 + mapy.

R. 92, z. 3

ZIEMLEWSKA ANNA: Ryga w Rzeczypospolitej polsko-litewskiej (1581–1621), Toruń 2008, ss. 283.

R. 93, z. 1

CZAJA ROMAN: Grupy rządzące w miastach nadbałtyckich w średniowieczu, Toruń 2008, ss. 145.

R. 93, z. 2

ZYŚK BOŻENA KATARZYNA: Stanowisko Norwegii wobec rozszerzenia NATO na państwa Europy Środkowej, ze szczególnym uwzględnieniem Polski w latach 1989–1999, Toruń 2008.

Biblioteka Główna UMK



300044472054

PRACE ARCHEOLOGICZNE

Nr 10

SZULTA WOJCIECH: Przepawy mostowe na ziemiach polskich w średnio-wieczu, Toruń 2008.

MATERIAŁY Z KONFERENCJI

Religia i kultury. Odwaga nowego dialogu, pod red. ks. Jerzego Bagrownicza, Toruń 2008, ss. 145 + il.

Editionswissenschaftliche Kolloquien 2005/2007. Methodik – Amtsbücher – Digitale Editio – Projekte, hrsg. von Matthias Thumser und Janusz Tandecki unter Mitarbeit Antje Thumser, Toruń 2008, ss. 374.

WYDAWNICTWA OGÓLNE

Atlas Twierdzy Toruń, z. 4: Fort I – Jan III Sobieski, pod red. Mariana Biskupa i Lecha Narębskiego, Toruń 2008, ss. 27 + il.

ZIEJKA FRANCISZEK: Nie zapomnieć mowy ojców, Toruń 2008, ss. 31.

SPRAWOZDANIA TNT

Nr 61 (za okres 1 I 2007 – 31 XII 2007), Toruń 2008, ss. 75.



PRACE ARCHEOLOGICZNE
ZAPISKI

SZULTA WOJCIECH: Przepawy mostowe z czasów polskich w Siedlcach. Toruń 2008. 77 s.

Tom 72, z. 4, Toruń 2008.

Tom 72 (Suplement), Toruń 2008.

MATRYJALNY KONTEKST
Religia i kultura. Otwory nowego dialogu, pod red. ks. Jerzego Baniwłochy. Toruń 2008, ss. 142 + II.

Editionswissenschaftliche Kollaboration 2007/2007. Methodik - Amisbücher -
Digitale Edition - Projekte, hrsg. von Matthias Thunser und Janusz Tandacki
unter Mitarbeit Anja Thunser, Toruń 2008, ss. 374.

Księgi Między Mistrzami 1400-1450 [1451-1459]. Katedra Historii i Kultury
Wydawnictwa Uniwersytetu w Toruniu, Toruń 2008.

Atlas Twierdzy Toruń, z. 4: Fort I - Fort II Sobieski, pod red. Mariana Biskupa
i Lecha Narybkiego, Toruń 2008, ss. 57 + II.

ZBIERKA FRANCISZEK: Nie zapomnij mowy ojców, Toruń 2008, ss. 31.

KRZEMIŃSKI TOMASZ: Z dziejów kultury i sztuki. Toruń 2008, ss. 272 + II.

MARCHWIŃSKA AGNIESZKA: Kronika dworu z czasów Zygmunta Augusta,
Toruń 2008, ss. 277.

R. 92, z. 2

SIMIŃSKI RAPAL: Od „solitudo” do „terra culta”. Przestrzeń jako przedmiot
wyobrażeń w Inflantach i Prusach od III do początku XV wieku. Toruń
2008, ss. 272 + mapy.

R. 92, z. 3

ZIEMLEWSKA ANNA: Ryga w Rzeczypospolitej państwo-litewskiej (1581-
1621), Toruń 2008, ss. 283.

CZAJA ROMAN: Grupy rzemiełnictwa artystycznego w średniowieczu,
Toruń 2008, ss. 145.

R. 93, z. 2

ZYŚK BOŻENA KATARZYNA: Stanowisko Norwegii wobec rozszerzenia
NATO na państwa Europy Środkowej, ze szczególnym uwzględnieniem
Polski w latach 1969-1999, Toruń 2008.



Biblioteka Główna UMK



300044472054

10